

BANK SPÓŁDZIELCZY



ŚWIAT BANKOWOŚCI SPÓŁDZIELCZEJ
NR 3/617 LIPIEC – WRZESIEŃ 2025
ISSN 2719-4515



5 jubileuszowych
rozmów

s. 14

Nowa

Rada Zrzeszenia SGB

s. 5

PIERWSZY TAKI BANK

Jesień w bankowości to zawsze czas wzmożonego tempa. W spółdzielczości bankowej nabiera ono szczególnego znaczenia – po trzecim kwartale roku przychodzi czas pierwszych podsumowań i przygotowań do oceny roku. Używając sportowej metafory... do mety w maratonie już niedaleko.

To właśnie teraz na pierwszy plan wysuwa się kampania kredytów hipotecznych w naszym Zrzeszeniu. Zachęcamy, by zajrzeć do lokalnych banków i sprawdzić szczegółową ofertę – naprawdę warto! W wielu polskich miastach rachunek ekonomiczny pozostaje niezmienny: bardziej opłaca się kupić mieszkanie na kredyt niż przez lata płacić za wynajem. A kredyt zaciągnięty w banku spółdzielczym to nie tylko krótsza droga do własnego M, lecz także pewność, że nasz wybór wspiera instytucję zakorzenioną w lokalnej wspólnocie. A gdzie najbliżej po kredyt na mieszkanie?... Hipotecznie najbliżej do lokalnego banku spółdzielczego.

W listopadzie mija 35 lat, od czasu, gdy powstał SGB-Bank. Bankowość spółdzielcza w Polsce przeszła głęboką transformację wraz z przemianami ustrojowymi po 1989 roku. Kluczowym momentem było odejście BGŻ (Banku Gospodarki Żywnościowej) od roli centrali sektora i pojawiła się możliwość tworzenia niezależnych banków zrzeszających. Pierwszym z nich był Gospodarczy Bank Wielkopolski SA (1990), a wkrótce powstały kolejne. Nowy model zakładał wspieranie banków spółdzielczych, m.in. poprzez konsorcja kredytowe. Z czasem liczba zrzeszeń wzrosła do kilku, by w wyniku konsolidacji spaść do dwóch.

W tym kontekście polecam artykuł Janusza Orłowskiego. – *Możliwość zakładania banków zrzeszających poza strukturami BGŻ wyzwoliła w części banków spółdzielczych inicjatywę powołania do życia samodzielnych, niezależnych od struktur państwowych instytucji. Do podejmowania takich działań zachęcały grupy ekspertów z banków spółdzielczych funkcjonujących w krajach Europy Zachodniej, jak również specjaliści Banku Światowego* – pisze autor w swoim artykule.

Często mówi się, że firma to ludzie. Za sukcesem każdej organizacji stoją ludzie. Przez minione 35 lat w Banku Zrzeszającym pracowało blisko 5 tysięcy osób. Niektórzy przyszli tylko na chwilę – jak podróżni wsiadający do pociągu na jeden przystanek. Inni zostali na dłużej, budując swoją karierę razem



z instytucją. Są też tacy, którzy już dawno korzystają z zasłużonej emerytury.

Jest ICH PIĘCIORO. Pięć osób, które w 1991 roku postawiły swoje pierwsze kroki w Gospodarczym Banku Wielkopolski i... pozostały w nim do dziś. Oddaliśmy im nasze łamy, każdy opowiada o swojej drodze w SGB-Banku. Serdecznie polecam lekturę tych wywiadów.

Bankowość spółdzielcza liczy w Polsce ponad 175 lat. Ale w Europie możemy znaleźć banki, które zostały założone kilka wieków temu. Jak to robią, że cały czas aktywnie działają na rynkach finansowych. Na czym budują swoją przewagę konkurencyjną? Co jest fundamentem, który powoduje, że bank funkcjonuje przez setki lat i ciągle się rozwija dla dobra swoich klientów? Odpowiedź znajdziemy w artykule Jacka Prześlugi pt. „Siła tradycji. Dlaczego marki z historią budzą zaufanie klientów?”

À propos... Gala 35-lecia SGB-Banku, kiedy piszę te słowa, jest już za nami, nadal jednak odczuwamy tamte emocje. Jesteśmy w dobrym wieku, by myśleć o rozwoju i postrzegać go z nieustająco świeżym entuzjazmem!

Przy okazji jubileuszu SGB-Banku: swoje jubileusze obchodzą też niektóre banki spółdzielcze. Pamiętamy o tym! W jaki sposób to robią? Jubileusze banków spółdzielczych to nie tylko wspomnienia i oficjalne przemowy, ale także okazja do pokazania, jak tradycja przenika się z nowoczesnością. Uroczyste spotkania, pikniki rodzinne czy loterie budują wspólnotę, a jednocześnie podkreślają innowacyjność. Coraz częściej jubileuszowi towarzyszy także specjalna oferta dla klientów – dodatkowe produkty i promocje, które stają się praktycznym dowodem, że banki spółdzielcze łączą historię z teraźniejszością. Piszemy o tym piórem Roberta Azembskiego.

Bankowość spółdzielcza poza słupkami wyników, realizacją planów sprzedażowych, analizą zysków i kosztów, dostrzega pracownika, klienta i udziałowca. Spółdzielcy mówią, że poza pracą też jest życie. Nie zaprzepaśmy tej wartości. Tego Państwu, naszemu Czytelnikom, Pracownikom Spółdzielczej Grupy Bankowej serdecznie życzę.

Milej lektury

Roman Szewczyk
Redaktor Naczelny

BANK SPÓŁDZIELCZY

Adres Redakcji: Szarych Szeregów 23a, 60-462 Poznań,
M.: **505 459 471**, E.: **wydawnictwo@bodie.pl**, **www.bodie.pl/szkolenia/bodie-extra/wydawnictwo/ksiazki**

Redaguje zespół:

Redaktor naczelny – **Roman Szewczyk**

M.: +48 692 465 136, e-mail: **roman.szewczyk@sgb.pl**

Redaktorzy prowadzący – **Rafał Łopka, Jerzy Sygidus**

Korekta: **Jerzy Sygidus**

Projekt i skład: **dubielstudio.pl, Marek Kozakowski**

Stale współpracują: **Robert Azembski,**

Andrzej Borowiak, Janusz Orłowski,

Agnieszka Szelejewska, Krzysztof Swoboda

Zdjęcie na okładce: **Roman Szewczyk**

Obróbka: **dubielstudio.pl**

Zdjęcia we wnętrzu pochodzą z **Pixabay.com**,
Unsplash.com i **shutterstock.com**.

Wydawca:

Bankowy Ośrodek Doradztwa i Edukacji Sp. z o.o.

Szarych Szeregów 23a, 60-462 Poznań,

Na zlecenie SGB-Banku

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Zastrzega sobie prawo do redakcyjnego opracowania

tekstów, skracania oraz zmiany tytułów. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych w formie papierowej i elektronicznej bez zgody Wydawcy zabronione.

BS
NA RYNKU OD
1964 ROKU

Reklama: **Monika Zarębska – BODiE**, M.:

+48 608 339 937



TEMAT NUMERU

NOWA RADA ZRZESZENIA SGB **S. 5**

RAZ NA 35 LAT. WIELKIE ŚWIĘTO SGB **S. 6**

35 LAT SGB: MARATON CIERPLIWOŚCI, UPORU I KONSEKWENCJI **S. 9**

ODZNACZENIA „ZASŁUŻONY DLA ROLNICTWA” DLA PREZESÓW BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH SGB **S. 11**

PRACOWNICY SGB-BANKU NAGRODZENI **S. 12**

PODZIĘKOWANIA DLA CZŁONKÓW RAD **S. 13**

WYWIADY NUMERU

LUDZIE, KTÓRZY TWORZĄ BANK **S. 14**

OD KALKULATORA DO APLIKACJI W TELEFONIE **S. 15**

ROZMOWA Z EWAŃ DOMAŃSKĄ, DEALEREM MIĘDZYBANKOWYM. SKARB W SGB-BANKU

ZARABIAŁEM MILIONY **S. 16**

ROZMOWA Z PIOTREM MAZUREM, STARSZYM SPECJALISTĄ. HR I ADMINISTRACJA W SGB-BANKU

ODWAGA I WIARA W SIEBIE **S. 17**

ROZMOWA Z MAGDALENĄ NADOLSKĄ, EKSPERTEM DS. ROZWOJU PROCESÓW BANKOMATOWYCH. OPERACJE I USŁUGI W SGB-BANKU

OD BOMBY MILENIJNEJ DO PANDEMII **S. 18**

ROZMOWA Z WIESŁAWEM BAZANIAKIEM, EKSPERTEM WSPARCIA SKARBU. SKARB W SGB-BANKU

ZŁOTA REGUŁA **S. 19**

ROZMOWA Z ANNAŃ NOWAK, MENADŻEREM DS. POLITYKI PERSONALNEJ. HR I ADMINISTRACJA W SGB-BANKU

BANKI W KRĘGU JUBILEUSZY **S. 20**

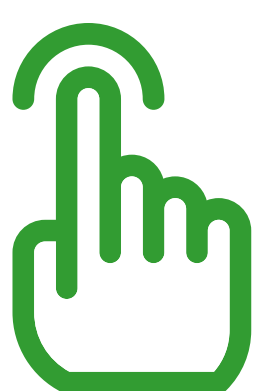
JUBILEUSZE BANKÓW **S. 23**

SIŁA TRADYCJI. JAK MARKI BUDUJĄ ZAUFANIE KLIENTÓW? **S. 24**

NIE TYLKO BANK. NIE TYLKO BIZNES. SPÓŁDZIELCZOŚĆ TO MODEL NA PRZYSZŁOŚĆ. **S. 26**

ROZMOWA Z EWELINĄ PAŁUBICKĄ, WICEPREZES ZARZĄDU SGB-BANKU

OD BGŻ DO NIEZALEŻNYCH ZRZESZEŃ **S. 30**



**KLIKNIJ ŻEBY
PRZEJŚĆ DO
ARTYKUŁU**

JESIEŃ IDZIE – CZAS NA MĄDRE PRZYGOTOWANIA **s. 32**

35 LAT SGB-BANKU – NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA 100 LAT PRZYSZŁOŚCI **s. 33**

ROK 1990 – DZIAŁO SIĘ! **s. 36**

ŻYCZENIA DLA JUBILATA **s. 38**

Z ARCHIWUM

SPEŁNIŁEM SWOJE MARZENIE **s. 43**

TEMAT NUMERU

BANKOWE DNA – DLACZEGO SPÓŁDZIELCZOŚĆ TO PRZEPIS NA PRZYSZŁOŚĆ **s. 45**

DLACZEGO UFAMY SPÓŁDZIELCOM? CZYM „SWOJACY” WYGRYWAJĄ Z DUŻYMI KONSORCJAMI? **s. 47**

KOBIETY W MUNDURZE – 100 LAT HISTORII, 100 LAT PRZYSZŁOŚCI **s. 49**

HISTORIA BILANSEM PISANA **s. 52**

WAŻNE DLA SEKTORA

INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ. UEP I SGB-BANK BUDUJĄ KAPITAŁ DLA NAUKI **s. 57**

FLBS 2025

FORUM LIDERÓW BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH 2025 **s. 58**

VISA I SALTUS DOCENIAJĄ SGB **s. 60**

WAŻNE DLA SEKTORA

JEDNA KARTA, WIELE WALUT **s. 61**

USŁUGA „BLIK PŁACĘ PÓŹNIEJ” JUŻ W APLIKACJI SGB MOBILE **s. 62**

HIPOTECZNIE NAJBLIŻEJ. NOWA KAMPANIA REKLAMOWA SGB **s. 63**

BANKI SPÓŁDZIELCZE SGB. NA AGRO SHOW W BEDNARACH **s. 64**

SGB I GRANTSPOT: KRÓTKA ŚCIEŻKA DO DOTACJI **s. 65**

RECENZUJEMY

TROCHĘ KULTURY **s. 67**

PRAWO

PROJEKT NOWEJ USTAWY O KREDYCIE KONSUMENCKIM **s. 68**

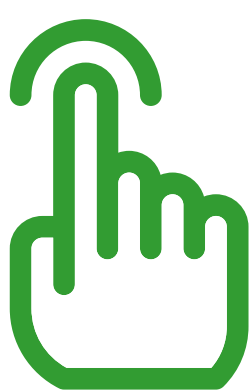
s. 63



Dom dla każdego
znaczy coś innego

na każdy weźmiesz kredyt
w Banku Spółdzielczym SGB

RRSO nie wyższe niż 7,99%



KLIKNIJ ŻEBY
PRZEJŚĆ DO
ARTYKUŁU

Nowa Rada Zrzeszenia SGB



Roman Szewczyk
SGB-Bank

W Poznaniu w poniedziałek 29 września br. odbyło się Zgromadzenie Prezesów Spółdzielczej Grupy Bankowej, które dokonało wyboru nowej Rady Zrzeszenia i oceniło działania Grupy w ostatnim okresie.

Prezesi zapoznali się z realizacją strategii SGB „Więcej niż biznes”. Nasza strategia opiera się na dwóch filarach: rozwoju biznesu oraz zwiększeniu sprawności operacyjnej. Dźwignią biznesu są procesy cyfrowe, atrakcyjne produkty i ich marketingowe wsparcie, a także rozwój kompetencji, szkolenia i wykorzystanie AI.

Uczestnicy wysłuchali również wystąpienia Mirosława Skiby, prezesa Zarządu SGB-Banku i członka Rady Zrzeszenia.

Informację o sytuacji ekonomicznej Zrzeszenia przedstawił Michał Ołdakowski, prezes Zarządu IPS-SGB. Podziękował prezesom za dobrą współpracę.

W trakcie obrad Zgromadzenie Prezesów SGB dokonało wyboru Rady Zrzeszenia na kadencję w latach 2025–2028. W jej skład weszli:

Przewodniczący: **Piotr Janusz Pniewski**, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Raciążu

Wiceprzewodniczący: **Sebastian Nietyksza**, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego we Wschowie

Sekretarz: **Katarzyna Zimniak**, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Kórniku
Ireneusz Górski, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Białogardzie
dr Przemysław Józwiak, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Koninie

Jolanta Łukaszewicz, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Połczynie Zdroju

Adam Nowakowski, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Dzierżonowie

Andrzej Radecki, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Rzepinie

Sebastian Stożek, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Nakle nad Notecią

Joanna Wandtke, prezes Zarządu Banku Rumia Spółdzielczego

Halina Wilk, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Przysusze

Krzysztof Wysocki, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Zwoleniu

Mirosław Skiba, prezes Zarządu SGB-Banku

Wybór Rady Zrzeszenia zbiegł się z jubileuszem 35-lecia działalności SGB-Banku, który pełni rolę banku zrzeszającego. ●





Raz na 35 lat.

Wielkie święto SGB



Roman Szewczyk
SGB-Bank

Na gigantycznych ekranach pojawiła się galaktyka. Z milionów gwiazd wyłonił się napis SGB. W kosmicznej scenerii, z udziałem wielu znamienitych gości świętowaliśmy 35 lat SGB-Banku i Spółdzielczej Grupy Bankowej. Uroczystość odbyła się w gościnnych salach Międzynarodowych Targów Poznańskich.

To było pierwsze zrzeczenie, które powstało wyłącznie z inicjatywy banków spółdzielczych. Jesienią 1990 roku w Sadach koło Tarnowa Podgórnego odbyło się zebranie założycielskie z udziałem 124 przedstawicieli banków spółdzielczych z jedenastu zachodnich województw Polski. Podczas spotkania podpisano akt notarialny, na mocy którego utworzony został Gospodarczy Bank Wielkopolski Spółka Akcyjna z siedzibą w Poznaniu, w 2011 roku przyjął nazwę SGB-Bank.

– Stawialiśmy przez lata drobne, konsekwentne kroki w tym samym kierunku – przypomniał podczas jubileuszowej gali Mirosław Skiba, prezes Zarządu SGB-Banku. – Świętujemy historię 35 lat sumiennej pracy u podstaw. To jubi-

leusz wielkopolskiego etosu pracy, pełnego cierpliwości, uporu i konsekwencji. To także 35-lecie budowania wspólnej instytucji, która powstała z ambicji i roztropności banków spółdzielczych. Obecnie mocno koncentrujemy się na realizacji naszej strategii „Więcej niż biznes”, w której szczególną uwagę zwracamy na konsekwentne wdrażanie najlepszych rozwiązań dla dobra naszych klientów.



Gala SGB odbyła się na MTP w Poznaniu, w nowej przestrzeni eventowej w Pawilonie 7 A.





Jan Grzesiek, przewodniczący Rady Nadzorczej SGB-Banku.

Pełna gala

W uroczystym wydarzeniu z okazji 35-lecia działalności SGB-Banku wzięli udział pracownicy, klienci, partnerzy biznesowi i przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz organizacji przedsiębiorców, firm współpracujących z SGB oraz wielu instytucji sektorowych m.in. Bankowy Fundusz Gwarancyjny czy Bank BPS. Grupie kilkunastu najbardziej zasłużonych prezesów Banków Spółdzielczych SGB wręczono odznaki honorowe „Zasłużony dla Rolnictwa” nadane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Odznaczenia wręczył podsekretarz stanu Adam Nowak. Medal im. Witolda Celichowskiego otrzymał SGB-Bank. Z rąk wicewojewody wielkopolski Karoliny Fabiś-Szulc odebrali go prezes Mirosław Skiba i przewodniczący Jan Grzesiek z SGB-Banku.

Zarząd SGB-Banku otrzymał złote Krzyże Zasługi im. ks. Piotra Wawrzyniaka od Krajowego Związku Banków Spółdzielczych.

Zarząd SGB-Banku otrzymał złote Krzyże Zasługi im. ks. Piotra Wawrzyniaka od Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, które wręczyła prezes KZBS, prof. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska oraz odznaki honorowe od Związku Banków Polskich, które wręczył wiceprezes Włodzimierz Kiciński.



Piotr Pniewski, przewodniczący Rady Zrzeszenia SGB.



Gościem uroczystości był Adam Nowak (pierwszy od prawej), podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.





Prof. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska (pierwsza od prawej), prezes Krajowego Związku Banków Spółdzielczych była jednym z gości uroczystości.

W kosmicznej scenerii, z udziałem wielu znamienitych gości świętowaliśmy 35 lat SGB-Banku i Spółdzielczej Grupy Bankowej.



Wojewoda wielkopolski przyznała dla SGB-Banku medal im. Witolda Celichowskiego. Medal wręczyła wicewojewoda Karolina Fabiś-Szulc.



Zarząd SGB-Banku przyjmuje gratulacje od wiceprezesa Włodzimierza Kicińskiego i doradcy Łukasza Bogusza ze Związku Banków Polskich.

Gratulacje wszystkim złożył między innymi Jan Grzesiek, przewodniczący Rady Nadzorczej SGB-Banku i prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Jarocinie.

– Mamy marzenia. To, co jest wyjątkowe w marzeniach, to fakt, że nie mają ograniczeń. Jak w Spółdzielczej Grupie Bankowej – my również nie mamy ograniczeń – stwierdził Jan Grzesiek. Nasza uroczystość odbywa się w gwiazdnych dekoracjach, a kosmos to przestrzeń nieograniczona. W tej nieograniczoności mamy potencjał i siłę. Ten potencjał drzemie w nas. To nie dzieje się samo, to dzieje się dzięki spółdzielcom, którzy również mają nieograniczone marzenia i je realizują. Wspólnymi siłami każdy uczestnik Spółdzielczej Grupy Bankowej dokłada swoją cegiełkę. Za wszystko serdecznie Państwu dziękuję. SGB-Bank działa jako hub technologiczny, marketingowy i organizacyjny dla Banków Spółdzielczych, ale również prowadzi swoją działalność komercyjną na rzecz dużych przedsiębiorstw. Bank ma 9 oddziałów: w Poznaniu, Gdyni, Bydgoszczy, Pile, Ciechanowie, Ostrowie, Sieradzu, Piotrkowie Trybunalskim i Przemkowie. Akcjonariuszami są Banki Spółdzielcze działające w ramach Spółdzielczej Grupy Bankowej, w której znajdują się również trzy spółki: SGB Leasing, SGB Faktoring oraz Bankowy Ośrodek Doradztwa i Edukacji.

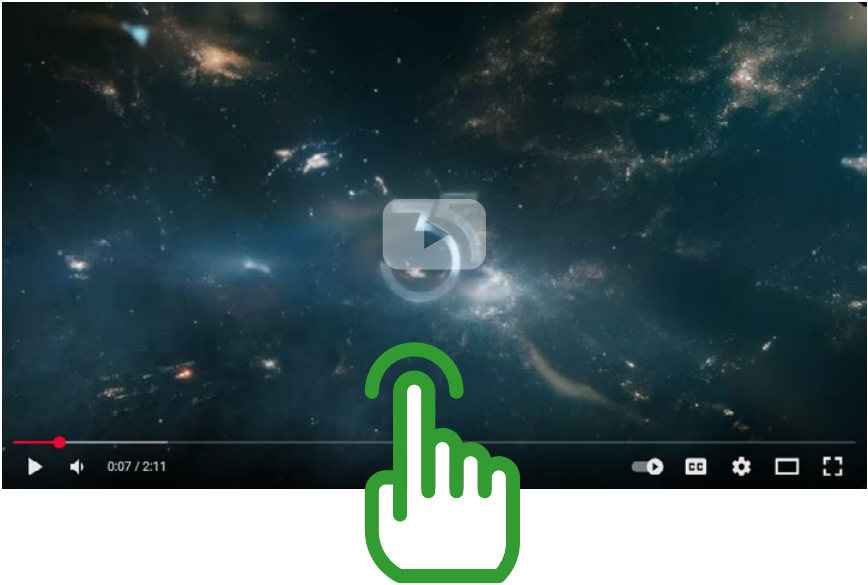
Określ SGB niech płynie dalej

Do wspólnych działań w skali Grupy SGB nawiązał w swoim wystąpieniu Piotr Pniewski, nowowybrany przewodniczący Rady Zrzeszenia i prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Raciążu.

– Jesteśmy razem, lubimy się i współpracujemy. Przez te 35 lat stworzyliśmy wiele projektów, z których możemy być dumni. I przez następne 35 lat chciałbym, żeby to się nie zmieniło – powiedział Piotr Pniewski.

– Życzyłbym sobie, aby ten okręt pod nazwą SGB-Bank był silny i nowoczesny. By płynął, mijał rafy niespokojnych czasów i docierał tam, gdzie sobie założyliśmy, zgodnie z naszą wspólną strategią. Życzę Państwu i sobie, aby SGB-Bank był nowoczesnym, silnym bankiem, bo tylko taki bank zrzeszający może wspierać banki spółdzielcze. Życzę samych sukcesów na następne 35 lat. Jubileuszową galę poprowadził Artur Andrus. ●

Link do jubileuszowego spotu tutaj:



35 lat SGB:

maraton cierpliwości, uporu i konsekwencji

**Mirosław Skiba**

Prezes Zarządu SGB-Bank S.A.

„Sukces to suma niewielkich wysiłków powtarzanych dzień po dniu”. To słowa Roberta Colliera, amerykańskiego autora książek o samopomocy. Dobrze do nas pasują. Stawialiśmy przez lata drobne, konsekwentne kroki w tym samym kierunku. Nie świętujemy dziś 35-lecia efektownych fajerwerków, lecz historię 35 lat sumiennej pracy u podstaw. To jubileusz wielkopolskiego etosu pracy – pełnego cierpliwości, uporu i konsekwencji.

Swiętujemy 35-lecie budowania wspólnej instytucji, która powstała z ambicji i roztropności banków spółdzielczych. SGB-Bank – wówczas Gospodarczy Bank Wielkopolski – narodził się nie na mocy ustawy i paragrafu, lecz z idei i potrzeby. To był projekt środowiska, a nie produkt prawny. I tak jest do dziś: właścicielami SGB-Banku, Banku Zrzeszającego są banki spółdzielcze. Bez silnych banków spółdzielczych nie ma silnego SGB-Banku. Ta zależność to nasza siła – i zobowiązanie. Dziękuję założycielom i wszystkim, którzy przez te lata nieśli naszą instytucję: byłym i obecnym pracownikom, radom nadzorczym i zarządom, władzom banków członkowskich naszego Zrzeszenia, partnerom biznesowym, samorządom i organizacjom lokalnym. Każdy etap tego trzydziestopięciolecia miał swoich cichych bohaterów – ludzi, którzy nie szukali rozgłosu, tylko efektu. W kulturze współdzielonej własności sukces mierzy się tym, ile dajemy wspólnotocie, a nie jak głośno o nas słyhać.

Stado czarnych łabędzi

Minione lata uczyły nas pokory i konsekwencji. Gdy przyszła pandemia – nie przytłynął jeden czarny łabędź, przytłynęło do nas całe stado. A jednak nie zwalnialiśmy tempa. Utrzymywaliśmy ciągłość obsługi, zapewnialiśmy dostęp do gotówki w bankomatach, nie zamykaliśmy placówek.

W czasach niepewności dawaliśmy klientom coś bezcennego: pewność, że mogą na nas liczyć. Potem przyszła wojna w Ukrainie i kolejne zaburzenia. I zno-

Współpraca to nie slogan, tylko metoda działania: wspólnie definiujemy cele, wspólnie je realizujemy i – co ważne – wspólnie bierzemy odpowiedzialność. „Nic o Was, bez Was” – to nie jest zgrabne hasło, to opis naszego modelu biznesowego.

wu – zadziałała budowana latami spółdzielcza odporność: zaufanie, bliskość, znajomość klientów i ich realnych potrzeb.

Jestem przekonany, że kluczowym zasobem, który wyróżnia SGB, jest umiejętność współpracy. Bez niej nie ma rozwoju – w bankowości, w technologii, w sprzedaży, w ryzyku, w obsłudze klienta. Współpraca to nie slogan, tylko metoda działania: wspólnie definiujemy cele, wspólnie je realizujemy i – co ważne – wspólnie bierzemy odpowiedzialność. „Nic o Was,

bez Was” – to nie jest zgrabne hasło, to opis naszego modelu biznesowego.

Ten model można określić mianem „małe ojczyzny w biznesie”. Brzmi prosto, ale skrywa ważną treść: nasze banki rosną razem z lokalnymi społecznościami. Finansujemy realną gospodarkę w zasięgu ręki, znamy rolników, rzemieślników, samorządy, spółdzielnie mieszkaniowe i szkoły. U nas decyzje kredytowe podejmuje się bliżej ludzi – to kosztuje więcej pracy, ale daje mniejsze ryzyko i trwalsze relacje.

Spółdzielczość nie jest anachronizmem; to formuła, która sprawdza się na świecie właśnie dlatego, że łączy efekt skali z lokalnym zakorzenieniem.

Bank – współtwórca lokalnej zmiany

35 lat temu zaczynaliśmy od prostych rozwiązań. Dziś mamy technologie, które jeszcze niedawno były dla bankowości spółdzielczej nieosiągalne. Nasza aplikacja mobilna skończyła pięć lat – jest w sklepach, rozwija się konsekwentnie, z każdą wersją staje się wygodniejszym narzędziem codziennej bankowości.

I znów – to nie był jednorazowy sprint, tylko maraton drobnych kroków i usprawnień: bezpieczeństwa, ergonomii, integracji z usługami. I taki maraton chcemy kontynuować.

Równolegle przeszliśmy na rozwiązania chmurowe – po to, by przyspieszyć wdrożenia, podnieść bezpieczeństwo, skalować moc tam, gdzie jest potrzebna, i obniżyć koszty tam, gdzie to rozsądne.

Strategie, którymi zarządzaliśmy tym rozwojem, też powstawały wspólnie. Strategia „Otwieramy przyszłość” to nie był dokument na półkę, lecz dokładny plan działania, który pomógł nam wejść na nowe tory. Dziś realizujemy strategię „Więcej niż biznes”: zorien





towaną na długofalową wartość, relacje z klientami, bezpieczeństwo i rozwój kompetencji. Obie łączy jedno: zostały stworzone razem z bankami spółdzielczymi i dla banków spółdzielczych.

Spółdzielczość nie jest anachronizmem; to formuła, która sprawdza się na świecie właśnie dlatego, że łączy efekt skali z lokalnym zakorzenieniem.

Ważną częścią naszej drogi jest zaangażowanie w sferę zielonej energii i pomoc w pozyskiwaniu środków z Krajowego Planu Odbudowy. Pomagamy przedsiębiorcom i samorządom pozyskiwać finansowanie na transformację energetyczną, termomodernizację, efektywność i lokalne OZE. To konkretne projekty, które zostawiają ślad w bilansach, ale też w powietrzu, którym oddychamy.

Bank spółdzielczy nie jest tylko „pośrednikiem pieniądza” – jest współtwórcą lokalnej zmiany.

Przed nami kolejne dekady

Patrząc w przód, widzimy świat równie wymagający, co ekscytujący. Sztuczna inteligencja to narzędzie przyszłości – i teraźniejszości. Naszym zadaniem jest korzystać z najlepszych rozwiązań rynkowych, mądrze je adaptować i dbać o to, by technologia służyła ludziom, a nie odwrotnie.

AI pomoże nam szybciej analizować dane, lepiej zarządzać ryzykiem, precyzyjniej obsługiwać klientów. Ale ostateczne decyzje nadal będą podejmować ludzie – odpowiedzialni, zakorzenieni w swoich społecznościach, znający kontekst. To jest przewaga modelu spółdzielczego i nie zamierzamy jej tracić.

Czego będziemy potrzebowali, by wygrać kolejną dekadę? Tych samych wartości, które prowadziły nas do tej pory: zaufania, współpracy, konsekwencji i odwagi w podejmowaniu decyzji.

Świętując 35-lecie, nie zamykamy naszej historii klamrą jubileuszu. Otwieramy ją szerzej. Przed nami konsekwentna realizacja strategii, kolejne produkty i usługi, kolejne projekty technologiczne i partnerstwa. Przed nami wyzwania

regulacyjne, ale też geopolityczne – nikt już nie ma złudzeń, że żyjemy w świecie przewidywalnym.

Ale mamy coś, czego nie da się kupić: spółdzielczą odporność i zdolność do wspólnego działania.

Dziękuję wszystkim, którzy są częścią tej drogi – bankom spółdzielczym, które nas tworzą; pracownikom, którzy codziennie dowożą wynik; klientom, którzy obdarzają nas zaufaniem; partnerom, którzy razem z nami tworzą nowoczesne rozwiązania; lokalnym samorządom, regulatorom rynku i decydentom politycznym – licząc, że będą dostrzegali wielki potencjał małej, lokalnej bankowości.

Bank spółdzielczy nie jest tylko „pośrednikiem pieniądza” – jest współtwórcą lokalnej zmiany.

Dziękuję za 35 lat konsekwentnych kroków. I proszę o jeszcze – o kolejne kroki, stawiane w tym samym kierunku. Dlatego zamiast wielkich deklaracji – pozostawię Państwu z konkretnym zobowiązaniem. Będziemy nadal inwestowali w ludzi, technologię i bezpieczeństwo, wzmacniając banki spółdzielcze i wspólnoty, które nam zaufały. Idziemy dalej – razem, konsekwentnie, z myślą o klientach i lokalnych społecznościach. ●



Odznaczenia „Zasłużony dla Rolnictwa”

dla prezesów Banków Spółdzielczych SGB

Podczas jubileuszowych obchodów, szczególnym momentem było docenie-
nie przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi prezesów Banków Spółdzielczych
SGB. Minister nadał odznaki honorowe „Zasłużony dla Rolnictwa”. Odzna-
czenia wręczyli Adam Nowak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi i Karolina Fabiś-Szulc, wicewojewoda wielkopolski.

„Zasłużony dla Rolnictwa” to odznaka honorowa przyznawana za wybitne osiągnięcia
w dziedzinie rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych.



Mariusz Adamkiewicz,

prezes Zarządu Zachodniopomorskiego Banku Spółdzielczego

Jacek Baldy,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Wołczynie

Marek Banaszak,

prezes Zarządu Powiatowego Banku Spółdzielczego
w Gostyniu

Zbigniew Fiałek,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Pszczółkach

Sławomir Flissikowski,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Skórczu

Agnieszka Frank,

prezes Zarządu Ludowego Banku Spółdzielczego w Zduńskiej Woli

Jadwiga Garstka,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Gąbinie

Ewa Jankowska,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Sztumie

Jarosław Jerzy,

prezes Zarządu Lubusko–Wielkopolskiego Banku
Spółdzielczego w Drezdenku

Grzegorz Karbowski,

prezes Zarządu Spółdzielczego Banku Ludowego w Złotowie

Andrzej Koliński,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Kościerzynie

Maria Koss,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Krokowej

Danuta Kozicka,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Skaryszewie

Anna Kozłowska,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Lipnie

Małgorzata Matejkowska,

prezes Zarządu Kujawsko–Dobrzyńskiego Banku Spółdzielczego

Adela Michalczyk,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Pucku

Marta Mielczarek,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego Ziemi Wieluńskiej

Adam Rydlewicz,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Witkowie

Mirosław Stachowiak,

prezes Zarządu Nadobrzeńskiego Banku Spółdzielczego
w Rakoniewicach

Anastazja Truszkowska,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Białymstoku

Sławomir Urban,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Gniewie

Jacek Wegner,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Pruszczu Gdańskim

Halina Wilk,

prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Przysusze

Oprac. JS



Pracownicy SGB-Banku nagrodzeni



Jubileusz SGB-Banku to znakomity moment do nagrodzenia pracowników. Jednym z elementów obchodów święta naszego banku, było wyróżnienie pracowników, którzy swoją codzienną pracą i zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju Banku Zrzeszającego i spółdzielczości bankowej. Odznaki SGB stały się symbolem uznania dla ich profesjonalizmu, lojalności i oddania wartościom, na których opiera się działalność polskiego sektora spółdzielczego.

Odznaki SGB otrzymali:

Wiesław Bazaniak
Paweł Bielejewski
Jarosław Białek
Katarzyna Cichocka
Ryszard Cieślak
Urszula Cyraniak
Agnieszka Czura
Dorota Danielewska
Renata Dłużniewska
Ewa Domańska
Dariusz Duszcza
Marta Dutkiewicz
Magdalena Fajkowska
Renata Firlej

Ewa Fornalczyk
Małgorzata Garbicz
Hanna Gilicińska-Cieślak
Hanna Karolczak
Władysław Kaczmarek
Małgorzata Konieczna
Monika Kóska
Tomasz Królak
Piotr Lechna
Jolanta Lisiecka
Sławomir Maćkowiak
Paweł Matysiak
Piotr Mazur
Dariusz Mocek

Magdalena Nadolska
Anna Nowak
Katarzyna Nowicka
Danuta Otulakowska
Ewa Pieterek
Anna Roszyk
Magdalena Skornia
Justyna Sobańska
Iwona Szubert
Mirośław Ścibior
Barbara Stolpe
Anna Śliwińska
Władysław Wiśniowiecki

Oprac. RS



Zarząd SGB-Banku z nagrodzonymi pracownikami.



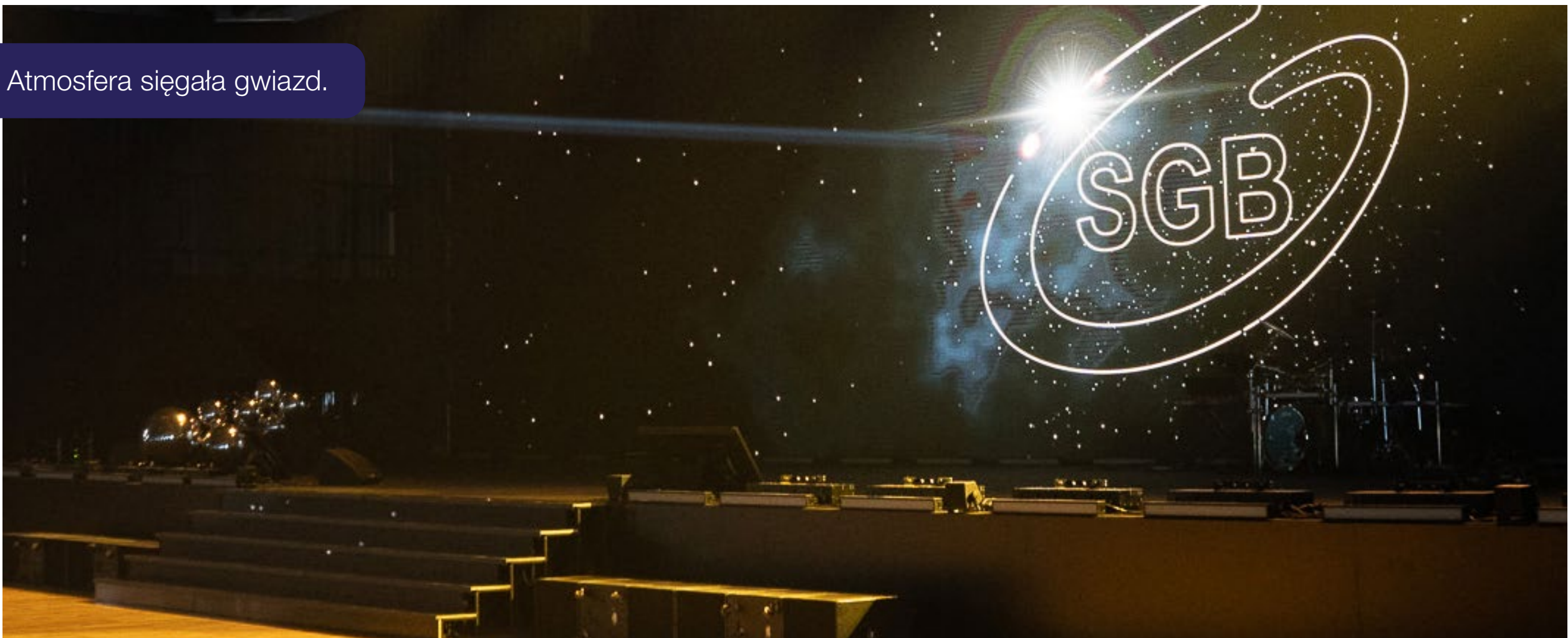
Podziękowania dla członków Rad



Inspirują i wspierają SGB-Bank. Członkowie rad: Nadzorczej i Zrzeszenia, również zostali docenieni. Dzięki ich zaangażowaniu Bank Zrzeszający może działać jeszcze skuteczniej. Z okazji 35-lecia Spółdzielczej Grupy Bankowej specjalne podziękowania otrzymali:

- Członkowie Rady Nadzorczej SGB-Banku (kadencje 2019–2022 i 2022–2025),
- Członkowie Rady Zrzeszenia (kadencje 2019–2022 i 2022–2025).

Marek Byzdra	Monika Maksymowska	Halina Wilk	Jan Grzesiek
Elżbieta Czosnowska	Krzysztof Michalczyk	Krzysztof Wysocki	Leokadia Danuta
Adam Rydlewicz	Sebastian Nietyksza	Jerzy Bibro	Tołwińska
Zbigniew Fiałek	Ewelina Pałubicka	Grzegorz Karbowski	Katarzyna Zimniak
dr Przemysław Józwiak	Piotr Pniewski	Jolanta Nowakowska	Alicja Huczyńska
Elżbieta Karasek	Roman Dawidowski	Przemysław Pilarski	Zofia Kałek-Bazyluk
Maciej Kłosowski	Adam Trzos	Krzysztof Dzikowski	
Jolanta Łukaszewicz	Zbigniew Wałachowski	Sławomir Flissikowski	



Ludzie, którzy tworzą bank

Początek lat dziewięćdziesiątych... Dziś wydaje się to odległą epoką, a jednak wielu z nas pamięta ją doskonale. Polacy szybko przyzwyczajają się do nowej rzeczywistości.

Na bazarach królują dzinsy z Turcji, kolorowe reklamówki z logo popularnych papierosów stają się synonimem luksusu, pierwsze prywatne firmy powstają w garażach, kwitnie uliczny handel na turystycznych łózkach. Entuzjazm miesza się z niepewnością: jeszcze przecież nie wiadomo, czy ta wolność gospodarcza to dar, czy próba charakteru. Wtedy też rodzą się wielkie biznesy.

W tym samym czasie w Poznaniu powstaje Gospodarczy Bank Wielkopolski. Bank inny niż wszystkie – będzie zrzeszał banki spółdzielcze, zakorzenione w tradycji, a jednocześnie z nadzieją spoglądające w przyszłość. Do pracy w GBW potrzebni są ludzie, którzy chcą współtworzyć coś trwałego. Jedni trafiają tu przypadkiem, inni – ponieważ „praca w banku dobrze się kojarzy”. Jeszcze inni, bo wierzą, że stabilne miejsce pracy to fundament spokojnego życia.

Przez 35 lat przewinęło się przez bank wielu pracowników; w sumie blisko pięć tysięcy. Niektórzy przyszli tylko na chwilę – jak podróżni wsiadający do pociągu na jeden przystanek. Inni zostali na dłużej, budując swoją karierę razem z instytucją. Są tacy, którzy już dawno korzystają z zasłużonej emerytury.

Ale jest też ICH PIĘCIORO. Pięć osób, które w 1991 roku postawiły swoje pierwsze kroki w Gospodarczym Banku Wielkopolski i... pozostały w nim do dziś. Z tej piątki Ewa Domańska została zatrudniona 10 kwietnia, pięć dni później – Ania Nowak. Wiesław Bazaniak rozpoczął pracę 1 czerwca, a Magdalena Nadolska 10 dni później. 10 października dołączył Piotr Mazur.

Czy warto i dlaczego warto zostać w jednym miejscu aż tak długo?

To pytanie, które powraca. Odpowiedź nie jest prosta, ale kilka rzeczy wydaje się pewnych. Po pierwsze – stabilność. W świecie, który zmienia się szybciej niż potrafimy nadążyć, praca w jednej



Ewa Domańska



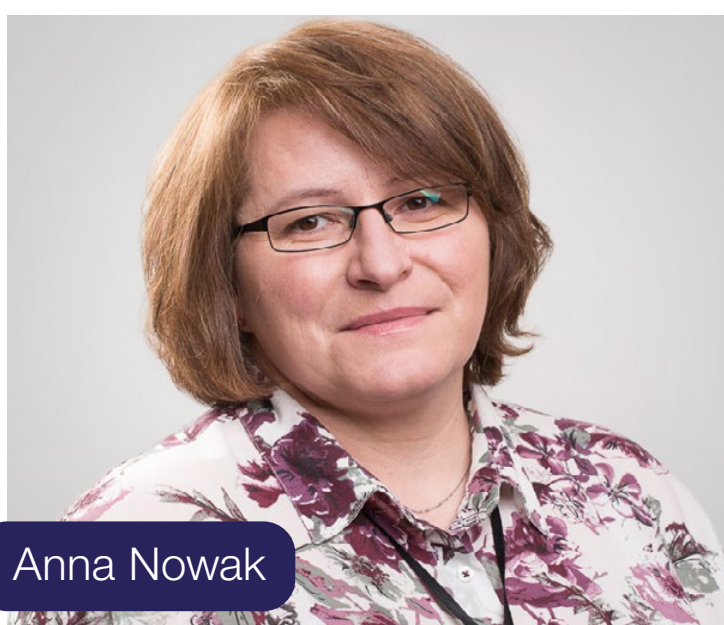
Piotr Mazur



Magdalena Nadolska



Wiesław Bazaniak



Anna Nowak

instytucji przez lata daje poczucie bezpieczeństwa. Po drugie – rozwój. Bank nie stoi w miejscu, a wraz z nim rozwijają się pracownicy. To oni pamiętają początki komputerów w biurach, pierwsze przelewy elektroniczne, wielkie zmiany technologiczne, które dziś są codziennością. I wreszcie po trzecie – ludzie, otoczenie, koleżanki i koledzy. W pracy spędzamy ogromną część życia i więzi, które tu powstają, trwają dłużej niż nie-jeden biznesowy projekt.

Zyskuje na tym sam bank. Doświadczeni pracownicy to bezcenne archiwum pamięci instytucjonalnej. To oni uczą

**Doświadczeni
pracownicy
to bezcenne
archiwum pamięci
instytucjonalnej. To
oni uczą młodszych,
tłumaczą niuanse,
podpowiadają,
jak wybrnąć
z sytuacji, której nie
znajdziesz w żadnym
podręczniku.**

młodszych, tłumaczą niuanse, podpowiadają, jak wybrnąć z sytuacji, której nie znajdziesz w żadnym podręczniku. To oni sprawiają, że organizacja nie jest tylko strukturą czy procedurą – ale wspólnotą.

Dziś oddajemy im głos. Są częścią naszej grupy, naszej historii. Pięcioro ludzi, którzy przez blisko 35 lat WSPÓŁTWÓRZĄ BANK. To nie są wywiady o liczbach czy wykresach. To opowieści o wyborach, wartościach i o tym, co naprawdę liczy się w naszej pracy.

Roman Szewczyk



Od kalkulatora do aplikacji w telefonie

Rozmowa z **Ewą Domańską**,
dealerem międzybankowym. Skarb w SGB-Banku



Pamiętasz swój pierwszy dzień w banku? Jak wyglądał – od samego początku do końca? Co najbardziej zapadło Ci w pamięć?

Kwiecień 1991 roku. Po likwidacji przedsiębiorstwa państwowego, w którym wcześniej pracowałam, złożyłam swoje CV do nowo powstałego Gospodarczego Banku Wielkopolski SA przy ul. Mielżyńskiego 22 w Poznaniu. Aplikowaliśmy wraz z moją koleżanką ze studiów, Hanią Siudą. Do pracy przyjmował nas ówczesny dyrektor Departamentu Kadr mecenas Wojciech Wolniewicz. Pierwotnie trafiłyśmy obie na krótko pod skrzydła pani Marii Wolnej, głównej księgowej banku, by chwilę później znaleźć się w Departamencie Zarządzania Kapitałami, na którego czele stała wówczas pani Genowefa Woźniak, a w jej zespole pracowali już Basia Bednarska i Wiesiu Bazaniak.

Znamienne dla naszej pracy w jej początkach było „spektrum narzędziowe”, z którego głównym był... kalkulator i na nim opierało się tworzenie bilansu skonsolidowanego banków spółdzielczych, które weszły już w strukturę zrzeszenia. Dziesiątki kopert, w których przychodziły pojedyncze bilanse banków. Trzeba było dodawać wszystkie składniki aktywów i pasywów, żeby utworzyć jeden bilans. Pomocny był algorytm sprawdzający, utworzony wówczas przez Wiesia Bazaniaka.

Dopiero później pojawiły się w banku komputery i można było zapomnieć o mrówczej pracy.

Zaczęliśmy lokować nadwyżki płynnościowe naszego banku pozyskiwane z lokat banków spółdzielczych. Na samym początku transakcje z dealerami z innych banków zawierane były na telefon. Dopiero później pojawił się Reuters Dealing System, który umożliwił bezpośrednio zawieranie takich transakcji.

Jaką radę dałabyś dziś sobie z tamtych lat – tej młodej dziewczynie, która dopiero przekraczała próg banku?

Dziś, po wielu latach pracy w banku i technologicznym przyspieszeniu jakie odbyło się i odbywa nadal z niedowierzaniem odtwarzam w pamięci te chwile, gdzie narzędziami pracy były pierwotnie kartka papieru, długopis i kalkulator. To w jakim miejscu teraz jesteśmy przekroczyło najśmielsze oczekiwania tej dziewczyny, która w 1991 roku rozpoczęła tu pracę. To, że będzie można prowadzić sprawy bankowe z poziomu aplikacji w telefonie komórkowym pewnie nie zaświtało w głowie nikomu z nas, tak to było nie tylko odległe, ale wręcz niewyobrażalne! A dziś mamy SGB Mobile, dzięki której wiele spraw bankowych możemy załatwić bez

wychodzenia z domu. To dziś wydaje się normą, ale ponad trzy dekady temu brzmiałoby jak fragment książki Stanisława Lema.

Które wspomnienie z tych 35 lat pracy wciąż wywołuje uśmiech na Twojej twarzy?

Wyzwaniami dla banku były denominacja i przełom tysiącleci, kiedy trzeba było przygotować ciągłość działania systemów bankowych i aplikacji na zmianę daty z 31.12.1999 na 01.01.2000! Pluskwa milenijna na pewno spędziła sen z oczu niejednemu pracownikowi banku, a teraz, z perspektywy lat, wywołuje to uśmiech na naszych twarzach. W tamtym czasie wprowadzanie zabezpieczeń i testowanie systemów pochłaniało ogromne środki i energię, ale wiedzieliśmy, że nie możemy pozwolić sobie na najmniejszy błąd. To był czas ogromnego napięcia, ale i świetnej współpracy – wszyscy graliśmy do jednej bramki. I co najważniejsze – wszystko udało się znakomicie, klienci nie odczuli żadnych problemów, a dla nas była to lekcja, że nawet największe wyzwania można pokonać wspólnym wysiłkiem.

Znamienne dla naszej pracy w jej początkach było „spektrum narzędziowe”, z którego głównym był... kalkulator i na nim opierało się tworzenie bilansu skonsolidowanego banków spółdzielczych.

Kto albo co miało największy wpływ na Twoją drogę zawodową w naszej firmie?

Miejsce, do którego trafiłam – wtedy Departament Zarządzania Kapitałami, a dziś Skarb – okazało się niezwykle interesujące. Praca tutaj to nieustanne wyzwania i chyba właśnie to sprawiło, że zostałam na tak długo. Ale nasza codzienność to nie tylko zadania i projekty, lecz przede wszystkim ludzie, którzy są obok nas w zespołach i departamentach. Spotkałam na swojej drodze zawodowej wspaniałych współpracowników – kreatywnych, otwartych, zawsze gotowych do pomocy. Wielu z nich stało się moimi dobrymi przyjaciółmi, na których mogę liczyć nie tylko w pracy. To dzięki nim z każdym rokiem coraz mocniej utwierdzałam się w przekonaniu, że to właśnie tutaj jest moje miejsce.

Czego życzysz naszej firmie w tym jubileuszowym roku?

W roku jubileuszu 35-lecia działalności życzę mojej firmie kolejnych dobrych lat i równie imponujących jubileuszy, wzrastającej pozycji na rynku międzybankowym oraz świetnych wyników finansowych! Niech wartości, które przyświecają naszej firmie czyli współpraca, odpowiedzialność, wzajemna efektywna komunikacja będą nadal pielęgnowane, a marka firmy niech będzie atrakcyjna dla wielu młodych ludzi, którzy podejmują swoje decyzje zawodowe.

Rozmawiał: Roman Szewczyk



Zarabiałem miliony

Rozmowa z **Piotrem Mazurem**, starszym specjalistą. HR i administracja w SGB-Banku



Pamiętasz swój pierwszy dzień pracy w banku? Jak się zaczął, jak zakończył?

Tak, pamiętam. Był to październikowy dzień, raczej czwartek, kiedy pojawiłem się przy ul. Mielżyńskiego 22 – w pierwszej siedzibie centrali GBW SA (Gospodarczy Bank Wielkopolski SA). Na początku pracowałem w Departamencie Współpracy w Grupie na pierwszym piętrze. Zostałem bardzo mile przyjęty przez wszystkich pracowników. Wtedy funkcję prezesa Zarządu banku w latach 90. pełnił Kazimierz Grześkowiak. Skończyłem studia na Akademii Rolniczej w Poznaniu, kierunek rolnictwo. Nie bardzo wiedziałem, co z sobą zrobić, aż dostałem informację, że bank szuka pracowników. Nie sądziłem, że będę pracował w banku – myślałem, że przyjdę tu na chwilę...

To była Twoja pierwsza praca?

Tak, myślałem, że przyjdę tu może na pół roku. A zostałem na zawsze. W międzyczasie się doksztalałem. Nasz bank oferuje takie możliwości doksztalania, rozwijania umiejętności i zdobywania doświadczenia.

Co najbardziej utkwiło Ci w pamięci?

Bank istniał już od kilku miesięcy, a ja dołączyłem jako 88. pracownik. Moją umowę o pracę podpisał dyrektor Wojtek Wolniowicz. Tak jak wspominałem – pierwsze miesiące pracy spędziłem w Departamencie Współpracy w Grupie, który liczył, jeśli dobrze pamiętam, cztery osoby: Wiesław Budniak, Maria Korybalska, Jola Walkowiak i ja. Później stopniowo dołączali kolejni. Pamiętam, że pensję odbieraliśmy na sali operacyjnej, przy okienku – jeszcze w milionach. Tak, zarabiałem miliony. Moja pierwsza pensja wynosiła półtora miliona złotych. Korzystaliśmy też z książeczek czekowych do wypłaty gotówki, które można było realizować np. w placówkach Poczty Polskiej. Praca w banku to było coś fajnego, prestiżowego.

Jaką radę dałbyś dzisiaj sobie sprzed lat? Co powiedziałbyś temu młodemu człowiekowi, który wówczas stawał u progu banku?

Wiemy, że różne tematy mają różną wagę, ale warto traktować wszystkich ludzi jednakowo – niezależnie od pozycji społecznej czy zajmowanego stanowiska. I według tej zasady żyję do dziś. Miałem to szczęście, że zawsze trafiałem na dobrych ludzi wokół siebie – takich, na których można liczyć i którzy potrafili pomóc w trudnych sytuacjach. Najlepiej zachować równowagę między życiem prywatnym, a zawodowym, umieć godzić obowiązki w obu sferach.

Patrząc z perspektywy czasu, uważam, że najważniejsze są dobre relacje w szeroko pojętej rodzinie. Im więcej czasu poświęca się bliskim, tym bardziej to później wraca – choć nie zawsze tak szybko, jak byśmy chcieli. Cieszę się, że mam zaufanych kolegów, udzielam się w Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych. Zajmuję się wnioskami pracowników. Zostałem wybrany przez moich kolegów.

Które wspomnienie z tych 35 lat pracy nadal wywołuje uśmiech na Twojej twarzy?

Na przestrzeni tylu lat było wiele humorystycznych zdarzeń. Jedno z nich pamiętam szczególnie – jeszcze z czasów przy ul. Mielżyńskiego 22 w Poznaniu. Pomagaliśmy koledze uruchomić samochód „na zapych”. Dopiero po pewnym czasie okazało się, że zapomniał nas poinformować, iż wcześniej... odłączył klemy od akumulatora. Mam sporo dobrych wspomnień, ale najważniejsze jest to, że miałem wokół siebie dobrych ludzi, kolegów. I to jest największe szczęście, jakie mnie w życiu zawodowym spotkało.

Kto lub co w naszej firmie miało największy wpływ na Twoją drogę zawodową?

Na przestrzeni tylu lat było wiele takich osób. To dzięki jednej z nich podjąłem pracę w GBW SA – Aniu, dziękuję Ci za to pięknie. (Piotr mówi, że TA Ania będzie wiedziała, że o nią chodzi). Może niech pracownicy domyślą się, o jaką Anię chodzi. Przez wiele lat cieszyło mnie to, że zawsze zajmowałem się czymś innym. Poznałem pracę w banku z różnych stron. Byłem szefem kancelarii, zajmowałem się flotą samochodową, wysyłką masową, ubezpieczeniami. A teraz odpowiadam za flotę komórkową i zakupy administracyjne. Tak jak już mówiłem – mam w życiu szczęście otaczać się dobrymi ludźmi.

Wiemy, że różne tematy mają różną wagę, ale warto traktować wszystkich ludzi jednakowo – niezależnie od pozycji społecznej czy zajmowanego stanowiska.

Czego życzysz naszej firmie w roku jubileuszu?

Na pewno dalszego stabilnego rozwoju, dobrych wyników finansowych i... żebyśmy mogli świętować kolejne jubileusze. Bankowość, zwłaszcza spółdzielcza, zawsze była kojarzona ze stabilnością i zaufaniem – i to są wartości, które powinniśmy szczególnie pielęgnować. Z drugiej strony świat wokół nas dynamicznie się zmienia. Chciałbym, żeby nasza firma potrafiła wykorzystać te szanse – wprowadzając nowoczesne rozwiązania, które jednocześnie nie odbierają nam tego, co najcenniejsze: dobrej atmosfery w pracy. No i najważniejsze – żebyśmy zawsze potrafili zachować równowagę między technologią, a człowiekiem. Bo nawet najlepsze systemy nie zastąpią życzliwości, empatii i odpowiedzialności.

Rozmawiał: Roman Szewczyk



Odwaga i wiara w siebie

Rozmowa z **Magdaleną Nadolską**,
ekspertem ds. rozwoju procesów bankomatowych. Operacje i usługi w SGB-Banku



Pamiętasz swój pierwszy dzień pracy w banku? Jak się zaczął, jak się zakończył? Co najbardziej utkwiło Ci w pamięci?

Tak jakby to było wczoraj! Dowiedziałam się zupełnie przypadkiem, że na ulicy Mielżyńskiego został otwarty Bank i że potrzebują pracowników. To było samo centrum Poznania, bank mieścił się w zabytkowej kamienicy, niedaleko jednej z najbardziej rozpoznawanych budowli – Okrąglaka. Nie sądziłam, że kiedykolwiek będę pracować w banku. Byłam wówczas na etapie poszukiwania pracy i stwierdziłam: cóż, dlaczego nie?

Uwierz w siebie od pierwszego dnia i nie czekaj, aż ktoś da ci pozwolenie, by sięgać po marzenia.

Złożyłam podanie i CV (tak, w 1991 roku było coś takiego, jak podanie o pracę). Wkrótce zostałam zaproszona na rozmowę. To nie była rozmowa rekrutacyjna w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Pamiętam, że do pracy przyjmowała mnie bardzo miła pani i po krótkiej wymianie zdań dostałam instrukcję, kiedy i o której godzinie mam się zjawić jako nowy pracownik. Młoda, bez doświadczenia, trochę przestraszona – podjęłam to wyzwanie. I tak zaczęła się moja kariera, wówczas w Gospodarczym Banku Wielkopolski. Nasz bank pierwotnie tak się nazywał, a pełna nazwa: Gospodarczy Bank Wielkopolski. Bank Regionalny w Poznaniu.

Jaką radę dałabyś sobie dzisiaj – tej młodej osobie, która po raz pierwszy stawiała w drzwiach banku jako pracownik?

Uwierz w siebie od pierwszego dnia i nie czekaj, aż ktoś da Ci pozwolenie, by sięgać po marzenia. Masz w sobie znacznie więcej odwagi i możliwości niż przypuszczasz – tylko musisz je w sobie odkryć. Naucz się przełamywać strach, bo on najczęściej jest tylko cieniem, który wydaje się większy niż naprawdę jest. Każdy krok w nieznanie, nawet jeśli budzi wątpliwości, uczy Cię czegoś nowego i wzmacnia. Nie bój się ryzykować – największe szanse kryją się właśnie tam, gdzie dzisiaj czujesz lęk. To, co teraz wydaje się przeszkodą, jutro może okazać się Twoją największą siłą.

Z perspektywy czasu
uśmiecham się na myśl, że
rozpoczęłam pracę z przytupem.

Które wspomnienie z tych ponad trzydziestu lat pracy nadal wywołuje uśmiech na Twojej twarzy?

Znalazłoby się kilka, ale przytoczę jedno, które szczególnie utkwiło mi w pamięci. Pracę rozpoczęłam 10 czerwca 1991 roku, a z przyczyn ode mnie niezależnych już po dwóch dniach musiałam wziąć L4 (trafiłam do szpitala z diagnozą kamicy nerkowej). Nikt z Banku nie robił mi wymówek – dostałam podstemplowaną książeczkę zdrowia i szansę na dalszą współpracę, a obawy związane z faktem „co ludzie powiedzą” szybko się ulotniły. Wówczas nie było mi zbyt wesoło, ale z perspektywy czasu uśmiecham się na myśl, że rozpoczęłam pracę z przytupem. Spotkałam w pracy bardzo wielu wyrozumiałych, dobrych ludzi, którzy mnie wspierali także w czasie mojej choroby.

Kto lub co w naszej firmie miało największy wpływ na Twoją drogę zawodową?

Moja droga zawodowa to efekt połączenia pracy wielu osób i różnych doświadczeń. Wpływ mieli na nią przełożeni i mentory, którzy dzielili się wiedzą i dawali przykład, współpracownicy, którzy inspirowali i motywowali, a także rodzina, która zawsze wspierała moje wybory. Dużą rolę odegrały też wyzwania zawodowe – zarówno sukcesy, jak i momenty trudniejsze, bo to one nauczyły mnie wiary w siebie, wytrwałości i patrzenia w przyszłość z nadzieją.

Czego życzysz swojej firmie w roku jubileuszu?

Życzę naszej firmie, aby kolejne lata były tak samo owocne, jak dotychczas. By każdy sukces inspirował do jeszcze śmielszych działań, a tradycja łączyła się z nowoczesnością. Życzę nam wszystkim, aby Bank był miejscem, gdzie praca daje satysfakcję, a wspólny cel jednoczy nas w każdym wyzwaniu.

Rozmawiał: Roman Szewczyk



Od bomby milenijnej do pandemii

Rozmowa z **Wiesławem Bazaniakiem**, ekspertem wsparcia skarbu. Skarb w SGB-Banku



Pamiętasz swój pierwszy dzień pracy w banku? Jak się zaczął, jak się zakończył? Co najbardziej utkwiło Ci w pamięci?

Mam wrażenie, że dla każdego pierwszy dzień pracy jest bardzo stresujący i pełen wyzwań. W moim przypadku nie było inaczej. Pierwszy dzień pracy – i to w banku! – to było duże wyzwanie. Zostałem zarzucony ogromną liczbą informacji, zadań, procedur. To było wręcz przytłaczające. W stosunku do dzisiejszych standardów tzw. proces adaptacyjny musiałem pochłonąć praktycznie w jeden dzień. Na szczęście w arkana bankowości wprowadzała mnie wybitna bankowicz, Pani Eugenia Woźniak, ówczesna dyrektor Departamentu Zarządzania Kapitałami i Analiz Ekonomicznych, a późniejsza wiceprezes Zarządu Banku.

Jaką radę miałbyś dzisiaj dla siebie sprzed lat? Co powiedziałbyś temu młodemu człowiekowi, który staje u progu banku?

Rady po czasie, odnoszące się do działań i decyzji, które można było zrobić lepiej, nie odwrócą tego, co zrobiliśmy źle. Jeśli już mam odpowiadać na to pytanie, to na pewno konieczne byłoby znalezienie odpowiedniego balansu pomiędzy pracą a życiem prywatnym. Pierwsze 10 lat SGB (a właściwie GBW), to okres bardzo dynamicznych przemian, dostosowywania się do przeobrażeń w kraju i w bankowości, współpracy z bankami spółdzielczymi.

Napędzała Was pasja?

Tak. W tamtym czasie nikt nie liczył ani godzin, ani dni – pracowaliśmy ponad kodeksowy wymiar czasu. Często odbywało się to ze szkodą dla rodziny, ale z drugiej strony był to masowy proces przeobrażeń dokonywany w całej Polsce w każdej dziedzinie.

To praca idealna?

Nigdy nie znajdziemy pracy idealnej, bez spraw, które nas irytują. Ważne jest przede wszystkim własne zdrowie, rodzina i poczucie szczęścia. Ale jeśli już podejmujemy nowe wyzwanie, nową pracę, to angażujemy się na 100% w proces jej doskonalenia, bądźmy otwarci na nowe wyzwania, ale nie zmieniamy rzeczywistości tylko dla samego faktu, bo to jest modne czy „trendy”. Każda zmiana to ogromny koszt, który musi być zrekompensowany wymiernymi korzyściami. Pamiętajmy, że najważniejszym dobrem każdej organizacji są ludzie – ich wzajemny stosunek, chęć niesienia pomocy, brak obojętności – a wtedy praca odwdzięczy nam się poczuciem satysfakcji i uczestnictwa w budowaniu czegoś nowego, lepszego.

Które ze wspomnień z tych 35 lat pracy nadal wywołuje Twój uśmiech na twarzy?

Z perspektywy lat z uśmiechem wspominam tzw. bombę milenijną, czyli efekt roku 2000. Wówczas nie tylko bankowość drżała z przerażenia, myśląc o skutkach przesunięcia dat. Ile wspólnie włożyliśmy pracy i energii w przygotowanie się do tego wydarze-

nia! Kolejna rewolucyjna zmiana to COVID, a właściwie niemożność wykonywania pracy w siedzibie banku. Któż z nas do roku 2019 mógł przypuszczać, że nasze służby informatyczne poradzą sobie z problemem pracy zdalnej, wyposażeniem w sprzęt i umożliwią zdalny dostęp do katalogów banku. Refleksja jest taka, że wszystkie wyzwania na początku przerażają, ale wspólnie z fajnym, koleżeńskim zespołem można pokonać wszystkie bariery i miło je wspominać. Cieszę się, że zawsze w historii swojej pracy w SGB-Banku miałem to szczęście, że mogłem pracować w takich zespołach, które pokonywały wszystkie bariery. Jestem za to wszystkim bardzo wdzięczny.

Kto lub co w naszej firmie miało największy wpływ na Twoją drogę zawodową?

Przez blisko 21 lat pełniłem funkcję dyrektora Departamentu Skarbu. W tym czasie budowaliśmy od podstaw kolejne obszary działalności bankowej – od analiz ekonomicznych, rynku międzybankowego, rynku walutowego, rynku kapitałowego, poprzez rozliczenia zagraniczne i rozliczenia operacji skarbowych. Wszystkie te projekty nie byłyby możliwe bez świetnych współpracowników, którzy swoim zapałem, energią i chęcią współpracy budowali nowe obszary aktywności. Zaczynaliśmy często od zera, bez możliwości korzystania ze sprawdzonych wzorców. Często były to obszary nowe, prekursorskie. W początkowych latach SGB-Banku kadra była bardzo skromna, ale za to zintegrowana, pomocna i realizująca zadania z entuzjazmem. Dzięki temu mogliśmy być bardzo efektywni i skuteczni.

Bez członków naszych zespołów, departamentu, nie osiągnęlibyśmy tych wszystkich celów, nie zrealizowalibyśmy tak wielu ważnych projektów. Bardzo istotne w tym procesie było dzielenie się wiedzą i doświadczeniem przez starszych pracowników, którzy byli autorytetem dla młodych. Motorem napędzającym SGB-Bank były też oczywiście banki spółdzielcze, które – z ciągłymi oczekiwaniami i podążaniem za rynkiem bankowym – zmuszały nas do systematycznej pogoni za nowościami i ulepszeniami.

Czego życzysz swojej firmie w roku jubileuszu?

Najważniejsze jest utrzymanie parytetu pomiędzy bankami spółdzielczymi a bankiem zrzeszającym. Współpraca pomiędzy spółką akcyjną, bankiem zrzeszającym a akcjonariuszami wymyka się spod tradycyjnej formuły rynkowej. Budowanie tej cienkiej linii porozumienia jest fenomenem Zrzeszenia. Zrozumienie, że jeden bez drugiego nie może istnieć, jest chyba sensem tej współpracy – oby się to utrzymywało jak najdłużej.

Jeżeli porozumienie będzie trwało, to rysuje się długa przyszłość Grupy, przy założeniu, że intensywniej będzie postępował proces obniżania średniego wieku klientów. Przyszłość tkwi w aktywnym zdobywaniu młodych klientów, w bardziej agresywnej walce marketingowej opartej o stworzone już podwaliny nowoczesnej bankowości internetowej i przede wszystkim mobilnej. Ważne jest również stałe poszukiwanie optymalizacji wspólnych projektów niwelujących koszty. Zdobywajmy zatem agresywniej rynek klientów, a szczególnie klientów potrzebujących finansowania. Pamiętajmy, że poziom stóp procentowych podlega cyklicznym wahaniom i okres prosperity nie będzie trwać wiecznie.

Życmy też sobie nawzajem dalszej zgody w Grupie SGB i budowania trwałych relacji z rosnącą liczbą klientów, którzy są gwarancją długofalowej prosperity.

Rozmawiał: Roman Szewczyk





Złota reguła

Rozmowa z **Anną Nowak**,
menadżerem ds. polityki personalnej, HR i administracja w SGB-Banku



Trzeba pamiętać, że praca to nie tylko zadania i kompetencje techniczne, ale też relacje i współpraca z ludźmi. Mam motto, taką złotą regułę, której staram się trzymać: „Traktuj innych tak, jak sama chciałabyś być traktowana”. To jedna z najstarszych i najbardziej uniwersalnych zasad etycznych. Każdy z nas potrzebuje dokładnie tego samego — być wysłuchanym, zrozumianym i traktowanym z godnością. Nie ma silniejszego narzędzia budowania wartościowych relacji z innymi ludźmi. Ta reguła uczy odpowiedzialności za sposób, w jaki wpływamy na świat — nie tylko przez czyny, ale i przez słowa, ton, gesty. To wyraz naszej samoświadomości i dojrzałości. Polecałabym ją nie tylko najmłodszemu pokoleniu pracowników.

Które wspomnienie z tych blisko 35 lat pracy w banku wciąż wywołuje uśmiech na Twojej twarzy?

Wspomnień było wiele! Pamiętam, jak główny księgowy tłumaczył nam działanie KIR, Krajowej Izby Rozliczeniowej – kto tam wówczas był (Hania, Renata, Iwona...) doskonale wie, o czym mówię. Pamiętam też organizowane wyjścia do kina na filmy ta-

Każdy z nas potrzebuje
dokładnie tego samego — być
wysłuchanym, zrozumianym
i traktowanym z godnością.

Jak wspominasz swój pierwszy dzień w pracy w banku?

Pierwszy dzień w banku... To było tak dawno temu, 15 kwietnia 1991 roku... Aż trudno mi sobie wyobrazić, że minęło już tyle czasu, dla mnie to tak, jakbym otworzyła drzwi i je zamknęła. Sam dzień pamiętam słabo, bardziej utkwiły mi w pamięci kolejne dwa tygodnie. Razem z koleżanką Ewą Cybalską codziennie jeździliśmy do Spółdzielczego Banku Ludowego w Buku i uczyliśmy się, jak księgować dzień w banku. Pierwsze dni były bardzo stresujące, ale pomoc i wsparcie par z SBL były nieocenione. Kolejne dni w centrali przy ul. Mielżyńskiego 22 w Poznaniu to był czas organizacji banku, aby w połowie maja przyjąć pierwszych klientów. Wtedy pracowałam na sali operacyjnej – my, bankowcy, wiemy, że nazwa nie ma nic wspólnego ze szpitalną salą operacyjną. To była trudna, odpowiedzialna praca, uczyła pokory, cierpliwości i zrozumienia potrzeb klienta. Byłam dumna, że pracuję w banku.

Jaką radę dałabyś dziś sobie sprzed lat?

Słowa dla siebie – więcej wiary w siebie i w swoje umiejętności! Moi przełożeni na początku mojej drogi zawodowej wykazali się ogromną cierpliwością, często wspierając mnie w zdobywaniu doświadczenia i zachęcając do podejmowania nowych wyzwań. Ich postawa pozwoliła mi rozwijać kompetencje ucząc odpowiedzialności i samodzielności. Dla tych, którzy dopiero zaczynają karierę zawodową – zachowaj otwartość na zmiany, chęć uczenia się od starszych, ale też gotowość do dzielenia się swoją wiedzą. Ciekawość, rozważa i przede wszystkim wiara w siebie.

kie jak „Titanic”, „Quo Vadis”, „Zemsta” czy „Pan Tadeusz”. Były to inicjatywy skierowane do pracowników, które pokazywały, że bank już wtedy nie tylko dbał o wynagrodzenie, ale już wtedy oferował coś co teraz nazywamy benefitami, czyli angażujące formy integracji.

Były też kolonie letnie dla dzieci naszych pracowników czy paczki świąteczne.

Gdy spotkamy się w gronie osób, które zaczynały pracę jeszcze w Gospodarczym Banku Wielkopolski – bo tak się wówczas nazywał nasz bank, to wspólne rozmowy potrafią trwać godzinami, są pełne wspomnień i śmiechu.

Kto lub co w naszej firmie miało największy wpływ na Twoją drogę zawodową?

Takich osób było kilka, ale muszę wspomnieć panią Marię Górną. Miała do mnie duże zaufanie, dała możliwość samodzielnej pracy i wykazała olbrzymią cierpliwość do młodej dziewczyny, którą wtedy byłam.

Czego życzysz naszej firmie w roku jubileuszu?

W roku jubileuszu życzę przede wszystkim dalszego rozwoju i kolejnych sukcesów, ale też stabilności i dobrych relacji z pracownikami, którzy są siłą tej organizacji. A pracownikom życzę energii do działania, które pozwolą spełniać kolejne wyzwania i osiągać wyznaczone cele.

Rozmawiał: Roman Szewczyk



Banki w kręgu jubileuszy



Robert Azembski

Jubileusz, zwany popularnie „leciem” nie musi być jedynie fetą połączoną ze wspominkami i oficjalnymi przemówieniami członków Zarządu, Rady Nadzorczej oraz miejscowych VIP-ów. To doskonała okazja ku temu, by pokazać, w jaki sposób bank czerpie ze swojej tradycji, kształtując przy tym nowoczesne oblicze, a także zaakcentować więź z lokalną społecznością. To pole do kreatywnych działań podkreślających trwałość, bezpieczeństwo oraz innowacyjność przyjaznej spółdzielczej instytucji.

Jubileusz 160-lecia Powiatowego Banku Spółdzielczego w Gostyniu był w tym roku i nadal pozostaje ważnym regionalnym wydarzeniem. „Uroczystość odbyła się z pełnym rozmachem, ale bez patosu – z wycuciem, klasą i autentycznym oddaniem lokalnej społeczności” – relacjonował redaktor jednego z portali.

Powiatowy Bank Spółdzielczy w Gostyniu, w roku jubileuszowym 160-lecia, z sukcesem łączy swoją bogatą tradycję z nowoczesnością, co jest widoczne w kilku kluczowych obszarach. Pozostaje on wierny swoim korzeniom, które

ści do Spółdzielczej Grupy Bankowej oferuje zaawansowane technologicznie usługi, takie jak bankowość internetowa i mobilna – dodał prezes.

Zdaniem prezesa Marka Banaszaka idealnym przykładem połączenia obu tych światów, historycznego oraz współczesnego, były właśnie obchody jubileuszu. Zorganizowano



Katarzyna Lalik, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Zatorze w otoczeniu współpracowników.

sięgają 1865 roku i „Towarzystwa Pożyczkowego”. Jego misja koncentruje się na wspieraniu lokalnej społeczności i rozwoju regionu. Ta tradycja jest kultywowana poprzez aktywne zaangażowanie w życie mieszkańców, wspieranie inicjatyw kulturalnych i sportowych oraz bliskie relacje z klientami, co jest potwierdzeniem hasła, że bank „był i jest bankiem ludzi, bankiem z sąsiedztwa” – powiedział naszej redakcji Marek Banaszak, prezes Zarządu Powiatowego Banku Spółdzielczego w Gostyniu. – Ważne podkreślenia jest też to, że bank wdraża nowoczesne rozwiązania, by sprostać wymaganiom współczesnego rynku. Dzięki przynależno-

uroczystą galę, podczas której tradycyjnie uhonorowano zasłużonych pracowników. Jednocześnie przeprowadzono dla klientów specjalną loterię z atrakcyjnymi nagrodami, co jest współczesnym sposobem na budowanie z nimi dobrych relacji. Punktem kulminacyjnym tego łączenia tradycji i nowoczesności był piknik rodzinny, w którym wzięło udział kil-



Nasz bank „był i jest bankiem ludzi, bankiem z sąsiedztwa”. – powiedział Marek Banaszak, prezes Zarządu Powiatowego Banku Spółdzielczego w Gostyniu.

kaset dzieci. To wydarzenie doskonale ilustruje, jak bank, czerpiąc z tradycji budowania więzi społecznych, patrzy w przyszłość. Powiatowy Bank Spółdzielczy w Gostyniu wyraźnie zademonstrował, że tradycja i nowoczesność nie muszą się wykluczać. Wręcz przeciwnie – stanowią fundamenty, na których bank buduje swoją przyszłość.

Gdy jest się jednym z najstarszych

Ponieważ jesteśmy niewątpliwie jednym z dwóch najstarszych banków w Polsce, to chętnie o tym mówimy podczas spotkań z poszczególnymi grupami obec-

lokalnej społeczności. Od kilku lat prowadzimy izbę pamięci poświęconą księdzu, edukując i tworząc pomost pomiędzy historią, a teraźniejszością. Współuczestniczymy w życiu śremskiego chóru „Moniuszko”, który wykonuje różnorodne utwory muzyczne, działając na rzecz kształtowania patriotycznych postaw oraz propagowania muzyki – dodała pani Prezes.

Tak jak było to kiedyś, tak i dziś bank tworzą nie tylko pieniądze, ale i wartościowi ludzie. Podczas tegorocznych obchodów 175-lecia uhonorowaliśmy wszystkich, którzy przyczynili się do dzisiejszej, dobrej pozycji naszego banku – podkreśliła prezes Magdalena Starkiewicz.

Bank Spółdzielczy w Czarnkowie założono w 1875 roku z inicjatywy lokalnych działaczy. Od początku opierał on swoje działanie na wartościach wspólnoty, wzajemności i zaufania. Dziś jest nowoczesną instytucją z silną pozycją na rynku, obsługującą klientów indywidualnych, firmy, rolników oraz samorządy. Uczestniczy w życiu społeczności aktywnie ją wspierając, m.in. szkoły i wybrane wydarzenia na terenie swojej działalności. Danuta Taraskiewicz, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Czarnkowie podczas uroczystości jubileuszowych mówiła, że współczesne

oblicze banku jest wspólnym osiągnięciem jego członków, klientów oraz pracowników, Rady Nadzorczej i członków Zarządu. I to zarówno działających obecnie, jak i w minio-

Tak jak było to kiedyś, tak i dziś bank tworzą nie tylko pieniądze, ale i wartościowi ludzie – podkreśliła Magdalena Starkiewicz, prezes Spółdzielczego Banku Ludowego im. Ks. P. Wawrzyniaka w Śremie.



Małgorzata Wojtczak, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Mszczonowie odbiera życzenia od Marka Byzdry, prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej w Łowiczu i Huberta Batora, prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego im. Stefczyka w Belsku Dużym.



Rada Nadzorcza i Zarząd Powiatowego Banku Spółdzielczego w Gostyniu.

nych i potencjalnych klientów – powiedziała magazynowi „Bank Spółdzielczy” Magdalena Starkiewicz, prezes Zarządu Spółdzielczego Spółdzielczego Banku Ludowego im. Ks. P. Wawrzyniaka w Śremie.

Chociaż nasz bank historycznie miał pewien okres uśpionej działalności, to zarówno jego statut, jak i wypracowywane metody działania, w tym też te dotyczące lokalności, były nie raz przykładem dla innych instytucji finansowych z terenu Wielkopolski. Wzorem naszego patrona, księdza Piotra Wawrzyniaka, staramy się podkreślać bezpieczeństwo i istotną rolę banku jako elementu trwałości i rozwoju

nych latach. Pokazuje to, że ważnym elementem takiego świętowania jest umacnianie poczucia wspólnoty obejmującej całą, lokalną społeczność, która przecież współtworzy tradycję oraz współczesne oblicze każdego ►



banku. Były wieloletni prezes, Władysław Dymek, przedstawił nie tylko okoliczności powstania banku w Czarnkowie, ale również interesujące wydarzenia z jego 150-letniej historii. Ciekawe, a zarazem mające wpływ na jego dzisiejszą kondycję ekonomiczną i postrzeganie. Na obchodach nie zapomniano także o relacji z losowania nagród Loterii Jubileuszowej.

Jubileuszowe produkty

Z kolei Lubuski Bank Spółdzielczy, obchodzący jubileusz 145-lecia prowadzenia działalności, zaoferował klientom promocyjną „Lokatę – 145 lat Banku” oraz Kredyt Gotówkowy „JUBILEUSZOWY”. Była to II Edycja produktu „Lokata – 145 lat Banku”, z oprocentowaniem stałym 5% w skali roku, na 6 miesięcy, przy minimalnej kwocie wpłaty 500 zł zaś maks. – 200 tys. złotych. Bank zaznaczył, że jest to

Pokazuje to, że ważnym elementem takiego świętowania jest umacnianie poczucia wspólnoty obejmującej całą, lokalną społeczność.

lokata nieodnawialna, co wydaje się być całkiem zrozumiałe.

Natomiast Bank Spółdzielczy w Sandomierzu, właśnie z okazji swego 100-lecia, przygotował trochę inaczej skonstruowaną lokatę: dla osób fizycznych i na pół roku, z oprocentowaniem zmiennym 0,6% ustalonej przez NBP stopy redyskonta weksli i na okres promocyjny od 16.06.2025 r. do 31.03.2026 roku. Dodatkowym „bonusem” dla klientów jest możliwość wzięcia udziału w loterii promocyjnej.

Wsparcie lokalnych społeczności

Małgorzata Wojtczak, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Mszczonowie powiedziała nam, że 75 lat, „okrągła” rocznica istnienia placówki przypomina o tym, że bank nie tylko zachęcał i zapewne nadal będzie zachęcać do gromadzenia oszczędności, ale jest i pozostanie otwarty na udzielanie kredytów rolnikom, rzemieślnikom oraz prywatnemu przemysłowi i handlowi.

Tak jak kiedyś dobrze służyliśmy miejscowej społeczności, tak zamierzamy to robić

również w przyszłości. Chociaż historycznie bywało niełatwo, to także i dziś mamy różne wyzwania, których zamierzamy się podejmować. Posiadamy naprawdę nowoczesne produkty bankowe i wspólnie z naszym Zrzeszeniem SGB oraz IPS SGB staramy się pokazać, że bank spółdzielczy to nowoczesna instytucja, w której pracują kompetentni ludzie, potrafiący sprostać wielu oczekiwaniom klientów – podkreśliła pani Prezes.

Z kolei Bank Spółdzielczy w Zatorze (Zrzeszenie BPS) obchodzi w 2025 roku 130-lecie swojej działalności. Jego korzenie sięgają 1895 roku, kiedy to w Zatorze powstało Towarzystwo Zaliczkowe – instytucja, której misją było wspieranie lokalnych rolników i rzemieślników. Była to odpowiedź na realne potrzeby mieszkańców, na ich potrzeby bezpieczeństwa finansowego, niesienia samopomocy i rozwoju gospodarczego. Dziś Bank Spółdzielczy w Zatorze to nowoczesna instytucja, która łączy ponad wiekową tradycję z nowatorskim podejściem do bankowości. Niezmiennie jednak u podstaw jego działania leży troska o człowieka, relacje międzyludzkie i lokalne więzi.

Niektóre z banków z okazji swoich urodzin proszą o pomoc dla organizacji charytatywnych. Przykładowo: Bank Spółdzielczy Wronki wspiera towarzystwo ochrony zwierząt, a Bank Spółdzielczy w Kłodawie – Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

Ważnym elementem jubileuszowego „pokazania się” banków coraz częściej są, pozornie mniej spektakularne działania, pozostawiające jednak bardzo dobre wrażenie na członkach lokalnej społeczności. Niektóre z nich z okazji swoich urodzin proszą o pomoc dla organizacji charytatywnych. Przykładowo: Bank Spółdzielczy we Wronkach wspiera towarzystwo ochrony zwierząt, a Bank Spółdzielczy w Kłodawie – Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

Form działania i pokazania się z okazji ważnego, bo przecież okrągłego jubileuszu, może być wiele. Ogranicza je tylko wyobrażenia oraz oczywiście obowiązujące prawo. Istotne jest jednak to, by w każdym, indywidualnym przypadku znaleźć ten właściwy „łącznik” wiążący długoletnią historię banku z jego współczesnym obliczem. ●



175 lat obchodzi w tym roku Spółdzielczy Bank Ludowy im. Ks. P. Wawrzyniaka w Śremie. Zarząd Banku: od lewej prezes Magdalena Starkiewicz oraz wiceprezesi: Agnieszka Nadolna i Daniel Socha.



Jubileusze Banków

35 LAT
SGB

175 lat ○ **1850**

Spółdzielczy Bank Ludowy w Śremie

1865 ○ **160 lat**

Powiatowy Bank Spółdzielczy w Gostyniu
Bank Spółdzielczy w Strzelnie

150 lat ○ **1875**

Bank Spółdzielczy w Czarnkowie
Bank Spółdzielczy w Nowem n/Wisłą
Bank Spółdzielczy we Wronkach

130 lat

Bank Spółdzielczy w Siedlcu

○ **1895**

125 lat

○ **1900**

Bank Spółdzielczy w Skępem
Ludowy Bank Spółdzielczy w Strzałkowie
Ludowy Bank Spółdzielczy w Zduńskiej Woli

115 lat

○ **1910**

Bank Spółdzielczy Przysucha
Bank Spółdzielczy Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego w Sierakowie
Spółdzielczy Bank Ludowy w Skalmierzycach
Bank Spółdzielczy w Sztumie
Bank Spółdzielczy w Zwoleniu

1915 ○

110 lat

Spółdzielczy Bank Ludowy w Zakrzewie

100 lat

○ **1925**

Bank Spółdzielczy w Grudusku
Bank Spółdzielczy w Kłodawie
Bank Spółdzielczy Wspólna Praca w Kutnie
ESBANK Bank Spółdzielczy w Radomsku

1930 ○

95 lat

Bank Spółdzielczy w Przedborzu

1945 ○

80 lat

Bank Spółdzielczy w Białogardzie
Bank Spółdzielczy w Białymstoku
Bank Spółdzielczy w Człuchowie
Bank Spółdzielczy w Dzierżonowie
Bank Spółdzielczy w Lipnie
Bank Spółdzielczy w Malborku
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Pom.
Bank Spółdzielczy w Sławnie

75 lat

○ **1950**

Bank Spółdzielczy w Chynowie
Bank Spółdzielczy w Głinojecku
Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Gorzowie Wlkp.
Bank Spółdzielczy w Gryficach
Bank Spółdzielczy w Jastrowiu
Bank Spółdzielczy w Kobierzycach
Bank Spółdzielczy w Krośnie Odrzańskim
Bank Spółdzielczy w Lipce
Bank Spółdzielczy w Lubrańcu
Bank Spółdzielczy w Lwówku Śląskim
Bank Spółdzielczy w Mszczonowie
Bank Spółdzielczy w Opocznie
Bank Spółdzielczy Ziemi Szczecińskiej z siedzibą w Pyrzycach
Bank Rumia Spółdzielczy
Express Bank Spółdzielczy w Rzeszowie
Bank Spółdzielczy w Sieradzu
Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Strzelinie
Bank Spółdzielczy w Suszu
Pomorski Bank Spółdzielczy w Świdwinie

1960 ○

65 lat

Bank Spółdzielczy w Prabutach
Bank Spółdzielczy w Pszczółkach

**Wszystkiego
najlepszego!**



Siła tradycji.

Jak marki budują zaufanie klientów?



Jacek Prześluga



W świecie nieustannych zmian, w którym co chwila pojawiają się nowe aplikacje, fintechy i startupy obiecujące rewolucję, paradoksalnie coraz większą wartość zyskuje... tradycja. Dla wielu klientów długowieczność marki jest tym elementem, który przesądza o zaufaniu. Bo jeśli coś działa od dekad — a nawet od stuleci — to znaczy, że działa dobrze.

Długoletnia obecność na rynku to nie tylko powód do dumy dla działu PR. To dowód, że firma potrafiła przez lata odpowiadać na potrzeby ludzi, że przetrwała wojny, kryzysy, zmiany technologiczne i społeczne, i nadal stoi na nogach. To dzisiaj więcej niż obietnica. To realna kotwica stabilności, która w połączeniu z nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi może dawać znaczącą przewagę na rynku. Są na to przykłady.

Mały bank z wielkimi tradycjami

Odlóżmy na potrzeby tego felietonu całą historię polskiej i europejskiej bankowości spółdzielczej, z tradycją sięgającą półtora wieku. To ewenement sam w sobie, godny stałego podkreślania. Weźmy jako przykład C. Hoare & Co., najstarszy prywatny bank w Wielkiej Brytanii. Założony w 1672 roku, od 12 pokoleń nadal jest prowadzony przez potomków założyciela. Ma swoją siedzibę stale przy tej samej ulicy w Londynie. Czy to znaczy, że nic się w nim nie zmieniło? Wręcz przeciwnie. Zmienili się klienci, usługi, kanały komunikacji, ale nie zmieniła się filozofia: być bankiem zaufania. Nie najtańszym. Nie najbardziej

nowoczesnym. Po prostu — wiarygodnym. „Bliskie, poufne relacje pozwalają nam przewidywać potrzeby klientów, a nasze wartości wpływają na decyzje podejmowane na każdym szczeblu działalności” — napisał przed laty jego założyciel, Alexander Hoare. Czyż nie podobnie brzmią współczesne misje wielu banków?

Bank C. Hoare & Co. podkreśla własną niezależność, empatię i... niewielką skalę: „Jako mały, niezależny bank, jesteśmy w stanie szybko i elastycznie uzgadniać indywidualne warunki. Nieograniczona odpowiedzialność partnerów i konserwatywne podejście do ryzyka zapewniają dodatkowy poziom bezpieczeństwa: przetrwaliliśmy trzy rewolucje przemysłowe, krach na Wall Street i kolejne globalne kryzysy, dzięki czemu cie-

Przetrwanie dekad stanowi najlepszy dowód, że instytucja wytrzymuje presję rynkowe, kryzysowe i społeczne.

szymy się ugruntowaną reputacją bezpiecznej przystani dla majątku naszych klientów.” Dlaczego historia pomaga budować lojalność? Firmy z tradycją oferują coś, czego trudno oczekiwać od młodszych graczy: gwarancję wiarygodności. Zaufanie nie rodzi się w miesiąc, to efekt konsekwentnego działania w służbie klientów przez lata. W finansach (a zwłaszcza w bankowości prywatnej, w której specjalizuje się bank ►



C. Hoare & Co., najstarszy prywatny bank w Wielkiej Brytanii.



C. Hoare & Co.) liczy się poczucie bezpieczeństwa i relacja. Marki z historią budują je naturalnie. Przetrwanie dekad stanowi najlepszy dowód, że instytucja wytrzymuje presje rynkowe, kryzysowe i społeczne.



Banca Monte dei Paschi di Siena – najdłużej nieprzerwanie funkcjonujący bank na świecie.

Nowoczesność i... lojalność

Podobnie jest z włoskim Banca Monte dei Paschi di Siena — to instytucja jeszcze starsza, której początki sięgają renesansu. Najstarszy bank świata powstał w 1472 roku, by wspierać lokalną społeczność. Przez wieki przeszedł przez burze historii, reformy, unie walutowe, digitalizację — a mimo to wciąż trwa. Klienci

Zmienili się klienci, usługi, kanały komunikacji, ale nie zmieniła się filozofia: być bankiem zaufania. Nie najtańszym. Nie najbardziej nowoczesnym. Po prostu — wiarygodnym.

we Włoszech nie widzą w nim tylko banku. Widzą symbol: ciągłość, instytucję „starszą niż państwo”, jak mówią niektórzy.

I nie chodzi tu o muzealne przywiązanie do przeszłości. Długowieczność marki to dowód, że była wystarczająco elastyczna, by dostosować się do zmian, ale też wystarczająco spójna, by nie zatracić tożsamości. Klienci to wyczuwają. Imponuje im nowoczesność, ale lojalność budują z markami, które dają poczucie bezpieczeństwa.

Na poziomie biznesowym widzimy tu więc przede wszystkim niższe koszty pozyskania i utrzymania klientów. Są oni przywiązani do swoich marek; zwykło się mówić, że pozyskanie nowego klienta kosztuje markę siedem razy więcej niż utrzymanie relacji z klientem już pozyskanym.

Stabilność finansowa to drugi element przemawiający za marką z długą historią: ona wytrzymuje kryzysy, z których młodsza konkurencja może nie wyjść obronną ręką. Marki z tradycjami mają też lepszą pozycję w negocjacjach i w relacjach z partnerami — zaufanie rynkowe jest przecież kapitałem samym w sobie.



Budynek Spółdzielczego Banku Ludowego im. Ks. P. Wawrzyniaka w Śremie.

Czy więc dotyczy to Lloyds Bank (Wielka Brytania), który działa nieprzerwanie od 1765 roku, wrastając w świadomość Brytyjczyków jako symbol bezpieczeństwa, czy australijskiego Bank of Queensland, który istnieje od 1874 roku, reputacja zawsze ma swoje źródła w solidności, stabilności i autentyczności. Nie dziwi zatem, że w ostatnich badaniach satysfakcji klientów Bank of Queensland osiągnął wynik 82,9%, co potwierdza siłę zaufania w długotrwałych relacjach.

Dlatego tak wiele instytucji finansowych — również w Polsce — coraz chętniej eksponuje swoją historię. Nie po to, by brzmieć sta-



Centrala Banku Spółdzielczego w Golubiu-Dobrzyniu, jednego z najstarszych banków spółdzielczych w Polsce.

roświecko, ale by pokazać: „byliśmy tu dla waszych dziadków, jesteśmy i dziś”. W czasach niestabilności, fake newsów i wirtualnych banków w chmurze, taki przekaz jest niezwykle cenny.

I nie chodzi o to, by zatrzymać czas, lecz by opowiadać historię, która nigdy się nie kończy. Marki z tradycją wiedzą, jak to robić. Budują lojalność nie przez agresywny marketing, ale przez konsekwencję. Przez fakt, że nigdy nie zawiodły. Że były, kiedy trzeba. I że będą.

Bo w końcu — cóż bardziej budzi zaufanie niż marka, która widziała więcej niż niejeden z nas? ●





Nie tylko bank. Nie tylko biznes.

Spółdzielczość to model na przyszłość

Rozmowa z **Ewelina Pałubicką**,
wiceprezes Zarządu SGB-Banku



Pani prezes, mija właśnie pierwszy rok pani pracy w zarządzie SGB-Banku. To czas z pewnością intensywny i obfitujący w nowe wyzwania. Jak podsumowałaby pani ten okres?

To był bardzo intensywny rok, ale też niezwykle inspirujący. Była to zmiana zarówno w wymiarze zawodowym, jak i osobistym. Weszłam w nową rolę – z poziomu banku lokalnego do zarządu banku zrzeszającego. To dało mi szansę zobaczyć system spółdzielczy z innej, systemowej perspektywy. Dla mnie osobiście to był czas odkrywania nowych relacji, poznawania rytmu pracy banku zrzeszającego, ale też szukania nowego, wspólnego języka z bankami spółdzielczymi. I powiem szczerze, to doświadczenie tylko utwier-

dziło mnie w przekonaniu, że mimo pewnych różnic organizacyjnych i operacyjnych – łączy nas wspólny cel. Chcemy budować silną, lokalnie zakorzenioną bankowość, która nie tylko oferuje usługi finansowe, ale niesie ze sobą wartości.

Ten czas to przede wszystkim ogromna liczba rozmów, decyzji, spotkań – wszystko to, co pozwoliło mi lepiej zrozumieć rolę banku zrzeszającego, poznać go od podszewki. Dziś widzę, jak różne są rytmy pracy i per-



spektywy, tu w „centrum” i w naszych bankach, ale dostrzegam też ogromne zaangażowanie i jednakowe wartości. Jedno jest pewne, wszyscy gramy do jednej bramki. Chodzi o wspólne dobro sektora i lokalnych społeczności.

W tym roku SGB-Bank obchodzi jubileusz 35-lecia swojej działalności. Co uznaje pani za najważniejsze dziedzictwo tego okresu? Jakie wartości, doświadczenia czy osiągnięcia stanowią, pani zdaniem, fundament dla dalszego rozwoju banku zrzeszającego?

SGB-Bank powstał z inicjatywy samych spółdzielców — to pierwszy tego typu bank w Polsce, który nie został powołany ustawą, lecz założono go oddolnie, jako wyraz realnej potrzeby naszego środowiska. Takie dziedzictwo ma dla nas

Największą siłą bankowości spółdzielczej jest wspólnota wartości i celów.

szczególne znaczenie. Od samego początku opieramy nasze relacje w ramach Zrzeszenia SGB na partnerstwie, współpracy i wspólnocie celów. Ten model sprawdza się i daje solidne podstawy do dalszego rozwoju.

Zawsze byliśmy blisko banków spółdzielczych i chcę to mocno podkreślić — nie w roli nadzoru czy wszechmocnej „centrali”, ale jako partner we wspólnym rozwoju. Przeszliśmy razem wiele etapów: zmieniające się otoczenie regulacyjne, transformację gospodarczą i cyfrową, ewolucję oczekiwań klientów. Dziś SGB-Bank to nowoczesna instytucja, która wspiera zrzeszone banki nie tylko kapitałowo — budując wspólne konsorcja do obsługi dużych projektów — ale przede wszystkim technologicznie, organizacyjnie i marketingowo. Jesteśmy wewnętrznym centrum kompetencji SGB, dostarczamy know-how, nowoczesne narzędzia i rozwiązania technologiczne, które pozwalają konkurować na dynamicznym rynku.

Chcemy rozwijać się biznesowo, ale nigdy nie zapominać o lokalnych korzeniach.

Najważniejsze jednak, że cały czas pozostajemy w obszarze idei, od której wszystko się zaczęło: działać razem, a nie obok siebie. To nas wyróżnia i daje siłę na przyszłość. Uważam, że właśnie ta zdolność do współpracy — zakorzeniona w spółdzielczych wartościach — jest naszym największym kapitałem.

W kwietniu ogłosili Państwo nową strategię Grupy SGB na lata 2025–2028. Jej hasło przewodnie „Więcej niż biznes” już samo w sobie sugeruje szersze spojrzenie na rolę bankowości spółdzielczej we współczesnym świecie, w gospodarce, w wymiarze lokalnym i w indywidualnym doświadczeniu klienta. Jakie znaczenie nadaje pani temu przesłaniu?

To hasło jest dla mnie esencją spółdzielczości. Nie jest to slogan — to wyraz naszej tożsamości i deklaracja kierunku, w którym idziemy od dawna, a który dodatkowo i konsekwentnie chcemy wzmacniać. „Więcej” oznacza więcej relacji, więcej odpowiedzialności społecznej, więcej zaangażowania w życie lokalnych wspólnot. Banki spółdzielcze zawsze funkcjonowały na styku dwóch światów: profesjonalnego sektora finansowego i bliskiego klientowi, lokalnego otoczenia. Nasza strategia to próba jeszcze silniejszego powiązania tych dwóch sfer: rozwijać się biznesowo, ale nie zapominać o korzeniach i misji.

Mamy ambicję, by Zrzeszenie SGB było czymś więcej niż biznes. Już teraz mocno angażujemy się w życie lokalnych społeczności. Ale mamy też odwagę wierzyć w rozwój naszego biznesu. Ten rozwój nastąpi tylko wtedy, jeśli będziemy działali wspólnie. Razem stworzyliśmy wszystkie punkty programowe naszej strategii i razem ją wdrażamy. Dlatego bardzo cenię fakt, że w czasie naszych zrzeszeniowych konferencji skupiamy się na obszarach, które stanowią fundament działalności Banków Spółdzielczych SGB i otwierają nowe możliwości

rozwaju biznesu dla całej Grupy.

Banki spółdzielcze od zawsze działały według zasady, że poza działalnością finansową mają do odegrania ważną rolę w swoich środowiskach. Chcieliśmy to wyraźnie podkreślić: nasze „więcej” — które oznacza więcej wpływu na rozwój lokalnych społeczności, ale też na gospodarkę całego kraju — jest wyrazem działalności nakierowanej na rozwój organiczny. To sposób myślenia, który buduje kapitał zaufania względem banków, ale nie tylko — jest podstawą progresu społecznej odpowiedzialności, społecznego zaangażowania i postaw obywatelskich.

A co z konkretnymi celami strategicznymi, biznesowymi? Co chcecie Państwo osiągnąć do 2028 roku?

Przede wszystkim chcemy znacząco zwiększyć skalę działania Grupy SGB — ale w sposób zrównoważony, odpowiedzialny i spójny z naszym modelem działania. W perspektywie do 2028 roku zakładamy co najmniej 35% wzrost portfela kredytowego oraz wzrost aktywów o 45%. To ambitne, ale realne cele — przy odpowiednim wsparciu dla zrzeszonych banków, rozwoju oferty i podnoszeniu efektywności operacyjnej.

Jednocześnie chcemy zachować wysoki poziom bezpieczeństwa finansowego — utrzymując wskaźnik TCR powyżej 20% przez cały okres realizacji strategii oraz koszt ryzyka poniżej 0,9%, co będzie miernikiem jakości zarządzania ryzykiem i ostrożnościowego podejścia do kredytowania.

Równie istotnym celem jest wzrost bazy klientów. Chcemy, by liczba prowadzonych rachunków w Bankach Spółdzielczych SGB zwiększyła się co najmniej o 20%. To zadanie nie tylko dla banku zrzeszającego, ale wspólny wysiłek całego zrzeszenia — od jakości oferty, przez nowoczesne narzędzia

Młode pokolenie
potrzebuje partnera,
który rozumie
jego świat i mówi
jego językiem.

IT, aż po codzienną obsługę w placówkach. Wierzmy, że wspólnie jesteśmy w stanie ten potencjał uwolnić.

Naszym celem jest więc przede wszystkim zwiększenie udziału banków spółdzielczych w rynku — zarówno detalicznym, jak i w segmencie MŚP czy AGRO. Chcemy rozwijać ofertę produktową, usprawniać procesy operacyjne i wspierać nasze banki w transformacji cyfrowej. Myślimy o utworzeniu centrów kompetencyjnych i technologicznych, ►



które będą realnym wsparciem. Zależy nam na wzroście liczby aktywnych klientów, lepszym wykorzystaniu danych, automatyzacji procesów i wdrażaniu narzędzi sztucznej inteligencji – wszystko po to, by podnieść jakość obsługi i efektywność działania. Ale, co równie ważne, chcemy pokazać i akcentować społeczną wartość naszej działalności.

W strategii wyraźnie wskazuje się na trzy główne segmenty klientów: indywidualnych, przedsiębiorców oraz rolników. Który z tych obszarów uznaje pani za najważniejszy w kontekście najbliższych lat?

Każdy z tych segmentów jest ważny, bo każdy pełni inną funkcję w strukturze lokalnej gospodarki. Ale dziś szczególną uwagę zwracamy na młodych klientów indywidualnych oraz mikroprzedsiębiorców. Oni poszukują zaufanego partnera, kogoś, kto w pełni rozumie i wręcz wyprzedza ich potrzeby, jest nowoczesny technologicznie, a na dodatek komunikuje się ich językiem, daje poczucie bezpieczeństwa i prezentuje system trwałych wartości. Dostrzegam w nas taki potencjał. Dzięki naszym relacjom w małych społecznościach, dzięki elastyczności i pragmatyczności potrafimy skutecznie docierać do obu tych grup klientów.

Przykładów takiej skuteczności nie trzeba szukać daleko – pokazaliśmy w kampanii „Młode Wilki”, że świat ludzi młodych to jest także nasz świat, że go rozumiemy. Ten projekt i wiążącą się z nim ofertę przyjęto bardzo dobrze właśnie w grupie docelowej – w gronie ludzi młodych, którzy dostrzegli, że ich mały, lokalny bank spółdzielczy to nowoczesna instytucja z usługami doskona-

Nasze „więcej niż biznes” oznacza odpowiedzialność za ludzi i społeczność.

le dopasowanymi do stylu życia młodego pokolenia. Takie działania procentują. Oswajamy młodych klientów z naszą obecnością, przy pomocy ciekawych form reklamowych, stawiając na ponadczasowe wartości. Na partnerstwo, lokalność, siłę tradycji, poczucie wspólnoty i ekologię.

Mamy też silną pozycję w segmencie AGRO i chcemy ją utrzymać, ale nie zamykamy się na żaden z sektorów. Bank spółdzielczy to bank uniwersalny, w którym przedsiębiorca, rolnik, lokalny samorząd czy organizacja pozarządowa zawsze znajdzie partnera do wspólnych działań. Chcemy być wsparciem, dobrym doradcą, towarzyszem w biznesie... To także pewna częśćka tego „więcej niż biznes”.

Posiada pani bogate doświadczenie w działalności społecznej i pomocowej. Jak można je przełożyć na funkcjonowanie całej Grupy SGB?

To element mojej tożsamości – zawsze starałam się łączyć pracę zawodową z działalnością społeczną. Społeczna odpowiedzialność to nie dodatek, ale integralna część funkcjonowania instytucji, szczególnie takiej, jak bank spółdzielczy. W swojej karierze tworzyłam fundacje, stowarzyszenia, organizowałam inicjatywy edukacyjne i charytatywne – wiedząc, jak bardzo podobne podejście funkcjonuje w bankowości spółdzielczej, mogłam to dodatkowo promować. Każdy bank ma swój własny model działania, ale brakuje nam mechanizmu, który pozwoliłby te działania pokazać w szerszej skali. Marzy mi się, byśmy stworzyli wspólną platformę CSR, która z jednej strony zintegruje nasze lokalne aktywności, a z drugiej – uczyni je bardziej widocznymi w przestrzeni publicznej. To jest ważne nie tylko wizerunkowo, ale również dla budowania wewnętrznej tożsamości sektora.

W SGB mocno wierzymy, że CSR to nie jest modny gadżet, tylko naturalna część naszej misji. Wsparcie szkół, OSP, lokalnych fundacji i stowarzyszeń – tak wygląda codzienność banków spółdzielczych. Ale dziś coraz bardziej potrzebujemy ram, które umożliwią lepsze zbiorcze pokazanie tej skali – może na poziomie całego zrzeszenia. Wspólne akcje, wspólne działanie to dużo większa widoczność naszego społecznego zaangażowania. A to, według mnie, znaczy świadoma dystrybucja wartości, tych finansowych i ponadczasowych wartości „dzielenia się”.

**Jakie konkretne działania podejmujecie w SGB, aby do-
trzeć do młodego pokolenia?**

Wspomniana kampania „Młode Wilki” to tylko jeden z przykładów. Oferujemy nie tylko atrakcyjne warunki rachunków, ale też premie, dostępny do wydarzeń kulturalnych i rozrywkowych, specjalne programy lojalnościowe. Współpracujemy ze szkołami, organizujemy lokalne inicjatywy. Stale dbamy o rozwój aplikacji mobilnej i cyfrowych kanałów kontaktu – ale nie rezygnujemy z obecności lokalnej. Dążymy do tego, by bank był dla młodych, miejscem kontaktu – również wtedy, gdy staną przed decyzjami dotyczącymi kredytu, np. na pierwsze mieszkanie czy w związku z rozpoczęciem działalności gospodarczej. Wciąż mamy fizyczne placówki tam, gdzie nikt inny nie dotarł – i gdzie nadal są ludzie, którzy potrzebują bezpośredniego kontaktu z bankiem.

Oferujemy atrakcyjne warunki kont osobistych, bonusy, udział w wydarzeniach kulturalnych, a także produkty kredytowe dedykowane młodym dorosłym. Staramy się być tam, gdzie młodzi są obecni – również online. Ale też nie zapominamy, że wielu klientów – również seniorów – wciąż ceni bezpośredni kontakt i dlatego nie wycofujemy się z lokalnych placówek. Uważam, że bliskość i dostępność to jedna z naszych największych przewag konkurencyjnych.

Skoro mówimy o młodych – nie sposób nie wspomnieć o edukacji ekonomicznej. W jaki sposób SGB angażuje się w ten obszar?

Edukacja ekonomiczna jest jednym z naszych priorytetów. Docieramy do szkół, prowadzimy działania promocyjne, organizujemy warsztaty, konkursy, spotkania. Ale najważniejszy jest dla mnie aspekt relacyjny – obecność, rozmowa, zrozumienie kontekstu. Nie wystarczy materiał edukacyjny, trzeba stworzyć okazję do spotkania. I nie chodzi wyłącznie o dzieci czy młodzież – edukacja dotyczy także seniorów, którzy coraz częściej korzystają z bankowości cyfrowej i również potrzebują wsparcia. Naszym zadaniem jest być blisko – czy w szkole, czy w oddziale. Staramy się być obecni wszędzie tam, gdzie widzimy taką potrzebę, rozmawiamy, tłumaczymy, oferujemy realne wsparcie – nie tylko w formie broszur czy webinarów, ale poprzez fizyczną obecność i dialog. Uważam, że prawdziwa edukacja zaczyna się od relacji i zaangażowania. Zresztą nie chodzi tylko o przekazywanie wiedzy – chodzi o kształtowanie postaw odpowiedzialności, współpracy i świadomego uczestnictwa w życiu gospodarczym.

Jakie wyzwania uważa pani za obecnie najistotniejsze dla ►





rozwój sektora bankowości spółdzielczej?

Rozmawialiśmy o młodym pokoleniu klientów. W tym kontekście należy też poruszyć wątki demograficzne i pokoleniowe wpływające na kurczące, starzejące się bazy członkowskie naszych banków. To ważne wyzwanie dla całej bankowości spółdzielczej, związane z odnawianiem czy wręcz ich odmłodzeniem. Trzeba nam by młodzi zobaczyli wartość w byciu członkiem spółdzielni. Oni najpewniej nie wiedzą, że mogą być nie tylko klientami, ale i właścicielami banku. Może to wymagać sporego zaangażowania, nowych rozwiązań, może nawet zmian regulacyjnych – by członkiem stawać się mogli np. młodzi nieletni, na wzór niemieckich banków spółdzielczych, dziś warto o tym rozmawiać. Skoro budujemy świadomość ekonomiczną i finansową wśród najmłodszych klientów, dlaczego by nie pomyśleć o nowych, młodych członkach banków. Tymczasem można, a nawet trzeba, na różne sposoby zachęcać młodych pe-

noletnich, by świadomie wchodzić w tę piękną rolę. Potrzebujemy szerszej, bogatszej narracji o członkostwie i nowych form partycypacji dla młodszych pokoleń.

A czy i jak – uwzględniając te wspomniane przed chwilą wyzwania – banki spółdzielcze mogą budować swoją przyszłość w dobie fintechów, rosnącej konkurencji i zmian technologicznych?

Odpowiem trochę przekornie: właśnie przez to, że jesteśmy inni, mamy wyjątkowo wiele do zaoferowania. Naszym atutem nie jest technologia sama w sobie, bo przecież jej rozwój nie jest celem nakierowanym tylko na siebie, ale istotny jest sposób, w jaki ją wykorzystujemy – z poszanowaniem relacji, lokalności, człowieka. Rozwiązania technologiczne to przecież tylko medium, rodzaj

Technologia jest ważna, ale prawdziwą przewagą pozostaje bliskość i relacja.

nośnika – ale sama treść, esencja znaczenia czy wartości, które zostaną przekazane – te całkowicie zależą od nas...

Wierzę, że spółdzielczość może być nowoczesna i jednocześnie głęboko zakorzeniona. To oczywiście wymaga wysiłku – inwestycji w ludzi, edukację, procesy, ale i cennej, rzadko współcześnie występującej umiejętności odróżnienia mody od wartości. Jeżeli będziemy blisko ludzi i ich potrzeb, to prze-trwamy każdą zmianę. A być może – znów, tak jak bywało, ją wyprzedzimy.

Zatem – spółdzielczość jako model działania to nadal coś aktualnego? A może nawet z dobrymi perspektywami na przyszłość?

I to bardzo. Coraz więcej młodych osób interesuje się wartościami, które niosą ze sobą modele współdzielone – zaufanie, partnerstwo, zaangażowanie. Mamy ogromny potencjał, by go wykorzystać. Spółdzielczość to nie przeszłość – to przyszłość, pod warunkiem, że nie zatracimy pamięci o tym, skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy. ●

Rozmawiała: Anna Jarmuszkiewicz

Wywiad został opublikowany na łamach Głosu Banków Spółdzielczych w nr 4/2025 r. Redakcja dziękuje autorce za możliwość udostępnienia materiału naszym Czytelnikom.



Od BGŻ do niezależnych zrzeszeń

Janusz Orłowski

Banki zrzeszające w naszym kraju są ściśle powiązane z początkiem transformacji społecznej i gospodarczej rozpoczętej w 1989 roku. Był to początek budowy nowego ładu gospodarczego opartego na zasadach wolnego rynku. Wiele państwowych firm i zakładów zostało wówczas sprywatyzowanych, a własność państwowa zastępowana była prywatną. Przekształcenia te wymagały dostosowania gospodarki krajowej do wymogów rynkowych istniejących w krajach Unii Europejskiej i dotyczyły również sektora bankowego, w tym także bankowości spółdzielczej.

W następstwie zmian wprowadzonych w przepisach prawa bankowego i spółdzielczego Bank Gospodarki Żywnościowej przestał pełnić funkcję centrali finansowej oraz nadzorować bankowość spółdzielczą. Nie pełnił też już roli banku zrzeszającego dla banków spółdzielczych na zasadach obowiązujących wcześniej. W 1992 roku nadzór nad bankowością spółdzielczą przejął Narodowy Bank Polski.

Banki spółdzielcze mogły już tworzyć inne niż dawniej, bo działające samodzielnie banki zrzeszające. Mogły również dobrowolnie zawierać umowy o współpracy z BGŻ. Możliwość zakładania banków zrzeszających poza strukturami BGŻ wyzwoliła w części banków spółdzielczych inicjatywę powołania do życia samo-

Konsolidacja banków spółdzielczych trwa do dziś, wymuszona rosnącymi kosztami technologii.

dzielnych, niezależnych od struktur państwowych instytucji. Do podejmowania takich działań zachęcały grupy ekspertów z banków spółdzielczych funkcjonujących w krajach Europy Zachodniej, jak również specjaliści Banku Światowego.

GBW SA – pierwszy bank zrzeszający w Polsce

W następstwie tych działań oraz liberalizacji polskiego prawa bankowego do warunków rynkowych, w 1990 roku powstał pierwszy niezależny od struktur BGŻ bank zrzeszający banki spółdzielcze – Gospodarczy Bank Wielkopolski z siedzibą w Poznaniu. Rok później utworzono Bank Unii Gospodarczej w Warszawie, a w kolejnym roku Gospodarczy Bank Południowo-Zachodni we Wrocławiu.

W wyniku tych przemian na początku lat dziewięćdziesiątych sektor spółdzielczy podzielił się na grupę banków pozostających nadal w strukturach BGŻ oraz tych funkcjonujących poza nią. Banki spółdzielcze mogły dowolnie migrować między zrzeszeniami, ale nie odnotowano przypadków rozwiązywania umów zrzeszeniowych z niezależnymi bankami zrzeszającymi i powrotu do BGŻ.

Zmiany te dawały szansę bankom spółdzielczym na samodzielne prowadzenie działalności bankowej. Był to pierwszy krok na drodze dostosowania sektora bankowości spółdzielczej do warunków rynkowych. Rozpoczęły się jednocześnie dalsze prace nad wypracowaniem nowego modelu bankowości spółdzielczej w naszym kraju. W pracach nad tym modelem brano pod uwagę udział banków spółdzielczych w restrukturyzacji polskiego rolnictwa oraz wsparcie finansowe przemian ustrojowych na wsi.

Nowy model bankowości spółdzielczej

Wypracowanie nowego modelu bankowości spółdzielczej zaowocowało powstaniem wielu opracowań oceniających stan faktyczny sektora oraz wskazujących

Możliwość zakładania niezależnych banków zrzeszających otworzyła nowy rozdział w historii bankowości spółdzielczej.

koncepty jego rozwoju. Jedno z nich przygotował amerykański ekspert, który zauważył, że sektor jest nadal obciążony naleciałościami z czasów realnego socjalizmu. Przejawiało się to m.in. w tym, że chociaż związki między bankami spółdzielczymi były przyjazne, to tylko w niewielkim zakresie współpracowały one w prowadzeniu działalności bankowej. Podkreślono też, że BGŻ traktuje te banki jak swoje oddziały terenowe.



Centrala SGB-Banku. Na części budynku zostały zainstalowane panele fotowoltaiczne.

Bardzo małą aktywnością charakteryzowali się także członkowie banków spółdzielczych – ich zaangażowanie kapitałowe było na minimalnym poziomie. Ekspert zasugerował również utworzenie czterech lub pięciu banków regionalnych, których właścicielem byłyby





Główne wejście do centrali SGB-Banku.

banki spółdzielcze. Tego rodzaju opracowania stały się inspiracją dla działaczy spółdzielczych tworzących pierwsze niezależne banki zrzeszające.

Rola banku zrzeszającego? Wspierać banki spółdzielcze

Powoływane do życia banki zrzeszające w swoich strategiach działania na pierwszym miejscu stawiały wspieranie zrzeszonych banków spółdzielczych. Jednym z rodzajów takiego wsparcia było tworzenie konsorcjów kredytowych z bankami spółdzielczymi, które samodzielnie nie były w stanie udzielać odpowiednio dużych kredytów klientom. Zrzeszenia otwierały też swoje oddziały na terenach, gdzie funkcjonowało najwięcej banków spółdzielczych. W umowach zrzeszeniowych podkreślano, że banki zrzeszające i zrzeszone będą współpracowały m.in. w umacnianiu idei spółdzielczości bankowej oraz świadczeniu usług finansowych na wzajemnie korzystnych warunkach. Banki spółdzielcze upoważniały też bank

zrzeszający do reprezentowania ich interesów wobec NBP i innych instytucji finansowych. Warto dodać, że opracowana w tamtym czasie w poznańskim Gospodarczym Banku Wielkopolski SA (GBW SA) umowa zrzeszeniowa była pierwszym tego rodzaju aktem prawnym i stała się wzorcem dla kolejnych banków zrzeszających. W umowie tej bank zrzeszający zobowiązywał się nie tylko do wspierania banków spółdzielczych w czynnościach bankowych, lecz także do stosowania w praktyce zasady niekonkurowania z nimi. Z upływem czasu liczba banków zrzeszających wzrosła do jedenastu, ale jednocześnie ich utrzymywanie stało się coraz większym problemem, zwłaszcza w przypadku najmniejszych zrzeszeń. Nastąpił proces konsolidacji sektora, a liczba banków spółdzielczych spadła z ponad 1600 funkcjonujących

Gospodarczy Bank Wielkopolski SA był pierwszym niezależnym bankiem zrzeszającym w Polsce.

na początku lat dziewięćdziesiątych do niespełna 500 istniejących obecnie. Dzisiaj na rynku usług finansowych pozostały dwa banki zrzeszające, ale konsolidacja banków spółdzielczych wciąż trwa – wymuszają ją przede wszystkim coraz kosztowniejsze zmiany technologiczne, na które nie mogą sobie pozwolić najmniejsze instytucje, nawet wspierane przez zrzeszenia. Wdrażanie nowoczesnych technologii staje się coraz droższe, a jednocześnie nawet najmniejsze banki nie mogą zrezygnować z tego rodzaju rozwiązań wobec rosnącej konkurencji na rynku usług finansowych. ●



Siedziba SGB-Banku w Poznaniu, przy ul. Szarych Szeregów 23 A.



Jesień idzie

– czas na mądre przygotowania

**Michał Jurek**

Dyrektor Departamentu Monitorowania
Ryzyka i Restrukturyzacji IPS-SGB

Wprawdzie niniejszy felieton powstał w czasie, gdy w kalendarzu króluje jeszcze lato – choć patrząc na aurę za oknem, trudno w to uwierzyć – to jego myśl i przesłanie wybiegają już ku nadchodzącej jesieni. Ta właśnie pora roku, jak żadna inna, sprzyja zadumie i refleksji nad nieuchronnością zmian i tym, co one przynoszą.

A jest ku temu dobra okazja. Motywem przewodnim niniejszego numeru „Banku Spółdzielczego” jest bowiem jubileusz 35-lecia SGB-Banku, a także jubileusze zrzeszonych banków spółdzielczych, z których ponad 50 obchodzi w tym roku okrągłe rocznice działalności. Patrząc na te liczby, uświadomiłem sobie, że w 2025 roku mija także piętnaście lat mojej pracy w Spółdzielczej Grupie Bankowej – wykonywanej najpierw w SGB-Banku, a obecnie w IPS-SGB. Kiedy to minęło?

Wiele się zmieniło w ciągu mijających lat. Banki spółdzielcze przeszły ogromną transformację w kierunku w pełni nowoczesnych instytucji finansowych, z powodzeniem konkurujących z bankami komercyjnymi. W sektorze bankowości spółdzielczej dokonała się – i wciąż trwa – prawdziwa rewolucja cyfrowa, umożliwia-

Najważniejsze jest jednak to, że w wirze tych wszystkich zmian nie doszło do zatracenia samej istoty bankowości spółdzielczej. A sednem tym są solidarność, współdziałanie, relacyjność i lokalność.

jąca wdrażanie informatyzacji i nowoczesnych technologii. Dostosowanie się do coraz większej mobilności klientów wymaga od banków spółdzielczych znacznego zwiększenia elastyczności i oferty podążającej za klientem. Wszystko to dokonuje się w warunkach rosnącego bezpieczeństwa prowadzonej działalności, wymuszonego coraz bardziej rygorystycznymi przepisami prawnymi.

I choć zasada proporcjonalności stała się prawdziwym Yeti europejskiego prawodawstwa – wszyscy o niej mówią, a wdrożenia w praktyce nikt nie widział – to nie da się ukryć, że poziom bezpieczeństwa kapitałowego i operacyjnego banków spółdzielczych jest dziś nieporównywalnie wyższy niż jeszcze kilkanaście lat temu. Najważniejsze jest jednak to, że w wirze tych wszystkich zmian nie doszło do zatracenia samej istoty bankowości spółdzielczej. A sednem tym są solidarność, współdziałanie, relacyjność i lokalność. Wartości te nie przemijają – wręcz przeciwnie: zyskują na znaczeniu w coraz bardziej zdominowanym przez technologię świecie. Potwierdzają to wyniki badań zaprezentowanych w czerwcu tego roku na webinarze Europejskiego Stowarzyszenia Banków Spółdzielczych, poświęconym percepcji bankowości spółdzielczej przez przedstawicieli tzw. Pokolenia Z, czyli ludzi urodzonych na przełomie XX i XXI wieku.

Badania wskazują, że idee, na których opiera się bankowość spółdzielcza, są ponadczasowe. Przedstawiciele Pokolenia Z oczekują przy tym od banków spółdzielczych usprawnienia komunikacji, ale także dbałości o zachowanie tej najcenniejszej wartości, jaką jest umiejętność tworzenia i utrzymania bezpośredniej relacji z klientem. Sami są gotowi aktywnie angażować się w działania lokalnych banków spółdzielczych – również jako udziałowcy odpowiedzialni za zachowanie esencji tej formy bankowości na rzecz kolejnych pokoleń.

W pewnym więc sensie bankowość spółdzielcza zaprzecza dobrze znanej maksymie, zgodnie z którą wszystko płynie i nie ma nic trwałego. Otóż nie. Bardziej pasują do niej słowa ballady śpiewanej przez Zbigniewa Wodeckiego i Zdzisławę Sośnicką: „Spójrz, jak wszystko się niezmiennie zmienia”. Banki spółdzielcze zmieniają się, by móc się rozwijać; czasami – jak w judo – ustępują, by zwyciężyć. Ale podstawy ich działania pozostają niezmiennie.

Skąd zatem te jesienne asocjacje z początkowej części felietonu? Otóż nie da się ukryć, że w ostatnich latach rynkowe warunki funkcjonowania banków spółdzielczych były dość sprzyjające. Wysokie stopy procentowe i marże ułatwiały budowanie wysokich wyników finansowych. A kiedy „w kasie forsa, to sukces pierwsza klasa” – jak śpiewała Maryla Rodowicz.

Niestety, letni czas prosperity się kończy. Rada Polityki Pieniężnej już dwukrotnie w tym roku obniżyła podstawowe stopy procentowe – i zapewne nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Dlatego też trzeba przeczornie przygotować się na schłodzenie wyników finansowych, które czai się tuż za progiem, rozbudowując portfel kredytowy i dbając o rozwój zdrowego biznesu. Jest to konieczne, bo – jak pisał Andrzej Waligórski:

Może zrobić się chłodno już jutro
Lub pojutrze, a może za tydzień
Trzeba będzie wyjąć z kufra futro,
Nie ma rady. Jesień. Jesień idzie! ●



35 lat SGB

– najważniejsze wydarzenia
100 lat przyszłości

Rok 1990

Wchodzi w życie Plan Balcerowicza. To pakiet reform społeczno-gospodarczych, które zrewolucjonizowały Polskę. Zlikwidowano cenzurę. Sejm RP uchwała ustawę o samorządzie terytorialnym.

W tym samym roku 12 listopada w Sadach koło Tarnowa Podgórnego odbywa się spotkanie przedstawicieli **124 banków spółdzielczych** działających w jedenastu województwach zachodniej Polski. Kilka dni później Sąd Gospodarczy w Poznaniu rejestruje Gospodarczy Bank Wielkopolski SA.

Rok 2000

Sejm uchwała ustawę o funkcjonowaniu banków spółdzielczych i banków zrzeszających. Nowe przepisy gwarantują więcej niezależności, ale wymagają większych kapitałów. Banki rozpoczynają procesy konsolidacyjne. NBP ma nowego prezesa, a Amerykańska Akademia Filmowa przyznaje Andrzejowi Wajdzie Honorowego Oscara za całokształt działalności filmowej.

W GBW SA i zrzeszonych Bankach Spółdzielczych wdrażane są pierwsze, wspólne rozwiązania informatyczne. Zrzeszenie rozszerza ofertę i wprowadza międzynarodowe karty płatnicze **Maestro i Eurocard/MasterCard**. Rozwija rozliczenia międzynarodowe przy użyciu systemu SWIFT.

Rok 2005

Polska już od roku (dokładnie od 1 maja 2004 roku) jest członkiem Unii Europejskiej.

Grupa SGB rozszerza ofertę m.in. rozbudowuje sieć bankomatów. Kontynuuje prace nad wspólnym systemem informatycznym. Swoje działania wspiera komunikacją marketingową. Rusza pierwsza ogólnopolska kampania wizerunkowa SGB z hasłem przewodnim: „**Bank Spółdzielczy zawsze po drodze. Znamy się**”.

Rok 1995

W pierwszym dniu Nowego Roku rozpoczęła się denominacja złotego. Banknoty straciły cztery zera (w proporcji 10 000/1). Rok później Wisława Szymborska otrzymuje literackiego Nobla.

Gospodarczy Bank Wielkopolski SA uzyskuje **status Banku Regionalnego**, a tym samym możliwości ubiegania się o zaliczkowe przekazanie obligacji restrukturyzacyjnych. Trzy lata później bank powołuje spółkę córkę – Bankowy Ośrodek Doradztwa i Edukacji (BODiE), której celem jest m.in. szkolenie kadr.

Rok 2001

Rozwija się Internet, dostęp do wiedzy jest coraz łatwiejszy. Powstaje Wikipedia redagowana głównie przez wolontariuszy. GBW jest w niej także ujęty.

Przyłączenie Bałtyckiego Banku Regionalnego SA w Koszalinie przez GBW SA. Wdrożenie międzynarodowych kart płatniczych systemu **Visa International** i uruchomienie obsługi informatycznej kart płatniczych Visa.

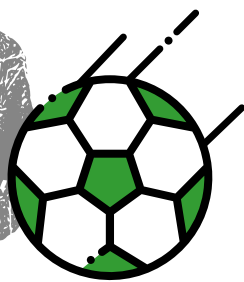
Rok 2008

Świat ogarnia wielki kryzys finansowy. Rada Polityki Pieniężnej rozpoczyna cykl obniżek stóp procentowych. W Warszawie rusza budowa Stadionu Narodowego.

GBW SA dokonuje korekty strategii w zakresie działalności komercyjnej. Bank przenosi centralę na Podolany. Siedziba mieści się przy **ul. Szarych Szeregów 23a w Poznaniu**.



Rok 2010



Kończy się budowa Stadionu Miejskiego w Poznaniu. Lech Poznań zostaje Mistrzem Polski. 22 maja Inter Mediolan wygrał z Bayernem Monachium 2:0 w rozegranym w Madrycie meczu finałowym piłkarskiej Ligi Mistrzów.

Wprowadzenie do oferty Banku wielofunkcyjnej bezstykowej karty **MasterCard KKS Lech-SGB** – Karta Kibica. Produkt powstał przy współpracy Banku z Klubem KKS Lech oraz Urzędem Miasta Poznania. Zostaje przyjęta nowa strategia dla Grupy SGB na lata 2011 – 2015.

Rok 2014



Po raz pierwszy w 25-letniej historii nowej Polski doświadczyliśmy deflacji, czyli statystycznego spadku cen. To kolejny rok przyspieszonego wzrostu znaczenia najnowszej dziedziny bezpieczeństwa, jaką jest cyberbezpieczeństwo.

Uruchomienie nowej platformy intranetowej w Grupie SGB, w nowoczesnej formie i odświeżonej szacie graficznej. Wdrożenie nowoczesnej usługi **płatności mobilnych NFC**. Grupa SGB ma ponad 1800 placówek i ponad 4000 bezprowizyjnych bankomatów.

Rok 2019

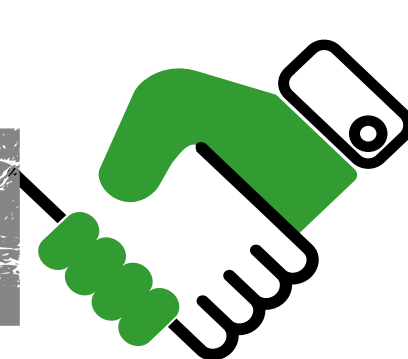


W życie wchodzi Dyrektywa PSD 2. Strajki klimatyczne w 153 państwach świata.

SGB-Bank SA oraz Bank BPS SA, wraz z firmami informatycznymi obsługującymi sektor bankowości spółdzielczej oraz Izbami gospodarczymi, podpisują List Intencyjny dotyczący wzajemnej współpracy. Powstaje kampania promocyjna SGB pod hasłem „**Mamy tu wszystko**”. W błyskawicznym tempie banki spółdzielcze SGB wdrażają komplet płatności mobilnych: **BLIK**, **Apple Pay**, **Google Pay**, **Garmin Pay** i **Fitbit Pay**. Grupa SGB otrzymuje nagrodę „Polski Kompas 2019” za łączenie nowoczesnych rozwiązań i tradycji bankowości spółdzielczej.



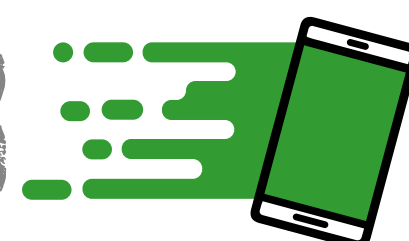
Rok 2011



Polska objęła prezydencję w Unii Europejskiej. Następuje obniżenie składki do funduszy emerytalnych. Rząd podnosi stawę podatku VAT na 23 %.

GBW **zmienia nazwę na SGB-Bank SA**. Rozwija ofertę produktową. Nawiązuje bliższą współpracę ze zrzeszeniem BPS. Współpraca zaowocuje pierwszą wspólną kampanią reklamową o zasięgu ogólnopolskim, która pojawi się w przestrzeni publicznej dwa lata później. Spot pod tytułem „**Sikorka**” jest emitowany m.in. przez stacje telewizyjne.

Rok 2018



To najlepszy od czasu przemian w 1989 – rok dla polskiej gospodarki. Bezrobocie poniżej 6%. PKB rośnie o 5%. Weszły w życie przepisy o STIR (system teleinformatyczny izby rozliczeniowej) wprowadzone ustawą w celu przeciwdziałania wykorzystywaniu sektora finansowego do wyłudzeń skarbowych.

SGB-Bank i Banki Spółdzielcze wkraczają na ścieżkę digitalizacji. Rozpoczyna się wdrażanie strategii „**Mobilne przyspieszenie w Grupie SGB**”. Akcjonariusze podejmują uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego Banku o 100 milionów złotych.



Świat opanowuje pandemia koronawirusa. Stają zakłady pracy, szkoły, uczelnie, teatry i instytucje państwowe. Ludzie nie tylko w Europie ale na całym świecie biorą udział w akcji „Zostań w domu”. Spowalnia gospodarka. Kryzys nie omija także bankowości, gdzie praca, tak jak w innych dziedzinach życia, w sporej części przechodzi na zdalne wykonywanie obowiązków.

Wdrożenie **Aplikacji SGB Mobile**: ponad 40 tysięcy pobrań aplikacji SGB Mobile (stan na 10 grudnia 2000 r.). SGB Mobile – funkcjonalności aplikacji są lepsze od rozwiązań proponowanych przez banki komercyjne – choćby w sferze zarządzania opłatami za usługi serwisów streamingowych oferujących muzykę czy filmy i serie.

Kończą się prace nad nową strategią dla SGB-Banku i Grupy SGB.



Rok 2021

Świat nadal zмага się z pandemią COVID-19, a także inflacją. Łazik Perseverance wylądował na Marsie, a Sejm ustanowił rok 2021 Rokiem Stanisława Lema.

W życie weszła Strategia Zrzeszenia SGB na lata 2021–2024 „Otwieramy przyszłość”. Strategia oparta jest na czterech filarach:

- Dobro Klienta
- Cyfrowa Moc
- Dobro Grupy
- Efektywność

Rok 2023

Trwa wojna w Ukrainie, katastrofalne trzęsienia ziemi w Turcji i Syrii oraz Maroku. W Polsce zmiana władzy politycznej w wyniku wyborów parlamentarnych.

SGB-Bank SA – jako pierwszy bank w Polsce – zastosował nowy instrument kapitałowy AT1, który za zgodą Komisji Nadzoru Finansowego pozwolił na wzmocnienie funduszy własnych oraz wzrost wskaźnika dźwigni finansowej i MREL-TEM (minimalnego poziomu funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych). W inicjatywę wykorzystania instrumentów AT1 zaangażowały się 164 banki spółdzielcze, co stanowi 94% Grupy SGB.



Rok 2025

Podczas szczytu Stanów Zjednoczonych i Rosji na Alasce, prezydenci Trump i Putin omawiali plan rozwiązania konfliktu na Ukrainie. W Pekinie odbyły się pierwsze Światowe Igrzyska Robotów Humanoidalnych.

W życie wchodzi nowa Strategia Zrzeszenia SGB na lata 2025-2028 pod hasłem „Więcej niż biznes”. Dokument wyznacza kierunki rozwoju Banków Spółdzielczych SGB oraz SGB-Banku i koncentruje się na dwóch filarach: rozwoju biznesu i zwiększaniu sprawności operacyjnej.

Aplikacja mobilna SGB Mobile ma 5 lat. Osiągnęła ponad 230 tys. użytkowników z 146 banków spółdzielczych.



Rozpoczęła się pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę. Zmarła królowa Elżbieta II, a w nauce nastąpił przełom w badaniach nad pozyskiwaniem energii z fuzji jądrowej.

Rozpoczęto wdrażanie **System Usług SGB** (SUS) – kompleksowej platformy technologiczno-procesowej dla banków spółdzielczych. Pierwszym bankiem, który z niej skorzystał, był Bank Spółdzielczy w Strzelnie.

Rok 2024

Rok pod znakiem konfliktów zbrojnych, m.in. w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie. Donald Trump ponownie wybrany na prezydenta USA.



Wystartowała kampania „**Młode Wilki**”. – Kampanią dla młodych pokazujemy, że cenimy i lubimy młodych ludzi. Nie udajemy, że jesteśmy tacy sami jak oni – młodzi mają swoje sprawy i potrzeby. My, dorośli, wspieramy ich i ich wybory wtedy, kiedy tego potrzebują – mówi Ewelina Ignaczak, dyrektorka Biura Marketingu i Komunikacji w SGB-Banku. – To zupełnie nowy przekaz w Grupie SGB, ale jednocześnie kontynuacja tego, o czym konsekwentnie mówimy od kilku lat. O tym, że dobrze jest dbać o siebie nawzajem. Jesteśmy przy tym prawdziwi, jesteśmy bankami, które wspierają lokalne inwestycje i społeczności i działają na zasadzie wzajemności.

Wybrali i opracowali:

Rafał Łopka
Jerzy Sygidus
Roman Szewczyk



Rok 1990 – działo się!



Rafał Łopka
SGB-Bank

Jaki był, ten 1990 rok? Zaczniemy od mojego, subiektywnego spojrzenia na te 12 miesięcy. Poniżej, na osi czasu, zobaczymy najważniejsze wydarzenia sprzed 35 lat. To był rok, kiedy Lech Poznań odniósł podwójny sukces: zdobył mistrzostwo Polski w piłce nożnej oraz w koszykówce. Dodatkowo piłkarski Lech wygrał Superpuchar (3:1 z Legią) i powalczył w europejskich pucharach (wyeliminował Panathinaikos Ateny i wygrał 3:2 w Poznaniu z Olympique Marsylia).

1990

LECH POZNAŃ

MISTRZ POLSKI
W PIŁCE NOŻNEJ

MISTRZ POLSKI
W KOSZYKÓWCE

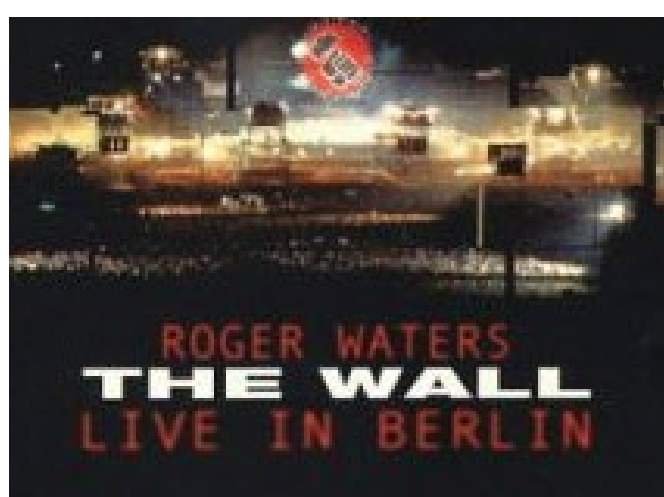
W 1990 roku w Seattle powstał Pearl Jam, a swoje albumy wydali m.in.:

- Depeche Mode – Violator,
- Sonic Youth – Goo,
- Cocteau Twins – Heaven Or Las Vegas,
- Everything but the Girl – The Language of Life,
- Jane's Addiction – Ritual De Lo Habitual.

W Polsce powstał zespół Wilki, a płyty nagrali:

- Marek Grechuta – Ocalić od zapomnienia,
- Kobranocka – Kwiaty na żywopłocie,
- KSU – Ustrzyki,
- Kult – 45-89,
- Tilt – Czad komando.

W 1990 roku w Berlinie odbył się słynny koncert „The Wall”, zorganizowany przez Rogera Watersa. 21 lipca na Placu Poczdamskim znani muzycy (m.in. Sinéad O'Connor czy Cyndi Lauper) upamiętnili zburzenie Muru Berlińskiego. Centralnym punktem widowiska był olbrzymi,



styropianowy mur, który został symbolicznie zburzony podczas finału koncertu, nawiązując do upadku Muru Berlińskiego.

W tym samym roku Robert Ludlum napisał „Ultimatum Bourne’a”, Waldemar Łysiak powieść „Dobry”, a Andrzej Sapkowski pierwszy cykl opowiadań „Wiedźmin”.

Nie próżnowała też X muza. W 1990 roku swoje premiery miały takie filmy, jak:

- Tańczący z wilkami,
- Kevin sam w domu,
- Szklana Pułapka 2,
- Chłopcy z ferajny,
- Pretty Woman,
- Edward Nożycoręki,
- Polowanie na Czerwony Październik,
- Pamięć absolutna,
- Uwierz w ducha.

A teraz zapraszam na bardziej obiektywną oś czasu:

15 stycznia

W Krakowie rozpoczęła działalność pierwsza w Polsce komercyjna stacja radiowa RMF FM.

27 stycznia

W Sali Kongresowej w Warszawie rozpoczął obrady XI i ostatni Zjazd PZPR.



28 stycznia

Ukazało się ostatnie wydanie Trybuny Ludu.

6 lutego

We Wrocławiu rozpoczęła działalność pierwsza w Polsce komercyjna stacja telewizyjna PTV Echo.

8 marca

Sejm przyjął ustawę o samorządzie terytorialnym.



14 marca

Główny Urząd Statystyczny ogłosił, że inflacja w ciągu minionych dwunastu miesięcy wyniosła 1360%. Była to najwyższa wartość tego wskaźnika w historii Polski.

14 marca

Michaił Gorbaczow został zaprzysiężony na pierwszego i jedynego prezydenta ZSRR.

6 kwietnia

Sejm uchwalił ustawy, w wyniku których Milicja Obywatelska została Policją, a Służba Bezpieczeństwa Urzędem Ochrony Państwa.

Sejm uchwalił ustawę, która zniósła Narodowe Święto Odrodzenia Polski obchodzone 22 lipca. Przywrócono też Święto Narodowe Trzeciego Maja jako dzień wolny od pracy.

11 kwietnia

Sejm uchwalił ustawę, w wyniku której zniesiono cenzurę prasową.

13 kwietnia

Związek Radziecki przyznał się do zbrodni katyńskiej. W komunikacie rządowej agencji TASS oficjalnie potwierdzono, że polscy jeńcy wojenni zostali rozstrzelani wiosną 1940 r. przez NKWD.

27 maja

W pierwszych w pełni demokratycznych wyborach samorządowych w powojennej Polsce najwięcej głosów uzyskali kandydaci „Solidarności”. Na pamiątkę tego wydarzenia dzień ten co roku obchodzony jest jako Dzień Samorządu Terytorialnego.



8 lipca

W finale rozgrywanych we Włoszech piłkarskich mistrzostw świata RFN pokonała Argentynę 1:0.

2 sierpnia

Irak dokonał inwazji na Kuwejt. Rozpoczęła się I wojna w Zatoce Perskiej.

28 września

W Warszawie rozpoczęło nadawanie Radio Gazeta (dzisiaj Radio Zet) – druga komercyjna stacja radiowa w Polsce.

3 października

Zjednoczenie Niemiec: Niemiecka Republika Demokratyczna przystąpiła do Republiki Federalnej Niemiec.

1949-1956



1957-1990



1990



22 listopada

Margaret Thatcher, która szefowała brytyjskiemu rządowi od 1979 r., ustąpiła ze stanowiska premiera Wielkiej Brytanii.



25 listopada

W pierwszej turze wyborów prezydenckich w Polsce największe poparcie uzyskali Lech Wałęsa (39,96%) i Stanisław Tymiński (23,1%).

27 listopada

Po przegranej pierwszej turze wyborów prezydenckich premier Tadeusz Mazowiecki zgłosił dymisję swojego gabinetu.



29 listopada

Rząd zniósł wprowadzony w 1982 r. zakaz sprzedawania alkoholu przed godziną 13.

2 grudnia

Powstała Unia Demokratyczna. Na jej czele stanął Tadeusz Mazowiecki.

9 grudnia

W drugiej turze wyborów prezydenckich Lecha Wałęsę poparło 74,25% głosujących (10 622 696), a Stanisława Tyimińskiego 25,75% (3 683 098).

22 grudnia

Lech Wałęsa prezydentem RP.



Lech Wałęsa czyta magazyn "Bank Spółdzielczy"

31 grudnia

Garri Kasparow obronił tytuł szachowego mistrza świata – wygrał z Anatolijem Karpowem.



Życzenia dla Jubilata

35 lat to idealna okazja żeby poprosić o życzenia wszystkich tych, którzy przez lata współpracowali z bankiem. Ludzi związanych z sektorem bankowym, ale też z Poznaniem, w którym ma siedzibę bank zrzeszający. Czego życzą SGB-Bankowi szefowie instytucji, partnerzy biznesowi i klienci?

„Życzę SGB-Bankowi dalszego rozwoju w duchu zaufania i współpracy, które od lat budują Waszą pozycję wśród polskich instytucji finansowych. Siłą SGB-Banku są Banki Spółdzielcze – fundament Spółdzielczej Grupy Bankowej – działające na rzecz lokalnych społeczności. Nowoczesne i bliskie, co jest tak ważne dla mieszkańców obszarów wiejskich.

Niech kolejne lata dalej przynoszą stabilność, satysfakcję klientów i partnerskie, wielopokoleniowe relacje, szczególnie z sektorem rolniczym, który dzięki Państwa wsparciu może dynamicznie się rozwijać.

Bronisław Węglewski,
prezes Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego

„Życzymy SGB-Bankowi, by kolejne dekady działalności były owocne w sukcesy, pełne stabilnego rozwoju, trafnych decyzji oraz odważnych i efektywnych innowacji.

Niech tradycja i zaufanie klientów pozostaną trwałym fundamentem sukcesów, a współpraca z lokalnymi społecznościami i partnerami rozwija się i przynosi korzyści. Liczymy na dobrą współpracę przy wdrażaniu kolejnych rozwiązań i systemów zgodnie z potrzebami banków spółdzielczych i ich klientów.

Zbigniew Forenc,
wiceprezes Zarządu,
Zakład Usług Informatycznych NOVUM Sp. z o.o.

„Ostatnie 35 lat to czas niezwykle ważny – niemal epoka w najnowszych dziejach. Cała dotychczasowa rzeczywistość uległa głębokiej transformacji: wkroczyliśmy na ścieżkę rozwoju, samodzielności i nowoczesnych technologii. Sektor banków spółdzielczych od zawsze wyznaczał kierunki tej drogi – początkowo w dyskusjach liderów, a następnie poprzez własne struktury i zrzeszenia. SGB-Bank, bank zrzeszający świętujący swoje 35-lecie, jest nie tylko depozytariuszem bezcennych doświadczeń, ale także siłą napędową zmian. Wdrażając rozwiązania na miarę XXI wieku sprawia, że polska bankowość spółdzielcza staje się bankowością przyszłości.

Krajowa Rada Spółdzielcza od lat ma zaszczyt współpracować z SGB-Bankiem i Bankami Spółdzielczymi SGB, dzieląc wspólną misję – wspierania spółdzielczości jako modelu opartego na partnerstwie, wzajemnym zaufaniu i działaniu na rzecz lokalnych społeczności. Nasze relacje to nie tylko formalna współpraca, lecz także realne, codzienne działania na rzecz rozwoju inicjatyw spółdzielczych i obrony ich interesów.

Mieczysław Grodzki,
prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej

„Proszę przyjąć wyrazy najwyższego uznania oraz serdeczne gratulacje za wieloletnią, konsekwentną pracę na rzecz rozwoju sektora bankowości spółdzielczej w Polsce.

Dorobek Banku, jego głębokie zakorzenienie w lokalnych społecznościach oraz niezmienna wierność wartościom takim jak zaufanie, odpowiedzialność i partnerstwo tworzą trwały fundament, który zasługuje na podziw i stanowi wzór do naśladowania. Życzę dalszego dynamicznego rozwoju, śmiałych innowacji inspirowanych tradycją oraz nieustającej satysfakcji z budowania trwałych relacji, opartych na wzajemnym zaufaniu.

Mieczysław Łuczak,
prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej

„W imieniu Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego składam serdeczne gratulacje z okazji Jubileuszu 35-lecia działalności SGB-Banku SA na polskim rynku usług finansowych. To znaczące osiągnięcie świadczy o stabilności, profesjonalizmie i zaangażowaniu, które SGB-Bank SA niezmiennie wnosi w rozwój sektora bankowości spółdzielczej w Polsce. Państwa długoletnia obecność na rynku to dowód zaufania, jakim darzą Bank zrzeszone z nim banki spółdzielcze, klienci i partnerzy oraz lokalne społeczności. Życzę Radzie Nadzorczej, Zarządowi Banku oraz Pracownikom, aby kolejne lata działalności Banku były okresem dalszego wzmacniania jego pozycji jako odpowiedzialnego partnera lokalnych społeczności i bezpiecznego filaru sektora bankowości spółdzielczej, który łączy tradycję ze skuteczną adaptacją do zmieniającego się dynamicznie otoczenia gospodarczego i regulacyjnego, realizując ambitne plany w obszarze cyfryzacji i bezpieczeństwa usług oraz zrównoważonego rozwoju.

Marcin Mikołajczyk,
zastępca przewodniczącego
Komisji Nadzoru Finansowego



„ Składam serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania za imponujący dorobek i konsekwentne wspieranie rozwoju bankowości spółdzielczej w Polsce. To jubileusz, który przypomina o sile wartości takich jak bliskość, zaufanie i współpraca – fundamentach wspólnych dla naszych Zrzeszeń. Życzę Państwu dalszego dynamicznego rozwoju, trafnych decyzji strategicznych oraz satysfakcji z budowania silnej i nowoczesnej instytucji finansowej, która – wierna swoim spółdzielczym korzeniom – odpowiada na potrzeby lokalnych społeczności. Niech kolejne dekady przyniosą Państwu wiele sukcesów, innowacji i silnych relacji z klientami.

Artur Adamczyk,
prezes Zarządu Banku BPS

„ Spółdzielcza Grupa Bankowa to instytucja, która od lat łączy tradycję polskiej bankowości spółdzielczej z nowoczesnym podejściem do finansów. Głęboko zakorzeniona w lokalnych wspólnotach, doskonale rozumie potrzeby mieszkańców i realnie wspiera rozwój małych ojczyzn. Państwa rola w gospodarczym kształtowaniu regionu jest nie do przecenienia. Z okazji jubileuszu 35-lecia gratuluję całej społeczności SGB-Banku i życzę dalszej stabilności, niegasnącego zaufania klientów oraz odwagi w patrzeniu w przyszłość. Niech tradycja nadal idzie w parze z nowoczesnością, przynosząc kolejne, wyjątkowe sukcesy.

Jan Grabkowski,
Starosta Poznański

„ Z okazji wyjątkowego jubileuszu – 35-lecia aktywnej działalności na rynku usług finansowych – pragnę w imieniu firmy SoftNet Sp. z o.o. złożyć SGB-Bankowi najserdeczniejsze gratulacje. Wasza instytucja łączy stabilność z dynamicznym rozwojem, co znajduje odzwierciedlenie w Waszych dobrych wynikach, zaufaniu klientów i silnej pozycji na rynku. To dowód odpowiedzialności, zaangażowania oraz konsekwencji w działaniu. Jako partner technologiczny cenimy sobie Waszą otwartość na innowacje i wysokie standardy jakości, które wspólnie realizujemy w projektach cyfrowej transformacji bankowości spółdzielczej. Dzięki temu klienci banków korzystają z bezpiecznych, efektywnych i nowoczesnych rozwiązań. Życzę Państwu dalszych sukcesów, nieustannego rozwoju oraz stabilności, która będzie fundamentem kolejnych ambitnych celów. Niech nadchodzące lata przyniosą nowe możliwości współpracy i inspirujące projekty, umacniające pozycję SGB-Banku jako lidera w sektorze.

Piotr Chrzanowski,
prezes Zarządu SoftNet Sp. z o.o.

„ Uczczenie tak znaczącej rocznicy stanowi doskonałą okazję do refleksji nad dotychczasowym dorobkiem oraz do wyznaczenia dalszych kierunków rozwoju. Jesteśmy głęboko przekonani, że kolejne lata przyniosą Państwu dalsze umacnianie pozycji na rynku finansowym, a przyszłe jubileusze będą nie tylko powodem do dumy, lecz także inspiracją do podejmowania kolejnych ambitnych wyzwań. Proszę przyjąć życzenia wszelkiej pomyślności, wytrwałości w realizacji zamierzeń, wielu sukcesów zawodowych oraz satysfakcji płynącej z osiągniętych rezultatów. Ponadto życzymy powodzenia i harmonii w życiu osobistym wszystkim pracownikom SGB-Banku.

Grupa Koźlakiewicz

„ W imieniu całego zespołu KIR, składam Zarządowi i Pracownikom SGB-Banku najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania.

Bankowość spółdzielcza od dziesięcioleci stanowi kluczowy element polskiego systemu finansowego, łącząc tradycyjne wartości, jak lokalność i solidarność, z nowoczesnym i odpowiedzialnym podejściem do technologii. Zachowanie precyzyjnej równowagi pomiędzy tradycją a innowacją jest strategicznym wyborem, który pozwala bankowości spółdzielczej konsekwentnie się rozwijać i wyróżniać na rynku. Życzę Zarządowi i Pracownikom Banku sukcesów w codziennej pracy, wytrwałości w realizacji ambitnych celów i wyznaczaniu nowych standardów oraz dalszego pozostawania blisko ludzi.

Piotr Alicki,
prezes Zarządu Krajowej Izby Rozliczeniowej

„ Pragnę skierować wyrazy uznania oraz złożyć życzenia dalszego, stabilnego rozwoju. Banki spółdzielcze odgrywają istotną rolę systemową w Polsce – wspierają rozwój gospodarki narodowej, dystrybuują środki za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a także wzmacniają lokalne społeczności. SGB-Bank, jako instytucja oparta na polskim kapitale, od lat buduje zaufanie i wspiera lokalną przedsiębiorczość. Życzę, aby kolejne lata działalności umacniały Państwa pozycję jako filaru krajowego sektora bankowego oraz przynosiły satysfakcję z dalszego budowania wspólnoty spółdzielczej w Polsce.

Agata Sobczyk,
wojewoda wielkopolska

„ 35 lat to piękny jubileusz i dowód, że bankowość spółdzielcza ma niezwykłą siłę - tradycji, wspólnoty i innowacji. Gratulujemy SGB tej drogi i dziękujemy, że możemy być jej częścią, wspólnie tworząc rozwiązania w chmurze, które usprawniają codzienne operacje i ułatwiają życie klientom. Życzymy, aby kolejne lata przynosiły nie tylko stabilny rozwój, ale też satysfakcję z odważnych projektów, które zmieniają oblicze całej branży finansowej.

Tomasz Laudy,
CEO, Operator Chmury Krajowej

„ Życzymy SGB-Bankowi nieustającej energii do działania i realizacji przyjętej strategii, odwagi w sięganiu po nowoczesne rozwiązania i dumy z dotychczasowych osiągnięć. Niech pracownicy, jak i klienci dalej będą sercem tej instytucji. Gratulujemy pięknej historii i trzymamy kciuki za równie mocną i owocną przyszłość!

Daniel Sadkowski,
prezes Zarządu BASEMENT



Pragniemy złożyć wyrazy uznania za wieloletnie zaangażowanie na rzecz rozwoju sektora bankowości spółdzielczej oraz budowania trwałych relacji z lokalnymi społecznościami. Życzymy dalszych sukcesów, stabilności finansowej, odważnych inicjatyw strategicznych oraz niezmiennego zaufania klientów i partnerów. Niech kolejne lata umacniają pozycję SGB-Banku jako instytucji nowoczesnej, odpowiedzialnej i wiernej swoim wartościom. Z wyrazami szacunku i najlepszymi życzeniami.

**Jolanta i Paweł Tomczyk,
Gospodarstwo Ogrodnicze**

SGB-Bank od 35 lat jest ważną częścią krajobrazu gospodarczego Poznania, instytucją opartą na szacunku, współpracy i odpowiedzialności. Z okazji jubileuszu życzę Państwu nieustającej odwagi w podejmowaniu decyzji, otwartości na innowacje i satysfakcji z realizacji misji opartej na partnerstwie i zaufaniu. Niech bezpieczeństwo finansowe klientów zawsze pozostaje priorytetem, tradycja fundamentem stabilności, a nowoczesne rozwiązania ścieżką rozwoju – dla ludzi, gospodarki i środowiska.

**Jacek Jaśkowiak,
prezydent Miasta Poznania**

Jubileusz SGB-Banku SA to wyjątkowe święto, wyjątkowej instytucji. Roli jaką przez 35 lat odgrywał SGB-Bank SA i pełni ją nadal nie da się przecenić. I choć usługi i wsparcie na rzecz banków mogą wydawać się kwestia oczywista, to są realizowane tylko dzięki ogromnemu zaangażowaniu Rady Nadzorczej, Zarządu i Pracowników Banku Zrzeszającego. Krytycznie istotne są także działania Banku dotyczące strategii Zrzeszenia i jego udział w kształtowaniu sprzyjającego bankom spółdzielczym otoczenia prawnego. Wraz z gratulacjami, proszę o przyjęcie życzeń nieustającego zapału i wytrwałości w kolejnych latach działalności. Życzę, aby mądrość i doświadczenie spotkały się z nowoczesnym i odważnym sposobem funkcjonowania. Niech praca w Banku i dla Banku przynosi satysfakcję wszystkim Pracownikom.

**Michał Ołdakowski,
prezes Zarządu, Spółdzielczy System Ochrony SGB**

Kieruję najserdeczniejsze gratulacje oraz wyrazy uznania za trzy i pół dekady owocnej działalności, która nie tylko wzmacnia sektor bankowości spółdzielczej, lecz także realnie wspiera rozwój społeczności lokalnych w całej Polsce. Jubileusz to wyjątkowy moment refleksji nad minionym czasem, ale i okazja do spojrzenia w przyszłość. Życzę, aby kolejne lata przynosiły Spółdzielczej Grupie Bankowej dalsze sukcesy, stabilny rozwój i odważne sięganie po nowe możliwości. Niech towarzyszy im satysfakcja z budowania silnej i nowoczesnej bezpiecznej instytucji, opartej na wartościach zaufania, współpracy i odpowiedzialności. Niech ten piękny Jubileusz będzie inspiracją do dalszych ambitnych działań i powodem do dumy dla całej społeczności związanej z SGB-Bankiem.

**Jan Grzesiek,
przewodniczący Rady Nadzorczej SGB-Banku**

Składam serdeczne podziękowania za dotychczasową, partnerską współpracę naszych zespołów – SGB-Banku i Asseco Poland. Relacja, którą nawiązaliśmy przed laty, stanowi dla nas niezwykle cenną wartość. Świętując tak wyjątkowy jubileusz pragnę złożyć gratulacje oraz wyrazy uznania za konsekwentne budowanie silnej, nowoczesnej instytucji finansowej opartej na spółdzielczej tradycji i wartościach. Życzę Państwu dalszego dynamicznego rozwoju, odważnych biznesowych decyzji w erze cyfrowej transformacji, niezmiennego zaufania klientów oraz wielu kolejnych lat pełnych sukcesów, które będą powodem do dumy dla całej społeczności SGB-Banku.

**Adam Góral,
prezes Zarządu Asseco Poland.**

Przez minione 35 lat udało nam się zbudować silne Zrzeszenie, którego filarem jest SGB-Bank. Z perspektywy czasu możemy być dumni z osiągniętych rezultatów. Wyzwania – zarówno te już zidentyfikowane, jak i te, które dopiero przed nami – wymagają od nas wspólnej determinacji i współpracy. Życzę Zarządowi SGB-Banku, aby okręt pod banderą SGB był zawsze silny i nowoczesny, umiejętnie omijał rafy niespokojnych czasów i pewnie zmierzał do celu wyznaczonego w Strategii, kierując się hasłem: „Więcej niż biznes”. Pomyślność SGB-Banku to także sukces całego Zrzeszenia, bo tylko dobrze zarządzany i sprawnie pełniący swoją rolę bank zrzeszający może skutecznie wspierać banki spółdzielcze. Z serca życzę wielu sukcesów na kolejne 35 lat.

**Piotr Pniewski,
przewodniczący Rady Zrzeszenia SGB**

Składam serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania za wieloletnią i odpowiedzialną działalność na rzecz polskiej bankowości spółdzielczej. Życzę wielu kolejnych sukcesów, będących owocem realizacji ambitnych celów, inspirowanych przedsięwzięć i umiejętnego dostosowywania się do wyzwań przyszłości. Niech misja Banku nadal łączy, budując przyszłość na solidnych fundamentach, w zgodzie ze spółdzielczymi wartościami i z odważnym patrzeniem w przyszłość. Życzę nieustannego zdobywania zaufania młodych pokoleń klientów, którzy wnoszą świeżą energię i przyczyniają się do współtworzenia nowoczesnego oblicza bankowości spółdzielczej.

**prof. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska,
prezes Zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych**



” Składam serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania za konsekwentne budowanie silnego zrzeszenia banków lokalnych. Historia pokazała, że prawdziwą wartością są struktury budowane oddolnie, bez nacisków i wpływów administracyjnych. Wszystkim bankom Grupy SGB życzę dalszego rozwoju oraz niezmiennej siły płynącej ze współpracy i wspólnoty, która od lat stanowi fundament waszej działalności.

Sławomir Czopur,
prezes Zarządu Spółdzielnia System Ochrony
Zrzeszenia BPS

” Bankowość spółdzielcza od zawsze była silnie związana z lokalnymi społecznościami – wspierała przedsiębiorców i gospodarkę.

35 lat działalności SGB-Banku to nie tylko imponująca historia – to świadectwo stabilności, zaangażowania oraz zaufania w relacjach z klientami i partnerami. Z uznaniem obserwujemy, jak SGB-Bank łączy tradycję z nowoczesnością, wyznaczając kierunki rozwoju bankowości spółdzielczej.

W imieniu Fiserv Polska składam serdeczne gratulacje i życzę dalszych sukcesów oraz nieustającego rozwoju w dynamicznym świecie finansów. Cieszymy się, że możemy wspólnie tworzyć przyszłość bankowości.

Krzysztof Polończyk,
prezes Zarządu Fiserv Polska S.A., właściciela marki
PolCard

” Życzę Państwu, by bogata historia i tradycja stanowiły solidny fundament do dalszego rozwoju. Początki współdziałania naszych firm sięgają 1999 r., a rozpoczęta wtedy owocna współpraca trwa do dziś. Cieszymy się, że możemy dokładać swoją cegiełkę do Waszego sukcesu. Warto podkreślić, że SGB-Bank to przede wszystkim ludzie, którzy z entuzjazmem, pasją i zaangażowaniem tworzą przyszłość i sprawiają, że zgodnie z misją, Bank jest wsparciem dla lokalnych społeczności. Życzę Wam satysfakcji, siły i determinacji w osiąganiu celów, kolejnych dekad kreatywności, sukcesów i wielu powodów do świętowania!

Wojciech Grzybek,
prezes Zarządu HEUTHES Sp. z o.o.

” W imieniu Visa, serdecznie gratuluję Spółdzielczej Grupie Bankowej 35-lecia działalności, pełnej zaangażowania na rzecz budowania bankowości bliskiej lokalnym społecznościom. Z uznaniem towarzyszymy Państwu w tej historii, wspierając cyfrowe zmiany, które czynią bankowość jeszcze bardziej bezpieczną, dostępną i innowacyjną. Życzymy Państwu dalszego rozwoju i sukcesów w tworzeniu rozwiązań finansowych, łączących nowoczesność ze zrozumieniem potrzeb klientów. Niech kolejne lata obfitują w inicjatywy będące źródłem trwałych relacji i zaufania oraz niosące wartość dla ludzi i firm.

Mateusz Oleksy,
dyrektor generalny Visa w Polsce

” Składam SGB-Bankowi serdeczne gratulacje! Z uznaniem obserwuję jego drogę – od tradycyjnego banku oddziałowego do nowoczesnej, w pełni cyfrowej instytucji, która nie tylko nadąża za zmianami, ale także je kreuje. To wyjątkowe połączenie innowacyjności z szacunkiem do tradycji przelożyło się na ogromny sukces. Siłą SGB są najwyższe standardy obsługi i nieustanna dbałość o klienta – to fundament, na którym bank buduje swoją pozycję, co szczególnie podziwiam. Życzę dalszego dynamicznego rozwoju, odwagi w innowacjach i niezmiennego zaufania, jakim darzą Was klienci!

Marta Życińska,
dyrektorka generalna
polskiego oddziału Mastercard Europe

” Chciałbym przede wszystkim pogratulować tak wspaniałego jubileuszu. W ocenie BFG Spółdzielcza Grupa Bankowa, jak również cały krajowy sektor bankowości spółdzielczej, stanowi bardzo istotny element polskiej bankowości, odgrywając także znaczącą rolę w lokalnych społecznościach. Droga, którą SGB-Bank przeszedł od 1990 roku, i wszystkie ważne przemiany, które w tym czasie nastąpiły, pozwoliły przez te lata stworzyć nowoczesną, bliską ludziom Spółdzielczą Grupę Bankową. Życzymy dalszych sukcesów!

Maciej Szczęsny,
prezes Bankowego Funduszu
Gwarancyjnego

” 35-lecie działalności SGB-Banku to szczególny jubileusz, który podkreśla siłę i trwałość bankowości spółdzielczej w Polsce. Przez ponad trzy dekady SGB-Bank i współpracujące z nim Banki Spółdzielcze konsekwentnie budowały swoją pozycję jako instytucji łączących bogatą tradycję z nowoczesnym podejściem do finansów, stając się wiarygodnym partnerem dla Banków Spółdzielczych, klientów indywidualnych, przedsiębiorców oraz Jednostek Samorządu Terytorialnego. To Państwa wysiłek sprawia, że bankowość spółdzielcza pozostaje trwałą i ważną częścią polskiego rynku finansowego. Dziękując za konstruktywną współpracę w ramach struktur Związku Banków Polskich z okazji tego wyjątkowego jubileuszu życzę dalszych sukcesów, trafnych decyzji strategicznych, systematycznego umacniania pozycji Grupy SGB na dynamicznie zmieniającym się rynku usług finansowych oraz satysfakcjonującej pracy na rzecz finansowania rozwoju lokalnej społeczności.

dr Tadeusz Białek,
prezes Związku Banków Polskich



”

Gratuluje pięknego jubileuszu! 35 lat Państwa działalności sprawiły, że bankowość spółdzielcza jest coraz bardziej doceniana przez klientów i tym samym staje się coraz bardziej popularna.

Spółdzielczość w Polsce cieszy się długą tradycją. Zawdzięcza to z pewnością innemu podejściu i filozofii, która stawia człowieka, a nie zysk, w centrum zainteresowania. Wzmacnia lokalną społeczność i pobudza przedsiębiorczość. Banki spółdzielcze to nie wielkie korporacje. Są kameralne, co pozwala im być elastycznymi w podejściu do każdego człowieka. To decyduje o tym, że coraz częściej stają się bankami pierwszego wyboru.

Z okazji Państwa święta życzę dalszego, dynamicznego rozwoju. Życzę satysfakcji z pracy Państwa pracownikom i poczucia misji we wspieraniu lokalnych inicjatyw. Te są bardzo potrzebne dla budowania silnej i konkurencyjnej Wielkopolski, Europejskiego Regionu Aktywnych Ludzi.

Marek Woźniak,
Marszałek Województwa Wielkopolskiego

”

Z okazji Jubileuszu 35-lecia SGB-Banku, instytucji, która od dekad wspiera rozwój społeczności lokalnych, pielęgnuje tradycje spółdzielczości i buduje relacje oparte na zaufaniu, składamy wyrazy najwyższego uznania.

SGB-Bank to nie tylko solidny filar polskiej bankowości, ale także partner, który łączy nowoczesność z wartościami zakorzenionymi w historii. Życzymy, aby kolejne lata przynosiły dalszy, stabilny rozwój, odważne inicjatywy oraz satysfakcję z realizacji misji służenia ludziom i regionom. Dziękujemy za dotychczasową, owocną współpracę i z nadzieją patrzymy ku wspólnej przyszłości w duchu partnerstwa.

Maria Ukleja, Paweł Ukleja,
Autoryzowana Stacja Dealerska
Toyota Ukleja Spółka Jawna

”

Sukces SGB-Banku pokazuje, że można być bankiem blisko ludzi, a jednocześnie liderem innowacji. Serdecznie gratulujemy Państwu 35-lecia działalności. Życzymy, aby SGB-Bank dalej przełamywał stereotypy, że najbardziej zaawansowane technologie dostępne są tylko dla gigantów – dzięki projektom zrzeczeniowym realizowanym przez SGB-Bank, Grupa SGB udowadnia, że nawet najmniejsze banki i lokalne społeczności mogą sięgać po rozwiązania z światowej czołówki. Życząc Państwu dalszych sukcesów dziękujemy, że zapraszają Państwo firmę Hitachi do uczestnictwa w projektach zrzeczeniowych i kreowaniu rozwoju technologicznego SGB. Niech dobra współpraca, wzajemne zaufanie i postęp idą z SGB w kolejne dekady.

Tadeusz Woszczyński,
dyrektor generalny, Hitachi Europe Ltd. na Europę Środkową i Wschodnią

”

Składam SGB-Bankowi serdeczne gratulacje i podziękowania za lata owocnej współpracy. Jako wieloletni klient doceniam Państwa profesjonalizm, otwartość na potrzeby oraz życzliwą atmosferę, którą tworzycie.

Życzę dalszych sukcesów, satysfakcji z pracy i zadowolenia klientów – takich jak ja, którzy z przyjemnością polegają na Państwa doświadczeniu i rzetelności.

Cezary Lechański,
właściciel firmy ZOO DELFIN

”

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od lat współpracuje ze Spółdzielczą Grupą Bankową oraz bankami spółdzielczymi, które

działają w ramach tej grupy przy udzielaniu rolnikom preferencyjnych kredytów. Jesteście Państwo solidnym i wiarygodnym partnerem, który rozumie potrzeby polskiej wsi i rolnictwa. Wspólnie udało nam się pomóc tysiącom gospodarstw rolnych w ich unowocześnianiu, w stawianiu się konkurencyjnymi, jak i w sytuacjach kryzysowych, gdy to wsparcie było szczególnie potrzebne. To powód do dumy. Z okazji 35-lecia działalności życzę Spółdzielczej Grupie Bankowej wielu sukcesów i satysfakcji z realizacji celów i zamierzeń w kolejnych latach.

Wojciech Legawiec,
Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

”

Serdeczne gratulacje dla Zarządu oraz całego zespołu Banku – instytucji, która od lat łączy tradycję z nowoczesnością. Niech jubileusz będzie okazją do dumy z dotychczasowych osiągnięć, ale przede wszystkim impulsem do dalszego działania.

W imieniu Grupy BIK życzę, by otwartość na innowacje, konsekwencja w budowaniu relacji z klientami oraz działalność na rzecz zrzeszonych banków spółdzielczych sprawiły, że Zrzeszenie SGB nadal będzie pewnym wyborem dla kolejnych pokoleń klientów.

Jednocześnie przyjmijcie wyrazy uznania za wieloletni wkład SGB-Banku w rozwój nowoczesnych usług bankowych, które są ważnym filarem lokalnej i krajowej gospodarki. Dołączam również podziękowania za wieloletnią współpracę z Grupą BIK wierząc, że kolejne lata przyniosą więcej wspólnych biznesowych i technologicznych przedsięwzięć oraz sukcesów.

Sławomir Grzelczak,
wiceprezes Zarządu, Biuro Informacji Kredytowej S.A.

”

Przyjmijcie nasze najserdeczniejsze gratulacje! Od ponad dziesięciu lat towarzyszyście nam nie tylko jako solidny partner finansowy, lecz przede wszystkim jako mentor: zaangażowany, pomocny i inspirujący. Dziękujemy za zaufanie, otwartość i serdeczność. Życzymy Wam kolejnych lat dynamicznego rozwoju, trafnych decyzji i satysfakcji z realizacji wspólnych, ambitnych projektów. Dziękujemy za wspólne sukcesy i czekamy kolejnych.

Zarząd Platan Group

Oprac. Rafał Łopka i Roman Szewczyk



Spełniłem swoje marzenie

Rozmowa z **Henrykiem Kołtoniakiem**, przewodniczącym pierwszej Rady Nadzorczej SGB-Banku (wcześniej Gospodarczego Banku Wielkopolski SA w Poznaniu).

Jak doszło do powstania Gospodarczego Banku Wielkopolski SA?

Po pierwszych, częściowo wolnych wyborach do parlamentu w Polsce nastał klimat sprzyjający zmianom, także w sferze gospodarczej. Ludzi niosła pozytywna energia – każdy chciał coś robić, działać. Ten entuzjazm udzielał się również przedstawicielom sektora bankowości spółdzielczej. Prezesi gminnych spółdzielni, banków spółdzielczych, kas oszczędnościowo-pożyczkowych chcieli wreszcie być niezależni. Wielu dyrektorów banków spółdzielczych nie chciało już mieć nad sobą nadzoru Banku Gospodarki Żywnościowej. Chcieliśmy stworzyć własny bank zrzeszający. Zarządzałem wówczas Gospodarczym Bankiem Spółdzielczym w Mosinie. Razem z innymi kolegami „po fachu” postanowiliśmy założyć taki bank. Idea zrodziła się spontanicznie.

Skąd mieliście środki na uruchomienie banku?

Każdy z banków spółdzielczych wykupił udziały. Kupiliśmy kamienicę w centrum Poznania, przy ulicy Mielżyńskiego, niedaleko „Okrągłaka”. Często jeździliśmy do

Naczelną zasadą w bankowości jest uczciwość, partnerskie podejście do klienta i podmiotów współpracujących.

Warszawy, do Ministerstwa Finansów, aby uzyskać zgodę na utworzenie banku. To był trudny okres – w Warszawie niezbyt chętnie patrzono na nasz pomysł. Zdarzało się, że z kilkoma kolegami, m.in. Piotrem Fajkowskim, szefem banku w Buku, Drogomirem Mireckim i Kazimierzem Grześkowiakiem, który kierował bankiem w Tarnowie Podgórny, jechaliśmy kilka godzin do stolicy, a na miejscu okazywało się, że minister odwoływał zaplanowane spotkanie. Ale nie zniechęcaliśmy się i z uporem szliśmy do celu.

Jaką mieliście wizję banku zrzeszającego?

Zależało nam, by stworzyć bank, który będzie korzystnie lokował środki banków spółdzielczych, kreował politykę korzystną dla spółdzielców i reprezentował ich w kontaktach z organami administracji rządowej. Chcieliśmy też przywrócić wartości, którymi kierowali się pierwsi założyciele banków spółdzielczych, mam tu na myśli księży Piotra Wawrzyniaka i Augustyna Szamarzewskiego. Naczelną zasadą w bankowości jest uczciwość, partnerskie podejście do klienta i podmiotów współpracujących. Te wartości są ponadczasowe.

Co sprawiało największą trudność przy organizacji banku?

Powstanie nowej grupy bankowej nie było na rękę wielu ludziom. Bankowcy wiedzieli, że rośnie im poważny konkurent, który część bankowego tortu weźmie dla siebie. Jednak nasza grupa się nie poddawała – mieliśmy en-

tuzjazm i wiedzę. Miałem już wtedy bogate doświadczenie bankowe. Przez całe życie pracowałem w banku w Mosinie, z ośmioletnią przerwą w latach 1948–1956, gdy byłem zatrudniony w Narodowym Banku

Banki spółdzielcze powinny przynosić zyski, ale nie za wszelką cenę.

Polskim. Wśród nas było wielu znakomitych profesjonalistów, cieszących się szacunkiem w środowisku. Wpadliśmy też na pomysł, by zorientować się, jak działają banki spółdzielcze na Zachodzie. Wówczas Europejska Wspólnota Gospodarcza i Bank Światowy ►



twierdziły – i słusznie – że istniejące w Polsce struktury spółdzielcze można zaadaptować do warunków wolnego rynku.

Poprosiliście o pomoc bankowców z Crédit Agricole?

Nie. Zwróciliśmy się o pomoc do Crédit Mutuel – dużej francuskiej grupy finansowej. Pojechaliśmy do Nantes, miasta w zachodniej części Francji, położonego nad Loarą. Zwiedzaliśmy tamtejsze banki. Interesowało nas, jak są zorganizowane, jak działają. Próbowaliśmy podpatrzeć ich sposób pracy.

Co panu najbardziej utkwilo w pamięci?

Francuzi pokazywali nam np. bankomaty, których w Polsce jeszcze nie było. Często w czasie rozmów podkreślali, że my będziemy mieli lepsze, nowocześniejsze rozwiązania, które z czasem staną się standardem w bankowości. Mówili, że

Idea powstania pierwszego w Polsce banku zrzeszającego zrodziła się spontanicznie.

zrobimy krok milowy w rozwoju bankowości spółdzielczej, korzystając z ich doświadczeń. Pamiętam, że gdy zwiedzałem jedną z placówek, nacisnąłem nogą na kaseton w podłodze. Zauważyłem mnóstwo kabli i zdecydowałem, że takie rozwiązanie zastosuję też u siebie w Mosinie. Stworzyliśmy tzw. techniczną podłogę.



Podobno czerpaliście też wzory z Hiszpanii?

To prawda. Na zaproszenie hiszpańskich banków pojechaliśmy do Bilbao. Tam odbywaliśmy szkolenia z obsługi klienta, tworzenia nowych procedur, pisania regulaminów. To był bardzo pożyteczny czas. Uzbrojeni w wiedzę i doświadczenie pojechaliśmy do Narodowego Banku Polskiego zarejestrować bank. Przyjęliśmy nazwę Wielkopolski Bank Gospodarczy, ale została ona natychmiast oprotowana przez WBK.

Co wówczas zrobiliście?

Od razu kolega Grześkowiak wymyślił nazwę Gospodarczy Bank Wielkopolski. Po prostu przestawił słowa i nazwa została zarejestrowana.

Całe swoje życie zawodowe przepracował pan w bankach. Co uważa Pan za swój największy sukces?

Razem z ojcem w 1945 roku reaktywowaliśmy Komunalną Kasę Oszczędności Powiatu Śremskiego – Oddział w Mosinie. Jeszcze w czasie wojny, gdy Niemcy wyrzucili wszystkie dokumenty, my je z ojcem zebraliśmy, ryzykując życie. Doku-

menty te bardzo nam później pomogły. Udało się z małego banku, który mieścił się w jednym pokoju, stworzyć duży bank spółdzielczy. Dziś Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Mosinie jest jednym z bardziej znaczących banków Spółdzielczej Grupy Bankowej. Za największy sukces – oprócz budowy siedziby GBS w Mosinie – uważam stworzenie silnego banku zrzeszającego. Cieszę się, że mogłem wspólnie z kolegami brać udział w czymś wielkim. Spełniło się moje marzenie. Miałem szczęście do ludzi, którzy byli bankowcami w każdym calu. Podziękowania należą się wszystkim spółdzielcom, którzy pracowali dla wspólnego dobra.

Czego życzyłby pan polskiemu sektorowi bankowości spółdzielczej z okazji jubileuszu 25-lecia powstania banku zrzeszającego?

Chciałbym życzyć spółdzielcom, by umieli podejmować odważne i odpowiedzialne decyzje, pamiętali o swoich korzeniach, reagowali na potrzeby klientów, przewidywali trendy w bankowości i zawsze kierowali się uczciwością. Życzę im, by oferowali produkty i usługi naprawdę potrzebne klientom oraz stosowali politykę zrównoważonego rozwoju. Banki spółdzielcze powinny przynosić zyski, ale nie za wszelką cenę. Nadmierne wykorzystywanie klienta nigdy nie jest dobre.

Rozmawiał: Roman Szewczyk

Od autora

Rozmowę z Henrykiem Kołtoniakem opublikowaliśmy na łamach „Banku Spółdzielczego” w 2015 roku z okazji 25-lecia powstania SGB-Banku. Pan Henryk zaprosił mnie do swojego domu i spędziliśmy razem cały dzień. Było to wyjątkowe spotkanie z człowiekiem, którego barwny życiorys mógłby posłużyć za scenariusz filmowy, a doświadczeniami można by obdzielić co najmniej kilka osób. Przeżył trudne czasy wojny i okupacji, a mimo to pozostał serdeczny, pełen pozytywnej energii i życzliwości. Dzielił się ze mną swoimi doświadczeniami, poglądami i spostrzeżeniami, które do dziś pozostają dla mnie cenną lekcją. Współtworzył Gospodarczy Bank Wielkopolski i przez całe życie angażował się w rozwój bankowości spółdzielczej oraz lokalnej społeczności. Był wyjątkowym bankowcem – spółdzielcą, a jednocześnie oddanym samorządowcem i inicjatorem wielu ważnych przedsięwzięć społecznych. Za swoją pracę społeczną i zawodową został uhonorowany licznymi odznaczeniami państwowymi i branżowymi, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (w 1979). Odszedł 30 lipca 2021 roku w wieku 95 lat. Został pochowany na cmentarzu w Puszczykowie.



Bankowe DNA

– dlaczego spółdzielczość to przepis na przyszłość



Agnieszka Szelejewska
Content manager w takaoto.pro

W 1986 roku Carlo Petrini zapoczątkował ruch Slow Food jako wyraz sprzeciwu wobec otwarcia restauracji McDonald's przy Schodach Hiszpańskich w Rzymie. A jaki to ma związek z bankami spółdzielczymi i dlaczego przyszła mi do głowy taka analogia?

Bankowość w duchu slow

Slow Food definiuje swoje produkty jako „dobre, czyste i uczciwe”. Gdyby banki spółdzielcze stworzyły własny manifest, brzmiałby on: „bezpieczne, lokalne, transparentne”. Bezpieczeństwo to stabilność finansowa i odpowiedzialne zarządzanie powierzonymi środkami. Lokalność oznacza bliskość ludzi – tutaj każdy klient jest traktowany indywidualnie, a jego potrzeby finansowe są rozumiane w kontekście lokalnej rzeczywistości czy specyfiki regionu. Transparentność natomiast odnosi się do jasnych zasad współpracy, otwartej komunikacji i uczciwych warunków oferowanych usług – niemal jak w XIX-wiecznym Rochdale: drzwi otwarte dla każdego, równy głos dla wszystkich, wspólna odpowiedzialność za majątek i decyzje.



Najlepszy algorytm analizuje przeszłość. Dobry pracownik lokalnego banku spółdzielczego planuje przyszłość razem z klientem.

Takie podejście daje wymierne rezultaty. Oficjalne statystyki Krajowego Związku Banków Spółdzielczych podają, że na koniec 2024 roku banki spółdzielcze osiągnęły rekordowy wynik finansowy netto 4 865,0 mln zł – najwyższy w historii sektora. Depozyty wzrosły o 11,6% do 196,5 mld zł – to dowód na to, że zaufanie klientów buduje się przede wszystkim bezpieczeństwem, przejrzystością i odpowiedzialnym podejściem do rozwoju.

Slow banking nie polega na byciu wolnym, lecz na byciu rozważnym. Podobnie jak ruch Slow Food nie ogranicza się do jedzenia samej surowizny, tak slow banking nie polega bynajmniej na odrzucaniu nowoczesnych rozwiązań. Niewielu jeszcze wie, że SGB właśnie powołało Lidera Transformacji AI, który będzie odpowiadał za cyfrową rewolucję w całym banku i zrzeszeniu. Do jego głównych zadań należeć będzie m.in. opracowanie długoterminowej strategii AI wyznaczającej kierunek rozwoju na najbliższe lata oraz identyfikacja najlepszych obszarów do wdrożenia inteligentnych rozwiązań – tam, gdzie AI może realnie uprościć pracę i poprawić obsługę klientów. Realizacja pierwszych „quick wins” przyniesie natychmiastowe korzyści i pokaże praktyczny potencjał sztucznej inteligencji.

To kluczowy krok w kierunku nowoczesnej bankowości, która łączy tradycyjne wartości spółdzielcze z najnowszymi technologiami.

Paradoks szybkości: wolniej znaczy stabilniej

Firmy-jednorożce przychodzą na świat nagle: szybko zdobywają miliardowe wyceny, by jeszcze szybciej zniknąć z rynku – jakby nigdy ich nie było. Po drugiej stronie sceny stoją banki spółdzielcze: spokojne, konsekwentne, niegoniące za chwilową sławą. Ich ▶



metoda? Budują powoli, na lata, często na całe pokolenia. I, paradoksalnie, to właśnie ta „powolność” daje im siłę.

W 2024 roku działało 489 banków spółdzielczych z sumą bilansową 241,1 mld zł – aż o 42,4% więcej niż w 2010 roku. Dla porównania największe banki komercyjne operują aktywami liczonymi w setkach miliardów, a cały sektor bankowy przekracza 3,3 bln zł. Te pierwsze grają jednak w innej lidze. Ich rozwój to nie jednorazowy błysk na miarę lotu naszego Sławosza w kosmos, lecz „slow launch”: spokojny, konsekwentny marsz do przodu.

Banki spółdzielcze po prostu... cały czas szukają nowych możliwości, nie tracąc swoich wartości. Są jak dęby: z każdym rokiem rosną w siłę, a ich korzenie sięgają tak głęboko, że nie są w stanie ich wyrwać rynkowe zawieruchy. Niektóre z instytucji działają ponad 170 lat, przetrwały dwie wojny światowe, komunizm i kilka kryzysów gospodarczych. W zrzeszeniu SGB aż 53 spośród 174, a w Zrzeszeniu BPS 34 banki obchodzą w tym roku okrągłe rocznice działalności – to dowód na słuszność idei spółdzielczości i slow bankingu. Tajemnica tych placówek? Nigdy nie były na tyle duże, żeby być „too big to fail”, ale zawsze były na tyle głęboko zakorzenione lokalnie, żeby być „too important to die”.

Slow Food definiuje swoje produkty jako „dobre, czyste i uczciwe”. Gdyby banki spółdzielcze stworzyły własny manifest, brzmiałby on: „bezpieczne, lokalne, transparentne”.

Algorytm vs. intuicja: kto lepiej zna klienta?

Duże banki komercyjne chwalą się, że dzięki analizie Big Data potrafią przewidzieć nasze zachowania konsumenckie, ocenić zdolność kredytową na podstawie tysięcy parametrów i spersonalizować oferty w czasie rzeczywistym. Owszem, banki spółdzielcze też sięgają po takie narzędzia – ale w ich przypadku to wciąż tylko narzędzia, a nie wyrocznia.

Bo z tym czysto matematycznym podejściem jest jeden zasadniczy problem: algorytm nie wie, że pan Kowalski jest uczciwym człowiekiem, który zawsze spłacał długi, nawet gdy było ciężko. Nie wie, że jego syn wraca z emigracji i chce przejąć gospodarstwo. Nie wie, że susza zniszczyła zbiory, ale następny rok będzie lepszy, bo pan Kowalski wykopał już studnię.

Czasem ta różnica ujawnia się w najprostszych sytuacjach. Dekadę temu, jako świeżo upieczona mężatka, starałam się o kredyt na pierwsze wspólne mieszka-

nie. Do dziś pamiętam słowa mojej opiekunki z banku spółdzielczego mówiącej z matczyną troską: „Macie, dzieciaczki, ten kredyt. I niech wam się wiedzie!”. Jestem przekonana, że dostaliśmy go dzięki szczerzej rozmowie i prowadzeniu nas za rączkę – bo gdyby w grę wchodził wyłącznie scoring, nie mielibyśmy szans jako osoby świeżo po studiach, bez historii kredytowej i z niepewnym startem zawodowym.

Najlepszy algorytm analizuje przeszłość. Dobry pracownik lokalnego banku spółdzielczego planuje przyszłość razem z klientem. To właśnie ta różnica między zimną analizą danych, a ciepłym zrozumieniem życiowych sytuacji czyni banki spółdzielcze wyjątkowymi. Relacyjność – nie technologia – sprawia, że odpowiadają za 64,5% kredytów dla rolników, obsługują 77% polskiego agrobiznesu, finansują 18,4% kredytów dla mikroprzedsiębiorstw, obsługują 6,7% kredytów dla sektora MŚP i odpowiadają za 14,04% kredytów dla jednostek samorządu terytorialnego. Decyduje o tym realna znajomość lokalnych rytmów: czasu siewu i żniw, planów na nowe mieszkanie czy pierwszy biznes. Najważniejsze decyzje finansowe podejmuje się tu z poczuciem „jesteśmy w tym razem”. Technologia jest narzędziem, ale w centrum pozostaje człowiek i jego historia.

Slow ale steady

Te jubileuszowe torty, uroczyste gale i lokalne święta nie są nostalgicznym hołdem przeszłości. To manifest alternatywnego modelu bankowości, który w opozycji do wszechobecnych algorytmów oferuje coś zgoła przeciwnego: więcej czasu, więcej uwagi, więcej człowieczeństwa. To także symbol stabilności opartej na społecznym zaufaniu – walucie, która nigdy nie traci na wartości. ●



Dlaczego ufamy spółdzielcom?

Czym "swojacy" wygrywają z dużymi konsorcjami?



Krzysztof Swoboda

Technical content manager w takaoto.pro

W 2008 roku, gdy Lehman Brothers upadał z hukiem, który wstrząsnął światową gospodarką, banki wchodzące w skład Spółdzielczej Grupy Bankowej spokojnie obsługiwały swoich klientów jak co dzień – żaden nie zbankrutował, żaden nie potrzebował ratunku. Ta historia mówi więcej o ich sile i zakorzenieniu w lokalnych społecznościach, niż najlepszy raport finansowy. Spółdzielcza formuła oferuje coś, czego najbardziej brakuje w świecie finansów: ludzką twarz i przywiązanie do małych ojczyzn.

Matematyka zaufania: gdy jeden głos znaczy więcej niż milion złotych

W bankach spółdzielczych obowiązuje prosta zasada: jeden członek = jeden głos. Nieważne, czy masz udział za tysiąc złotych czy sto tysięcy – Twoje zdanie waży tyle samo. To demokratyczna formuła, która może i brzmi jak utopia, ale sprawdza się już od ponad 170 lat, o czym w poprzednim numerze magazynu pisała Agnieszka Szelejewska.

Spółdzielcza Grupa Bankowa obsługuje dziś 1,5 miliona klientów przez sieć 174 banków. Co ciekawe, każdy z nich jest osobną instytucją, ale razem tworzą drugą co do wielkości sieć w Polsce.



Nowoczesne technologie w bankach spółdzielczych nie zastępują człowieka – wzmacniają jego możliwości.

Demokratyczne zarządzanie to nie tylko piękna idea – to konkretna przewaga biznesowa umożliwiająca podejmowanie szybkich decyzji bez konsultacji z zagranicznymi centralami.

Ta autonomia przekłada się na elastyczność niewyobrażalną w wielkich korporacjach. Gdy przedsiębiorca z małego miasta potrzebuje kredytu na

rozwój, nie musi czekać, aż jego wniosek przejdzie przez kilka szczebli decyzyjnych w Warszawie, Frankfurtzie czy Londynie. Decyzja zapada lokalnie, przez ludzi, którzy rozumieją realia jego biznesu, a często znają też osobiście właściciela firmy czy na przykład rolnika.

Algorytm nie kupi chleba w Twojej piekarni

Duże banki inwestują miliardy dolarów w sztuczną inteligencję i machine learning. Analizują nasze transakcje, przewidują zachowania i scoringują kredytobiorców. Tymczasem obsługa Twojego lokalnego banku doskonale wie, że zawsze spłacasz swoje zobowiązania – nawet jeśli „na papierze” zestawienie Twoich finansów nie wygląda imponująco. Gdzie prościej będzie zdobyć finansowanie? Odpowiedź narzuca się sama. To nie sentymentalizm – to twarda ekonomia relacji. Banki spółdzielcze finansują niemal 65% kredytów dla rolników. Dlaczego rolnicy wybierają „swojaków”? Bo ci rozumieją, że w tej branży dochód nie przychodzi co miesiąc o stałej porze, tylko raz czy dwa razy w roku ze zniw. Pracujące tam osoby wiedzą też, że susza czy grad to nie „wymówka”, tylko realny problem, kiedy trzeba wesprzeć farmera.

Ta bliskość ma swoją cenę – i wartość. Badania Uniwersytetu Jagiellońskiego z 2022 roku pokazują, że klienci postrzegają banki spółdzielcze jako „znak zaufania oraz otwartości”. To waluta, której nie da się wyprodukować w żadnej centrali, nawet najnowocześniejszej, która mieści się przy Wall Street.



Technologia z ludzką twarzą: jak SGB godzi tradycję z nowoczesnością?

Warto rozprawić się z jeszcze jednym mitem – „spółdzielczy” nie znaczy „zacofany”. SGB Mobile, aplikacja mobilna zrzeszenia, obsłużyła w 2023 roku ponad 16 milionów transakcji o wartości 3,2 miliarda złotych. To wzrost o 63% rok do roku – szybszy niż u wielu fintechów, które często uważają nowoczesne rozwiązania za swój główny atut.

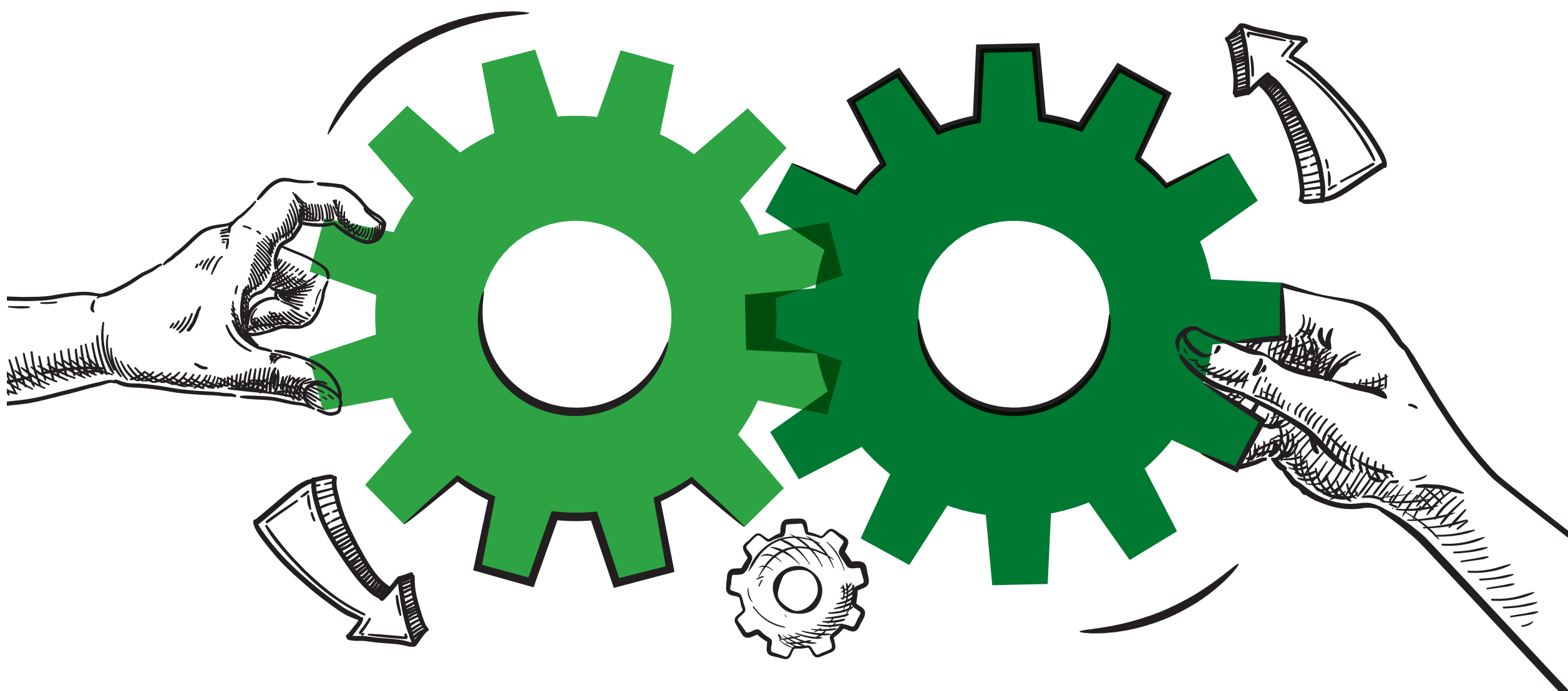
Co ciekawe, SGB jako drugi bank w Polsce wprowadził płatności powtarzalne BLIK. Oferuje też funkcje, których często próżno szukać u gigantów: zarządzanie subskrypcjami czy integrację z urządzeniami Garmin. To pokazuje, że innowacja nie musi rodzić się w Dolinie Krzemowej – może powstać w Poznaniu, gdzie mieści się centrala SGB-Banku.

Spółdzielcza Grupa Bankowa nie zasypia też gruszek w popiele i mimo tego, że

które je stworzyły. To zamknięty obieg wartości – pieniądze zarobione lokalnie, pracują lokalnie. Simple as that.

Stabilność, która buduje zaufanie

Zgodnie z raportem IPS-SGB za 2024 rok, współczynnik kapitałowy TCR banków spółdzielczych wynosi aż 22% – to ponad dwukrotnie więcej niż wymaga regulator. Dla porównania: wiele dużych banków balansuje tuż ponad minimum regulacyjnym, maksymalizując dźwignię finansową. Spółdzielcy wybiera-



Demokratyczne zarządzanie to nie tylko piękna idea – to konkretna przewaga biznesowa umożliwiająca podejmowanie szybkich decyzji bez konsultacji z zagranicznymi centralami.

wciąż chce pozostać blisko ludzi... Bank zrzeszający powołał właśnie stanowisko Lidera Transformacji AI, który będzie odpowiedzialny za koordynację wdrażania sztucznej inteligencji w całym banku i Zrzeszeniu. Osoba ta będzie odpowiadać za:

- przygotowanie długoterminowej strategii AI,
- identyfikację potencjalnych obszarów i procesów do implementacji rozwiązań AI,
- przygotowanie roadmapy rozwoju AI w organizacji i realizację pierwszych wdrożeń „quick wins”.

Nowoczesne technologie w bankach spółdzielczych nie zastępują człowieka – wzmacniają jego możliwości.

Lokalne pieniądze, lokalne korzyści

Każda złotówka wpłacona do banku spółdzielczego pracuje dla lokalnej społeczności. To nie slogan – to mechanizm działania. W 2023 roku, zgodnie z danymi z raportu „Banki z sercem”, spółdzielcy przeznaczyli 0,7% zysku netto na wsparcie lokalnych inicjatyw. Może się wydawać, że to niewiele, ale w skali kraju daje to 11 milionów złotych rocznie na lokalne kluby sportowe, straże pożarne czy szkoły. „Wyzwanie Sportowe SGB” to sztandarowy przykład tego zaangażowania. W ciągu trzech lat przekazano ponad 4 miliony złotych na cele sportowe dla dzieci i młodzieży. To nie jest sponsoring wielkiego klubu piłkarskiego, który i tak ma milionowe budżety. To wsparcie dla małych, lokalnych drużyn, gdzie każda złotówka ma znaczenie.

Co to oznacza w praktyce? Po raz kolejny spółdzielcy pokazują, że dla nich liczą się zwłaszcza małe ojczyzny. Banki spółdzielcze reinwestują w społeczność,

ją bezpieczeństwo nad agresywny wzrost.

Ta konserwatywna polityka ma swoje korzenie w historii. Jeden z najstarszych polskich banków – Spółdzielczy Bank Ludowy im. Ks. P. Wawrzyniaka działa w Śremie od 1850 roku: przetrwał zabory, dwie wojny światowe, komunizm, transformację ustrojową i wszystkie kryzysy finansowe. Nie dlatego, że był największy czy najszybszy, ale dlatego, że był ostrożny i zakorzeniony w lokalnej, małej ojczyźnie – czymś, co na Górnym Śląsku nazywamy hajmatem.

Przyszłość pisana lokalnie

SGB nie spoczywa na laurach. Nowa strategia „Więcej niż biznes” zakłada zwiększenie skali działalności o 40% i liczby klientów o 20% do 2028 roku. To ambitne cele, ale realizowane w spółdzielczy sposób – nie przez agresywną ekspansję i przejęcia, lecz przez organiczny wzrost i pogłębianie relacji.

Czy „swojacy” wygrają z globalnymi gigantami? W pewnym sensie już wygrali

Udowodnili, że można prowadzić bank inaczej – stawiając relacje nad transakcje, a stabilność ponad spektakularny wzrost. Nie są to małe zwycięstwa – to ogromne sukcesy, które dla wielu instytucji byłyby wręcz niemożliwe do zrealizowania. Warto o tym pamiętać. ●



Kobiety w mundurze

– 100 lat historii,
100 lat przyszłości



Andrzej Borowiak

Rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu

W tym roku świętujemy niezwykle ważne wydarzenie w historii polskiej Policji – setną rocznicę obecności kobiet w tej formacji. Jubileusz ten zbiega się z przypomnieniem innego doniosłego momentu – 100-lecia powołania Policji Państwowej, obchodzonego w 2019 roku. Oba te wydarzenia są doskonałą okazją do celebracji, ale również do refleksji nad rolą Policji w życiu społecznym oraz nad ewolucją, jaką przeszła ta formacja w ciągu ostatniego stulecia.

100 lat służby kobiet w Policji

Rok 2025 upamiętnia setną rocznicę, odkąd kobiety po raz pierwszy oficjalnie zostały przyjęte do służby w polskiej Policji. Był to moment przełomowy – nie tylko dla samej instytucji, ale i dla całego społeczeństwa. W latach 20. XX wieku obecność kobiet w służbach mundurowych była czymś wyjątkowym – oznaczała złamanie barier, stereotypów i uprzedzeń. Pionierki kobiecej służby w Policji musiały zmierzyć się z wieloma wyzwaniami, ale dzięki ich determinacji i odwadze kobiety

dziś stanowią nieodłączną część tej formacji. Obecnie policjantki pełnią funkcje na każdym szczeblu organizacyjnym – od służby prewencyjnej, przez kryminalną, aż po kierownicze stanowiska. Kobiety z dumą noszą mundur, dowodzą jednostkami, prowadzą śledztwa, negocjacje, akcje specjalne i działania prewencyjne. Ich wkład w budowanie bezpieczeństwa publicznego jest niezaprzeczalny.



W latach 20. XX wieku obecność kobiet w służbach mundurowych była czymś wyjątkowym – oznaczała złamanie barier, stereotypów i uprzedzeń.



FOT. POLICJA

Stulecie Policji Państwowej – dziedzictwo i kontynuacja

Warto przypomnieć, że w 2019 roku obchodziliśmy 100-lecie powstania Policji Państwowej, powołanej ustawą z dnia 24 lipca 1919 roku. Był to fundament nowoczesnych służb porządkowych w odrodzonej Rzeczypospolitej. Policja Państwowa miała być strażnikiem prawa, ładu i bezpieczeństwa publicznego w młodym państwie, które dopiero co odzyskało niepodległość.

Przez kolejne dekady Policja przechodziła liczne przeobrażenia – od przedwojennej służby, przez dramatyczne losy funkcjonariuszy podczas II wojny światowej, represje okresu PRL, aż po ponowne ukształtowanie się Policji jako nowoczesnej formacji w III Rzeczypospolitej. Dziś Policja to profesjonalna instytucja, zorientowana na potrzeby społeczeństwa, wyposażona w nowoczesny sprzęt, szkolona według wysokich standardów i stale doskonaląca swoje działania. ►





Duma i odpowiedzialność

Oba jubileusze – zarówno 100-lecie istnienia formacji, jak i stulecie obecności kobiet w jej strukturach – to nie tylko okazja do świętowania, ale także do uznania codziennego trudu i poświęcenia funkcjonariuszy. Policjanci i policjantki, często narażając własne zdrowie i życie, dbają o bezpieczeństwo obywateli, walczą z przestępczością, przeciwdziałają przemocy, ratują ludzi z opresji oraz wspierają działania profilaktyczne i edukacyjne.



100 lat kobiet w Policji – od przełamywania stereotypów po dowodzenie operacjami specjalnymi. Społeczności lokalne coraz częściej angażują się w organizację obchodów tych jubileuszy – poprzez festyny, akademie, pokazy sprzętu policyjnego, dni otwarte komend czy konkursy dla dzieci.

Społeczeństwo coraz częściej dostrzega ich rolę nie tylko w sytuacjach kryzysowych, ale także w codziennych relacjach – jako osoby wspierające lokalne społeczności, obecne w szkołach, na ulicach, w akcjach społecznych i charytatywnych. Funkcjonariusze stają się nie tylko strażnikami porządku, ale również zaufanymi partnerami obywateli.

Kobiety zmieniają oblicze Policji

Obecność kobiet w Policji zmieniła także wewnętrzną kulturę organizacyjną tej służby. Wnosi ona większą empatię, elastyczność, zdolność do mediacji i rozwiązywania konfliktów. Kobiety często pełnią kluczowe role w pionach zajmujących się przestępczością związaną z przemocą domową, przemocą wobec dzieci czy przestępstwami seksualnymi – obszarach, w których wrażliwość, zrozumie-

nie i umiejętność komunikacji mają ogromne znaczenie. Współczesne policjantki realizują także najbardziej wymagające zadania – w oddziałach kontrterrorystycznych, w pracy operacyjnej czy przy zabezpieczaniu imprez masowych. Dowodzą zespołami, współpracują z międzynarodowymi służbami, biorą udział w misjach zagranicznych i reprezentują Polskę na arenie międzynarodowej.

W stronę przyszłości

Obchody jubileuszu są również okazją do spojrzenia w przyszłość. Wyzwania, przed którymi stoi współczesna Policja, stale się zmieniają – ewoluują formy przestępczości, rośnie znaczenie cyberbezpieczeństwa, pojawiają się nowe zagrożenia społeczne. Jednak największą siłą Policji pozostaje człowiek – zaangażowany, dobrze wyszkolony, oddany służbie i gotowy do współpracy z obywatelami. Warto więc podkreślić, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety w Policji wspólnie budują bez-



pieczniejsze jutro. Ich współpraca, wzajemny szacunek i profesjonalizm są fundamentem nowoczesnej, skutecznej i otwartej formacji.

Społeczna wdzięczność i szacunek

Setna rocznica obecności kobiet w Policji to także wyraz uznania dla tych, które torowały drogę kolejnym pokoleniom. To również moment, by podziękować wszystkim funkcjonariuszom i funkcjonariuszkom – zarówno tym na służbie, jak i tym, którzy przeszli na zasłużoną emeryturę – za ich wkład w budowanie bezpieczeństwa naszej codzienności. Społeczności lokalne coraz częściej angażują się w organizację obchodów tych jubileuszy – poprzez festyny, akademie, pokazy sprzętu policyjnego, dni otwarte komend czy konkursy dla dzieci. Takie wydarzenia wzmacniają więź między Policją a społeczeństwem i pozwalają z bliska przyjrzeć się pracy tych, którzy stoją na straży naszego bezpieczeństwa. ►

FOT. POLICJA



Obchody jubileuszu w Wielkopolsce – awanse, odznaczenia i wyróżnienia

W ramach obchodów jubileuszu w województwie wielkopolskim odbyły się uroczystości na różnych szczeblach – m.in. w Poznaniu, Kościanie, Kępnie, Ostrowie Wielkopolskim, Koninie i innych miastach.

W Pałacu Działyńskich w Poznaniu 20 maja odbyła się gala 100-lecia kobiet w Policji oraz 35-lecia NSZZ Policjantów woj. wielkopolskiego z udziałem władz mundurowych i związkowych. Wręczono medale wielu funkcjonariuszkom i pracownikom policyjnym w uznaniu ich służby i zaangażowania.

W Kościanie, 25 lipca, podczas lokalnych obchodów Policji Państwowej wręczono akty mianowania – m.in. na stopnie starszych i młodszych oficerów oraz aspirantów i podoficerów – łącznie 34 funkcjonariuszom. Z okazji jubileuszu 100-lecia

Współczesne policjantki realizują także najbardziej wymagające zadania – w oddziałach kontrterrorystycznych, w pracy operacyjnej czy przy zabezpieczaniu imprez masowych.

służby kobiet wyróżniono 22 policjantki i 17 pracowników cywilnych nagrodami. Ponadto wręczono odznaczenia prezydenckie (m.in. Złoty i Srebrny Medal za Długoletnią Służbę) oraz medale „Zasłużony Policjant” i odznaki honorowych dawców krwi.

Obchody w Ostrowie Wielkopolskim (31 lipca) uwzględniły jubileusz 100-lecia Policji Kobiecej – policjantki otrzymały okolicznościowe medale. Przyznano także awanse i wyróżnienia za szczególne zasługi, a wydarzenie zakończył rodzinny piknik z orkiestrą i atrakcjami dla mieszkańców.

W Koninie uroczystości rozpoczęły się symbolicznym złożeniem kwiatów przy ta-

blicy upamiętniającej pomordowanych funkcjonariuszy, następnie odbyła się msza św. i uroczysta gala z udziałem polityków oraz samorządowców, podczas której uhonorowano łącznie ponad 200 osób – odznaczeniami resortowymi, związkowymi i okolicznościowymi medalami dla funkcjonariuszek.

Obchody 100-lecia kobiet w Policji oraz wcześniejszego stulecia istnienia samej formacji to wyjątkowy moment w historii Polski. To czas refleksji nad drogą, jaką przeszła Policja, czas dumy z osiągnięć i wdzięczności dla tych, którzy ją tworzyli i tworzą. To również czas spojrzenia w przyszłość – z nadzieją, że kolejne lata będą okresem dalszego rozwoju, otwartości i skuteczności w służbie społeczeństwu.

Bo Policja – to nie tylko mundur i rozkazy. To przede wszystkim ludzie – kobiety i mężczyźni – którzy każdego dnia z oddaniem dbają o nasze wspólne bezpieczeństwo. ●



Historia

bilansem pisana



Zygmunt Miętki

Przebudowa ustroju gospodarczego i politycznego Polski zapoczątkowana w 1989 roku stworzyła podstawy prawne do funkcjonowania banków zrzeszających poza strukturami państwowo-spółdzielczego Banku Gospodarki Żywnościowej.

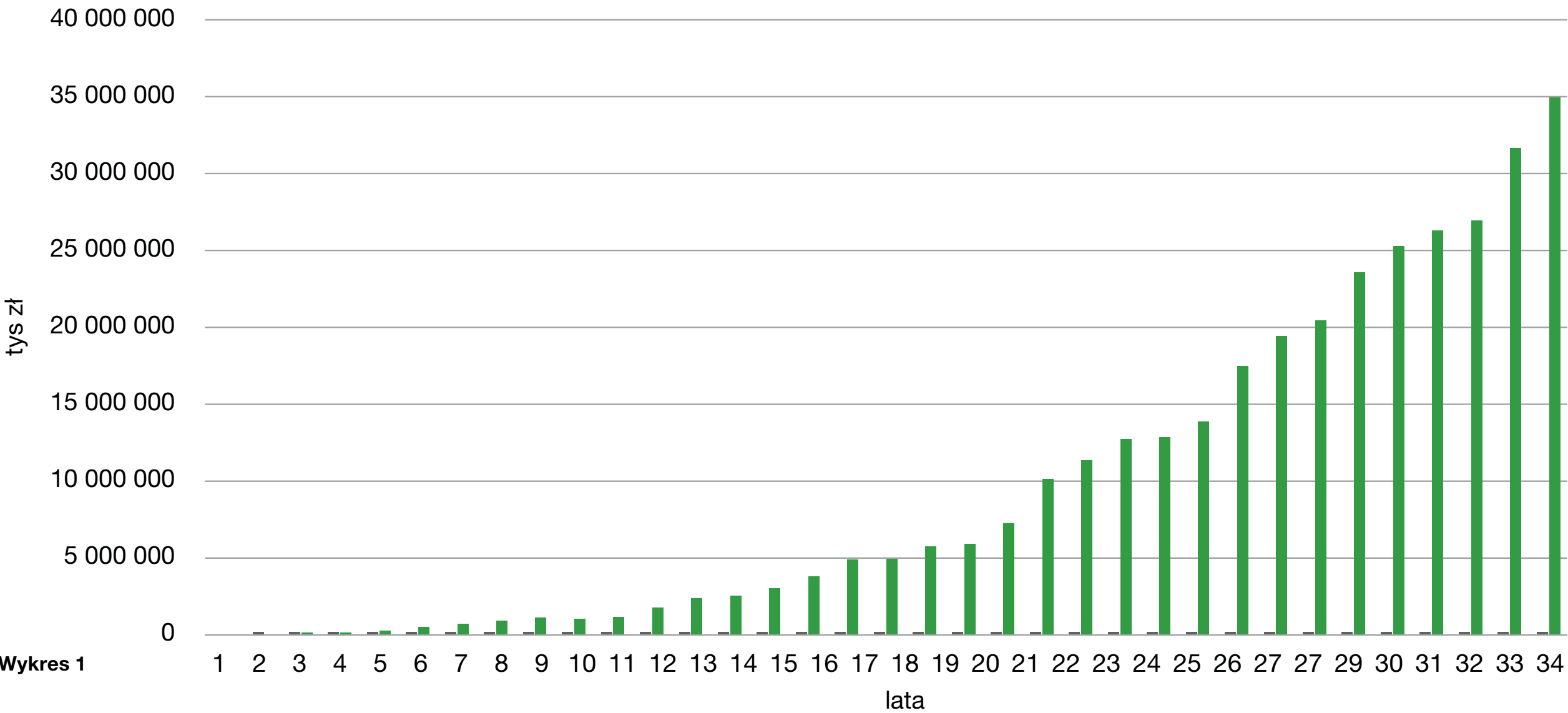
W nowym otoczeniu prawnym i gospodarczym 12 listopada 1990 roku w Sadach koło Tarnowa Podgórnego odbyło się zebranie 124 przedstawicieli banków spółdzielczych z 11 zachodnich województw kraju. Na spotkaniu zebrani podpisali akt notarialny nr AI/8368/90, na mocy którego utworzono Gospodarczy Bank Wielkopolski Spółka Akcyjna z siedzibą w Poznaniu. Postanowieniem z dnia 28 listopada 1990 roku Sąd Rejonowy w Poznaniu wpisał do rejestru handlowego w dziale B pod numerem 5334 Gospodarczy Bank Wielkopolski w Poznaniu z kapitałem zakładowym 17 500 000 000 (siedemnaście miliardów pięćset milionów) podzielonych na 350 akcji o wartości nominalnej 50 000 000 (pięćdziesiąt milionów każda), przed zarejestrowaniem wpłacona została połowa kapitału¹. Wydarzenia te zapoczątkowały rozwój pierwszego w Polsce, niezależnego od struktur państwowo-spółdzielczego BGŻ-u, banku zrzeszającego i zrzeszenia GBW. W 2002 roku zrzeszenie przyjęło wspólną nazwę dla banku zrzeszającego i banków zrzeszonych – Spółdzielcza Grupa Bankowa – SGB. W 2011 roku Gospodarczy Bank Wielkopolski SA zmienił nazwę na SGB-Bank SA. Efekty prowadzonej działalności w okresie 35-letniego funkcjonowania przedstawiono w postaci wybranych pozycji bilansowych, to jest: sumy bilansowej, funduszy własnych oraz wyniku finansowego SGB Banku SA.

Przyrost sumy bilansowej

W prezentowanym okresie funkcjonowania SGB-Banku SA suma bilansowa wzrosła z 115 mln zł w roku 1992 do 35 023 mln zł w 2024 roku, to jest ponad trzystukrotnie. Wzrost wynikał z rozwoju działalności banków spółdzielczych zrzeszonych oraz przyłączania innych banków zrzeszających. Z przedstawionych danych (wykres 1)

wynika, że w całym okresie funkcjonowania banku obserwuje się systematyczny wzrost sumy bilansowej. Jedyne załamanie tendencji wzrostowej nastąpiło w 1999 roku i było następstwem spowolnienia rozwoju w gospodarce światowej i krajowej, które miało wpływ na kondycję ekonomiczną klientów banków. Przyrost sumy bilansowej wynikał ze wzrostu skali działalności banków zrzeszonych, bowiem 80-90% sumy bilansowej banku zrzeszającego, to zaangażowanie banków spółdzielczych zrzeszonych. Istotny wpływ na skalę działalności banku zrzeszającego, miały także procesy konsolidacyjne zachodzące w spółdzielczym sektorze bankowym. W analizowanym okresie miały miejsce cztery łączenia banków zrzeszających oraz przejęcie aktywów Banku Rozwoju Cukrownictwa S.A w Poznaniu. Pierwsze łączenie nastąpiło w 1995 roku i dotyczyło przyłączenia przez GBW S.A. Wielkopolskiego Banku Regionalnego S.A. z siedzibą w Poznaniu, tworzonego zgodnie z zapisami ustawy z 24 czerwca 1994 roku. W tym okresie suma bilansowa GBW S.A. wzrosła z 211,9 mln zł w 1994 roku do 455,1 mln zł w 1995 roku.

Suma bilansowa SGB-Banku SA w latach 1991-2024



1 Kwoty przed denominacją z 1995 r.oku





W 2001 roku do GBW S.A. przyłączony został Bałtycki Bank Regionalny S.A. w Koszalinie. Suma bilansowa BBR S.A. na dzień połączenia wynosiła 130,4 mln zł i stanowiła prawie 11% sumy bilansowej GBW S.A. jako banku przyłączającego. W 2002 roku miało miejsce przyłączenie Pomorsko-Kujawskiego Banku Regionalnego S.A. w Bydgoszczy, posiadającego sumę bilansową na dzień przyłączenia 513,5 mln zł, która stanowiła prawie 30% sumy GBW S.A. jako banku przyłączającego.

We wrześniu 2011 roku nastąpiło przyłączenie Mazowieckiego Banku Regionalnego S.A. w Warszawie. Suma bilansowa MBR S.A. wynosiła na koniec 2010 roku 2 229 mln zł, co stanowiło prawie 37% sumy GBW S.A. jako banku przyłączającego. W 2011 roku w konsekwencji przyłączenia MBR S.A. i przyrostu wynikającego z aktywności bankowej banków zrzeszonych, suma bilansowa GBW S.A. przekroczyła 10 mld zł i wzrosła na koniec 2011 roku do kwoty 10 154 mln zł. Przyrost sumy bilansowej w tym okresie był następstwem nie tylko łączenia, ale również aktywności banków spółdzielczych, których kondycja ekonomiczna i płynnościowa uległa znacznej poprawie po 2004 roku, to jest po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Wpływ na to miały dopłaty bezpośrednie i opłaty obszarowe dla rolnictwa, które zasilały rachunki rolników prowadzone przez banki spółdzielcze.

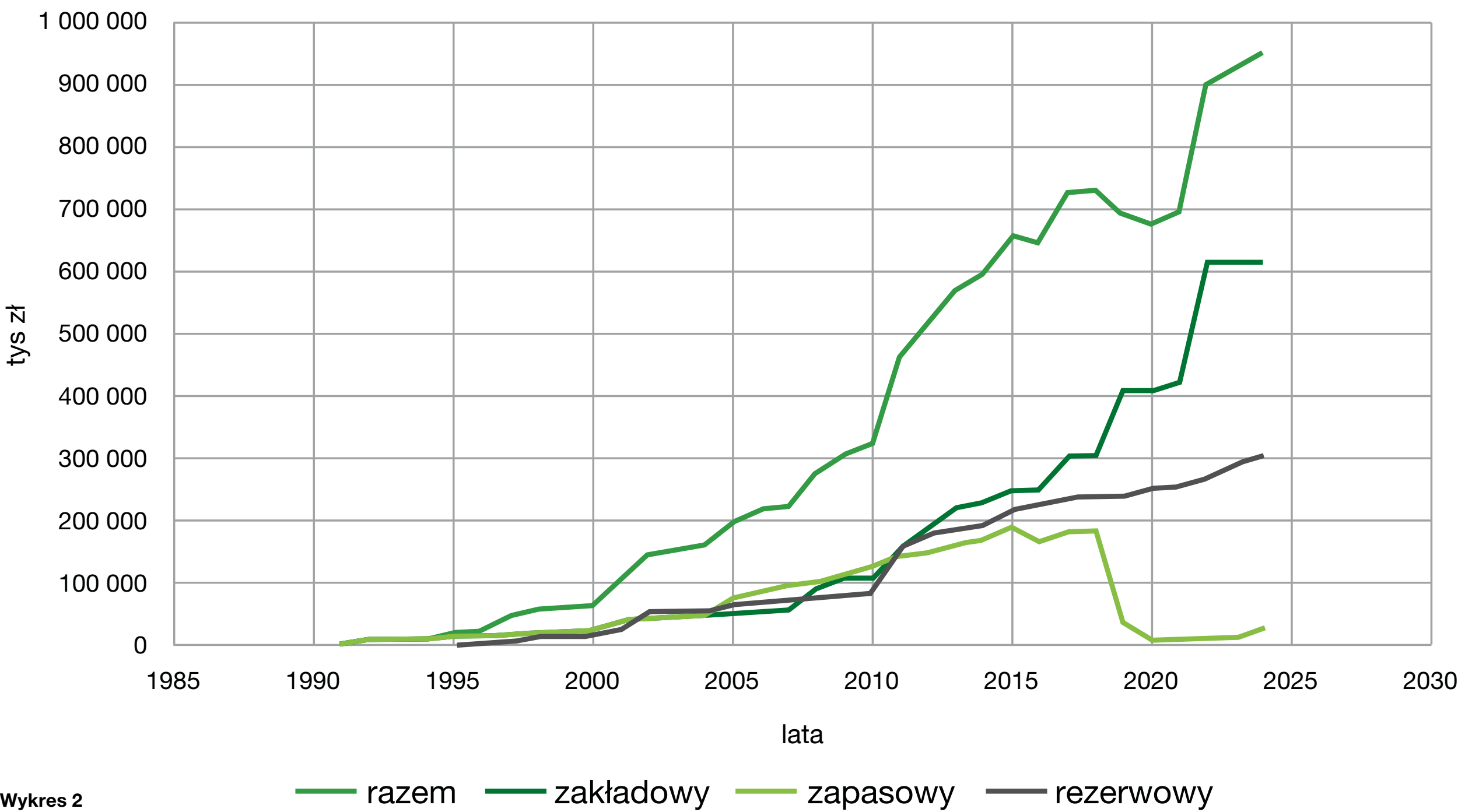
Podstawowym sposobem zagospodarowania nadwyżek środków pieniężnych powstających tą drogą były lokaty banków spółdzielczych w banku zrzeszającym. W dotychczasowym okresie funkcjonowania banku przyrost sumy bilansowej wynikał głównie z poziomu złożonych depozytów przez banki spółdzielcze, bowiem własna działalność bankowa była ograniczana między innymi przez przekazywanie filii i oddziałów banku zrzeszającego do banków spółdzielczych. Najwyższą sumę bilansową w kwocie 35 023 mln. zł SGB-Bank SA osiągnął na koniec 2024 roku. W kolejnych miesiącach 2025 roku następował dalszy wzrost sumy bilansowej do 36 640 mln zł na koniec czerwca 2025 roku. Było to następstwem znacznego wzrostu nadpłynności w zrzeszonych bankach.

Jednocześnie w tym samym okresie nastąpił wyraźny przyrost kapitału zakładowego w kwocie 107 536 tys. zł będący wynikiem objęcia emisji akcji przez banki zrzeszone w następstwie decyzji Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy o podwyższeniu kapitału zakładowego. W wyniku podwyższenia kapitału bank utrzymał podstawowe wskaźniki kapitałowe na wymaganym przepisami poziomie.

W dotychczasowym okresie funkcjonowania SGB-Banku SA fundusze własne wzrastały głównie z zysków osiąganych przez bank przeznaczanych na fundusz zapasowy oraz emisji akcji, które obejmowane były w głównej mierze przez zrzeszone banki spółdzielcze. Ponadto istotnym źródłem wzrostu funduszy własnych były przyłączenia innych banków zrzeszających.

W 2001 roku kapitały GBW S.A. powiększyły się dzięki przyłączeniu Bałtyckiego Banku Regionalnego S.A. w Koszalinie. Bank ten wniósł do kapitałów 6 537 tys. zł funduszu zapasowego, 13 594 tys. zł funduszu rezerwowego oraz 15 863 tys. zł kapitału zakładowego. Połączenie w 2002 roku z Pomorsko-Kujawskim Bankiem Regionalnym S.A. w Bydgoszczy zasiłowało GBW S.A. w fundusze zapasowe w kwocie 23 931 tys. zł oraz re-

Fundusze SGB-Banku SA w latach 1991-2024



Wykres 2

Kapitały banku

W 35-letnim okresie funkcjonowania banku zrzeszającego odnotowuje się tendencję wzrostową łącznej sumy funduszy własnych (funduszu zakładowego, funduszu rezerwowego, funduszu zapasowego oraz innych składników) z okresowymi wahaniami. (wykres 2)

W 2019 roku w porównaniu do roku 2018 obniżenie funduszy podstawowych spowodowane było pogarszającą się sytuacją finansową SGB Banku SA przejawiającą się odnotowaniem straty finansowej w 2018 roku. Strata ta pokryta została funduszem rezerwowym stąd tak znaczne zmniejszenie się wysokości tego funduszu z kwoty 185 718 tys. zł w 2018 roku do kwoty 38 244 tys. zł w 2019 roku.

zerwowe na poziomie 7 000 tys. zł. Ponadto kapitał akcyjny został powiększony o 14 917 tys. zł. Połączenie w 2011 roku z Mazowieckim Bankiem Regionalnym S.A. w Warszawie powiększyło fundusze zapasowe o kwotę 43 700 tys. zł, fundusze rezerwowe o kwotę 30 033 tys. zł oraz kapitał zakładowy o kwotę 45 274,7 tys. zł.

W kolejnych latach fundusze banku wzrastały wskutek podwyższania kapitału zakładowego ►



oraz przeznaczania zysku na kapitał zapasowy. Na koniec 2024 roku SGB Bank SA posiadał fundusze własne na poziomie 1 749 678 tys. zł, na sumę tę składał się kapitał podstawowy TIER I w kwocie 1 008 845 zł, w którym fundusz zakładowy stanowił kwotę 613 260 tys. zł, fundusz zapasowy w kwocie 306 565 tys. zł, Kapitał dodatkowy TIER I i kapitał TIER II stanowił kwotę 740 833 tys. zł.

Kapitał zakładowy

Kapitał zakładowy wzrastał przede wszystkim dzięki obejmowaniu akcji przez akcjonariuszy zrzeszonych. W pierwszych latach funkcjonowania GBW S.A. w warunkach gospodarki rynkowej zasilenie w fundusz zakładowy i zapasowy nastąpiło także ze źródeł pozabankowych. W 1992 i 1993 roku istotnym źródłem zasilenia kapitału zakładowego była darowizna Fundacji Fundusz Kapitałowy w kwocie 4 585 tys. zł, co stanowiło ponad 45% kapitałów GBW S.A. w tamtym czasie.

W celu wzmocnienia kapitałowego banku zrzeszającego, jego organy podejmowały uchwały o minimalnym zaangażowaniu banków spółdzielczych w kapitał akcyjny GBW S.A. W Zrzeszeniu funkcjonowała zasada, że bank spółdzielczy powinien utrzymywać minimalny poziom zaangażowania w kapitale zakładowym banku zrzeszającego w odniesieniu do posiadanych funduszy własnych. Na początku funkcjonowania GBW S.A. Rada Banku w czerwcu 1994 roku podjęła uchwałę o zaangażowaniu banku spółdzielczego w kapitał akcyjny na poziomie 15% funduszy własnych². Zasadę tę podtrzymało NWZA 17 grudnia 1996 roku i podjęło uchwałę³ w sprawie równego uczestnictwa banków spółdzielczych w kapitale akcyjnym spółki w wysokości 15% funduszy własnych brutto każdego banku zrzeszonego.

W 2006 roku Zgromadzenie Prezesów przyjęło regulację o zasadach i formach udzielania pomocy w Zrzeszeniu, w której przyjęto zasadę, że zaangażowanie w kapitale banku zrzeszającego powinno wynosić 8% funduszy własnych banku spółdzielczego. Od 2016 roku podstawą do zaangażowania banku spółdzielczego zrzeszonego jest suma bilansowa banku, a wysokość zaangażowania określona jest na poziomie 0,5% sumy bilansowej za rok ubiegły.

W celu realizacji uchwał o wysokości zaangażowania banków zrzeszonych w kapitał zakładowy banku zrzeszającego corocznie na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy Banku była podejmowana uchwała o emisji akcji. Zdecydowana większość banków zrzeszonych obejmowała akcje tych emisji. Skutkiem funkcjonowania tej uchwały był systematyczny wzrost kapitału zakładowego banku zrzeszającego.

Do 2004 roku bank zrzeszający nie wypłacał dywidendy. Wynik finansowy w pełnej kwocie był przeznaczany na wzrost funduszy własnych. Od 2004 do 2012 roku akcjonariuszom była wypłacana dywidenda. Dywidenda wypłacona była także w 2015 przy podziale wyniku finansowego za 2014 rok. Wśród akcjonariuszy zrzeszonych funkcjonowały ustalenia i praktyka, że z tytułu otrzymanej dywidendy banki spółdzielcze wykupywały akcje banku zrzeszającego.

W 2015 roku banki objęły przede wszystkim emisję akcji w związku z otrzymaną dywidendą ze sprzedaży akcji VISA. W 2019 podwyższenie kapitału akcyjnego było jednym z elementów wewnętrznego programu naprawy, który realizował SGB Bank S.A. po wykazaniu straty bilansowej za 2018 rok.

Wzrost kapitału zakładowego w 2022 roku w porównaniu z 2021 rokiem o 191 877 tys. zł był następstwem objęcia akcji przez banki spółdzielcze zrzeszone.

Kapitał zapasowy

Pochodził przede wszystkim z podziału zysku, ponadto źródłem zasilania kapitałowego była także emisja innych finansowych instrumentów kapitałowych. W roku 1995 GBW S.A. jako bank pełniący funkcję banku regionalnego otrzymał obligacje restrukturyzacyjne serii D na dokapitalizowanie, których równowartość zaliczył do funduszy zapasowych. Fundusze uzupełniające stanowiły głównie pożyczki podporządkowane. Pierwszą pożyczką były wyemitowane w 1996 roku obligacje 10-letnie dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W latach 2008-2013 bank wyemitował bankowe papiery wartościowe na kwotę 171 831 tys. zł, które za zgodą KNF zaliczył do funduszy uzupełniających. Ponadto w 2010 roku bank wyemitował obligacje na kwotę 42 000 tys. zł, które za zgodą KNF zostały zaliczone do funduszy podstawowych banku. W kolejnych latach kapitał zapasowy był uzupełniany przez zaliczanie do funduszy uzupeł-

niających emitowanych przez bank papierów wartościowych.

Wynik finansowy

W analizowanym okresie wynik finansowy banku podlegał znacznym wahaniom przy ogólnym trendzie wzrostowym (wykres 3).

W początkowym okresie funkcjonowania GBW S.A. najtrudniejszą sytuację bank odnotował w 1994 roku, kiedy to poniósł stratę na poziomie przekraczającym 4 mln zł, co stanowiło ponad 1/3 kapitałów GBW SA. Strata była następstwem tworzenia rezerw przede wszystkim na należności od banków spółdzielczych, w odniesieniu do których nastąpiło zawieszenie działalności lub ogłoszono upadłość.

Ponownie duży problem z obniżeniem się wyniku finansowego wystąpił w 2018 roku. Jednak źródłem poniesionej przez bank zrzeszający straty tym razem była potrzeba tworzenia znacznych rezerw na kredyty oraz odpisów aktualizujących wartość instrumentów rynku finansowego, które wprowadzone zostały do aktywów banku na początku drugiej dekady drugiego tysiąclecia.

Znaczący wzrost wyniku w latach 1995-1997 był następstwem w głównej mierze otrzymanych obligacji restrukturyzacyjnych, od których odsetki stanowiły przychód banku. Wynik finansowy netto uzyskany w 1998 roku ukształtował się na poziomie 3 162 tys. zł. i pogorszył się w stosunku do roku poprzedniego. Pogorszenie się wyniku finansowego w GBW S.A. było w dużej mierze następstwem osłabienia tempa wzrostu gospodarczego i kryzysu gospodarczego zwłaszcza w sektorze rolnym.

W GBW S.A. nie zachodziła potrzeba tworzenia rezerw w związku z działalnością kredytobiorców na rynkach byłego ZSRR, jednak wyraźnie obniżyła się akcja kredytowa w sektorze rolnym i rolno-spożywczym, co sprawiło, że pozyskane depozyty trzeba było lokować w pewne lecz mniej dochodowe papiery skarbowe. Zjawisko obserwowane w GBW S.A. było charakterystyczne dla całego sektora bankowego, który mimo zwiększenia aktywności gospodarczej odnotował ponad 20% obniżenie wyniku finansowego brutto i ponad 35% netto.

Z uwagi na strukturę aktywów, w której znaczącą pozycję zajmowały kredyty preferencyjne i dłużne papiery wartościowe, wynik finansowy banku zrzeszającego kształtował się w znacznym stopniu pod wpływem stóp procentowych na rynku międzybankowym, oprocentowanie dłużnych papierów wartościowych, oprocentowanie kredytów, kosztów ogólnych funkcjonowania banku oraz jakości portfela kredytowego.

Od 1998 roku występuje systematyczne zwiększanie zysku netto, przy czym w krótszych okresach czasu następują dość duże wahania w poziomie osiąganego wyniku finansowego. Niewielkie załamanie wzrostowego trendu nastąpiło w 2002 roku. ►

² Uchwała Rady Banku nr 30/94 z dnia 27-28 czerwca 1994 roku

³ Uchwała nr 7/06 NWZA 17 grudnia 1996 roku



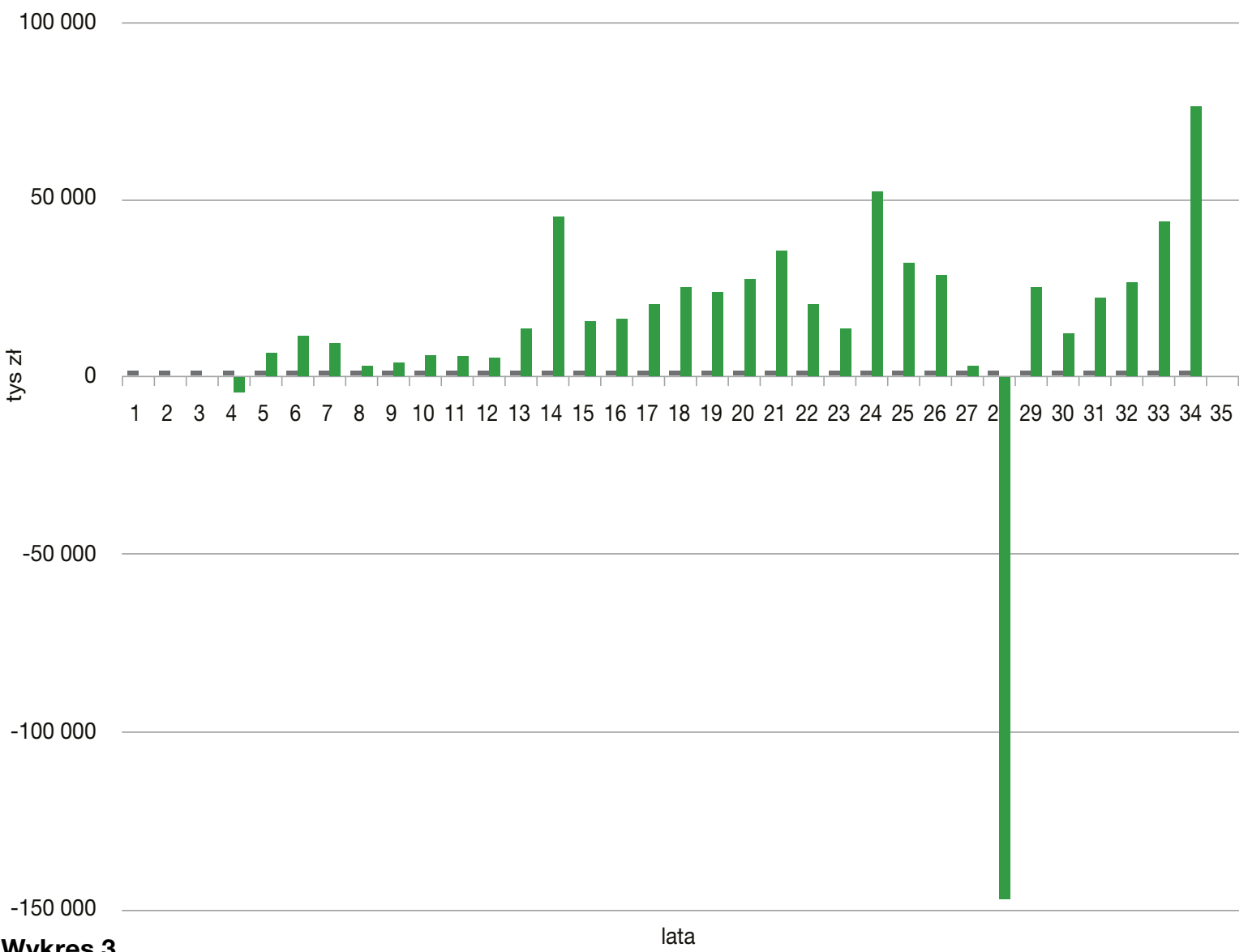


Poziom zysku wyniósł 5 316 tys. zł i był następstwem wzrostu kosztów związanych z procesami łączeniowymi oraz potrzebą tworzenia rezerw celowych w związku z pogarszającą się jakością portfela kredytowego. Saldo rezerw celowych w 2002 roku ukształtowało się na poziomie 8 603 tys. zł. W wyniku połączenia GBW S.A. i P-KBR S.A. koszty działania banku wraz z amortyzacją były o 35% wyższe od poniesionych w roku poprzednim. Koszty wynagrodzeń wraz z ubezpieczeniami i innymi świadczeniami zwiększyły się o 26%. Inne koszty wzrosły o 46%, a amortyzacja o 40%, przy wzroście brutto majątku trwałego oraz wartości niematerialnych i prawnych o 73%. Efekt kosztowy łączenia ujawniał się na bieżąco, a zyski z tego tytułu wystąpiły w kolejnych latach. W 2004 roku bank wypracował zysk brutto w wysokości 64 295 tys. zł. Na tak

35 lat to okres wypracowywania i wdrażania strategii banku dostosowanej do wymogów zmieniającego się rynku bankowego, oczekiwań banków zrzeszonych i ich klientów. SGB Bank SA wprowadzał aktywnie niezbędne zmiany, dzięki czemu zmniejszał dystans do banków komercyjnych w zakresie poprawy jakości obsługi banków spółdzielczych i ich klientów oraz digitalizacji procesów bankowych.

duży przyrost zysku brutto wpływ miała sprzedaż posiadanych przez GBW S.A. akcji BGŻ S.A. Wynik brutto osiągnięty z tej transakcji wyniósł 54 181 tys. zł. Wynik finansowy netto za 2004 rok wyniósł 45 431 tys. zł. Od 2005 roku do 2011 roku następuje systematyczna poprawa wyniku finansowego banku zrzeszającego, przy niewielkim załamaniu w 2009 roku. Jeden z najwyższych wyników finansowych w kwocie 63 593,0 tys. (51 883 tys. zł netto) w 35-letniej historii bank zrzeszający osiągnął w 2014 roku. Wystąpił tutaj efekt wynikowy łączenia z MBR, a ponadto na wynik finansowy miał głównie wpływ wyższy o 28 578,6 tys. zł wynik działalności bankowej, niższe o 6 224,4 tys. zł koszty działania wraz z amortyzacją oraz korzystniejsza o 12 044,8 tys. zł różnica wartości rezerw i aktualizacji wartości. W kolejnych latach następowało obniżanie się wyniku finansowego

Wynik finansowy SGB-Banku SA w latach 1991-2024



Wykres 3

SGB Banku S.A. W 2018 roku bank poniósł stratę w wysokości 147 473 mln zł, która była następstwem dokonania odpisów aktualizujących wartość inwestycji kapitałowych z lat ubiegłych oraz dotworzenia rezerw na ekspozycje kredytowe. SGB-Bank S.A. został zobowiązany do realizacji wewnętrznego planu naprawy. Bank rozpoczął realizację wewnętrznego programu naprawy z dużym powodzeniem ponieważ już w 2019 osiągnął zysk netto w kwocie 25 444 tys. zł. 2020 rok w funkcjonowaniu banku przypada na bardzo trudny okres w gospodarce krajowej i światowej z uwagi na pandemię koronowirusa.

W Polsce jednym z przejawów tej sytuacji ogólnosiwiatowej było drastyczne obniżenie stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej oraz załamanie rozwoju gospodarki krajowej polegającej na wzroście deficytu budżetowego oraz spadku produktu krajowego brutto. W kolejnych latach Rada Polityki Pieniężnej podnosiła referencyjne stopy procentowe, co przyczyniło się do poprawy warunków finansowych w bankach.

Wysokie stopy referencyjne oraz rosnące zadłużenie skarbu państwa i emisja papierów wartościowych o wysokiej rentowności, wykupywanych przez banki, spowodowała znaczną poprawę wyników sektora bankowego. W SGB-Banku S.A. sytuacja makroekonomiczna przełożyła się także na znaczną poprawę wyniku finansowego (wykres 3) SGB-Banku S.A. W 2024 bank osiągnął zysk brutto na poziomie 75 832 tys. zł. Był to najwyższy wynik finansowy w dotychczasowej działalności SGB Banku S.A.

Skala działalności banku zrzeszającego mierzona jego sumą bilansową jest efektem zaangażowania banków spółdzielczych-akcjonariuszy, bowiem działalność bankowa prowadzona przez bank jest skierowana przede wszystkim na obsługę akcjonariuszy, to jest banków spółdzielczych. Obecna pozycja kapitałowa banku jest efektem wysiłku i zaangażowania banków zrzeszonych, przy wsparciu kapitałowym ze źródeł poza bankowych w pierwszych latach funkcjonowania banku. Pomimo występujących w tym okresie kryzysów bankowych i gospodarczych oraz nietrafionych decyzji kapitałowych, które przyczyniły się do realizacji wewnętrznego planu naprawy, bank zrzeszający systematycznie umacniał swoją pozycję na krajowym rynku bankowym.

35 lat to okres wypracowywania i wdrażania strategii banku dostosowanej do wymogów zmieniającego się rynku bankowego, oczekiwań banków zrzeszonych i ich klientów. SGB-Bank SA wprowadzał aktywnie niezbędne zmiany, dzięki czemu zmniejszał dystans do banków komercyjnych w zakresie poprawy jakości obsługi banków spółdzielczych i ich klientów oraz digitalizacji procesów bankowych. ●



Dbamy o to, co się liczy.

**Przyjdź do placówki
Banku Spółdzielczego
i poznaj bliżej nasze
ubezpieczenia:**

- do pożyczek i kredytów
- mieszkań i domów
- podróży, NNW
- na życie

**Zobacz, co dla Ciebie
przygotowaliśmy!**

Dbamy o ludzi.

INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ

UEP I SGB-BANK BUDUJĄ KAPITAŁ DLA NAUKI

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu pierwszą publiczną uczelnią z kapitałem żelaznym w Polsce. UEP pod koniec lipca podpisał umowę z pierwszym partnerem, którym jest SGB-Bank.



Rafał Łopka
SGB-Bank

Kapitał żelazny to rodzaj funduszu inwestycyjnego operującego środkami od darczyńców. Środki przekazane do kapitału żelaznego inwestuje się bezpiecznie (nie mogą być wydawane, a jedynie inwestowane dla maksimum korzyści), a wypracowany zysk przeznaczany jest na wspieranie kluczowych działań uczelni. Dzięki temu każda wpłata pracuje dla dobra społeczeństwa przez wiele lat, również z myślą o przyszłych pokoleniach społeczności akademickiej, zapewniając stałe wsparcie niezależnie od bieżącej sytuacji finansowej. Przekazana darowizna będzie procentować wieczyście – wspierając rozwój nauki, edukacji i innowacji na UEP przez kolejne dekady.

To rozwiązanie od lat stosowane na najlepszych uczelniach świata, takich jak Harvard czy Yale jest narzędziem dywersyfikacji źródeł finansowania i stanowi ważny krok w kierunku budowania bezpieczeństwa oraz kultury rozwoju. Ponadto służy stabilności finansowej uczelni, zwiększa jej niezależność i zapewnia środki na kluczowe obszary funkcjonowania, również w perspektywie długofalowej, jak badania naukowe, stypendia czy rozwój infrastruktury.

Kapitał żelazny jest tworzony z darowizn, instrumentów udziałowych, zapisów testamentowych, grantów oraz innych form wsparcia finansowego. Za pośrednictwem Fundacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, środki te są inwestowane w bezpieczne aktywa – np. bony i obligacje.

– *Realizujemy cel osiągnięcia statusu flagowej uczelni IV generacji, aktywnie współpracującej z biznesem* – mówi rektor UEP, prof. Barbara Jankowska. – *UEP to poważny, wiarygodny partner o ogromnym kapitale wiedzy. Partner, który otrzymuje możliwość wzmocnienia wizerunku i rozpoznawalności swojej marki, zbudowania relacji z wartościowymi członkami społecz-*

ności akademickiej oraz odliczenia darowizny od podatku.

– *Strategie inwestycyjne opierają się na dywersyfikacji i bezpieczeństwie. Kapitał żelazny UEP jest profesjonalnie zarządzany z zachowaniem pełnej transparentności i wykorzystywany zgodnie z misją uczelni* – tłumaczy dr hab. Dawid Szutowski, prof. UEP, prorektor ds. finansów. – *Kolejne firmy i absolwenci już deklarują chęć dołączenia – chcą, żeby ich środki pracowały na wieczność, a nie gasły po pierwszym użyciu.*

– *Jesteśmy dumni z tego, że jesteśmy pierwszą firmą, która dokapitalizowała fundusz żelazny Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu* – mówi Mirosław Skiba, prezes Zarządu SGB-Banku. – *Obie nasze instytucje są z Poznania, ale mają duży*

wpływ na to, co dzieje się w całej Polsce. SGB-Bank od lat współpracuje z Bankami Spółdzielczymi SGB, wspiera lokalne społeczności i rozwój przedsiębiorczości, a UEP wnosi duży wkład w rozwój badań naukowych i polskiego biznesu. Podpisaliśmy umowę darowizny z Fundacją Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Nasza trójstronna współpraca to coś więcej niż biznes – to realne przełożenie

Nasza trójstronna współpraca to coś więcej niż biznes – to realne przełożenie na przyszłe projekty naukowe, które mogą poprawić standard życia Polaków i przyspieszyć rozwój naszej gospodarki.

na przyszłe projekty naukowe, które mogą poprawić standard życia Polaków i przyspieszyć rozwój naszej gospodarki.

Darczyńca ma możliwość wskazania obszaru dopasowanego do jego obszaru działalności lub zainteresowań i wartości, na który przeznaczone zostaną środki. Są to na przykład:

- noszące nazwę fundatora stypendia dla studentów lub granty badawcze na innowacyjne projekty, prace rozwojowe, programy rozwoju zawodowego, publikacje i patenty,
- projekty infrastrukturalne – budowa i modernizacja laboratoriów, biblioteki, sal wykładowych czy akademików,
- StartUP Pre-Seed Fund – imiennie finansowane we wczesnej fazie rozwoju start-upy studentów, doktorantów i młodych pracowników UEP. ●



FORUM LIDERÓW BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH 2025



Robert Azembski

Przyszłość, wyzwania, szanse

Rekordowa liczba uczestników wzięła udział w tegorocznym Forum Liderów Banków Spółdzielczych, które tradycyjnie odbyło się w drugiej połowie września w Warszawie. Jak co roku, głównym tematem była przyszłość sektora banków spółdzielczych. W obliczu rosnących wyzwań oraz zmieniających się warunków makroekonomicznych przed bankami i ich liderami pojawia się kluczowe pytanie: jak efektywnie wykorzystać te warunki dla dobra bankowości spółdzielczej, jednocześnie unikając strat? Na te oraz inne pytania starali się odpowiedzieć uczestnicy tegorocznego Forum Liderów Banków Spółdzielczych (FLBS), zorganizowanego przez ZBP z udziałem obu banków zrzeszających.

Kto będzie klientem za 15 lat?

W debacie poświęconej – w swej istocie – miejscu banków spółdzielczych na mapie gospodarczej i społecznej wzięli udział: Grzegorz Flanz, prezes Zarządu Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Barlinku, Tomasz Klimecki, prezes Zarządu Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie, oraz Krzysztof Karwowski, przewodniczący Rady ZBP. Zdaniem Tomasza Klimeckiego „my, jako menedżerowie, potrzebujemy wzmocnienia naszych kompetencji i naszych zespołów (...)”. Mówiąc o zagrożeniach demograficznych „wiszących” nad bankami, prezes Klimecki rzucił stwierdzenie warte co najmniej refleksji: „Spójrzmy na nasze małe miejscowości i policzmy: kto będzie naszym klientem za 10 –15 lat?”.

W innej, równie żywej dyskusji, poświęconej największym wyzwaniom stojącym przed zrzeszeniami banków spółdzielczych, wzięli udział: Artur Adamczyk, prezes Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości, Edward Tybor, przewodniczący Rady Zrzeszenia BPS, dr Przemysław Józwiak, członek Rady Zrzeszenia SGB oraz prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Koninie,

Sebastian Urbański, wiceprezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Brodnicy, oraz Mirosław Skiba, prezes Zarządu SGB-Banku.

Na stojące przed nami wyzwania rynkowe i regulacyjne Grupa SGB odpowiada z dość spokojnym optymizmem, aktywnie podejmując prace, by im sprostać. – stwierdził w trakcie dyskusji prezes Mirosław Skiba. – To efekt dobrze wykorzystanego czasu ostatnich lat, kiedy podjęliśmy wiele inwestycji, wcześniej limitowanych naszymi możliwościami finansowymi i ostrożnymi ocenami tempa rozwoju rynku, zwłaszcza w sferze technologicznej. – dodał.

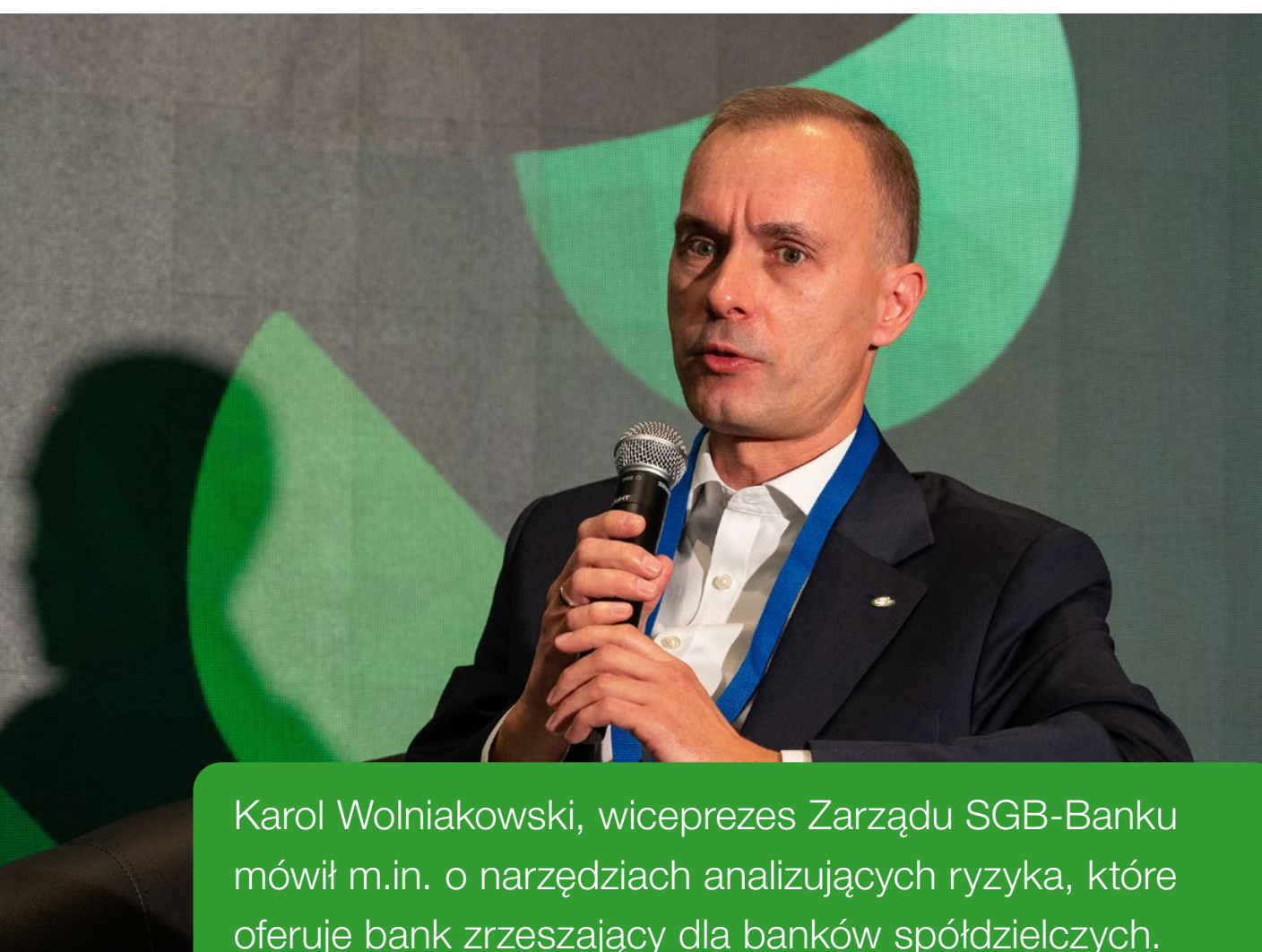
Niskie stopy procentowe

W dyskusjach panelowych poświęconych wykorzystaniu potencjału bankowości spółdzielczej dla potrzeb polskiej gospodarki oraz lokalnych społeczności brali aktywny udział m.in.



W debacie strategicznej uczestniczyli Mirosław Skiba, prezes Zarządu SGB-Banku i dr Przemysław Józwiak, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Koninie.





Karol Wolniakowski, wiceprezes Zarządu SGB-Banku mówił m.in. o narzędziach analizujących ryzyka, które oferuje bank zrzeszający dla banków spółdzielczych.

Chcielibyśmy, żebyście otwierali się na nowych członków, bo przyszłość sektora zależy od ścisłych więzi z lokalnymi społecznościami. To one zdecydują o sile bankowości spółdzielczej.
– Bogdan Furtak, dyrektor Departamentu Bankowości Spółdzielczej w UKNF.



O tym jak zwiększać dochody pozaodsetkowe mówił Grzegorz Poniatowski, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego Ziemi Kaliskiej z siedzibą w Koźminku.

czego Ziemi Kaliskiej, Sebastian Stożek, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Nakle, Mariola Walendowska, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Pleszewie i Grzegorz Borczyński, prezes Banku Spółdzielczego w Piotrkowie Kujawskim. W spotkaniu aktywnie uczestniczyli także dyrektorzy obu banków zrzeszających odpowiedzialni za poszczególne obszary działalności operacyjnej.

Podczas żywej dyskusji na temat możliwości pozyskiwania przez banki dochodów pozaodsetkowych, Dariusz Konofalski, prezes Banku Spółdzielczego w Płońsku, wskazał, że w bankach komercyjnych przychody pozaodsetkowe stanowią nawet 25–30% przychodów ogółem i zazwyczaj wystarczają, by pokryć koszty wynagrodzeń pracowników. „Tymczasem w spółdzielczych dochody pozaodsetkowe oscylują wokół zaledwie 10–20%” – zauważył prezes Konofalski.

Rynek zmienia się coraz szybciej. „Po pierwsze, do przeszłości odchodzi tradycyjny model działania, oparty głównie na kredytach i depozytach. Po drugie, konieczne jest skupienie się na dalszej dbałości o jakość portfela kredytowego. Po trzecie, skala działania banków i rozwiązania regulacyjne wymagają odpowiednich zasobów i procedur, często przekraczających nasze możliwości” – podsumowała tę debatę Anna Ciok, wiceprezes Zarządu Warszawskiego Banku Spółdzielczego.

ZARZĄDU, BANK POLSKI

W panelu dotyczącym finansowania sektora AGRO uczestniczyli od lewej: Anna Krawczyk, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego Duszniki, Ewelina Pałubicka, wiceprezes Zarządu SGB-Banku i Piotr Pniewski, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Raciążu.

BANK SPÓŁDZIELCZY W CZYŻEWIE



O przyszłości agrobiznesu

Uczestnicząca w debacie o przyszłości finansowania agrobiznesu wiceprezes Zarządu SGB-Banku Ewelina Pałubicka podkreśliła, że jest to dla banków SGB jeden z kluczowych obszarów działalności – także w kontekście zielonej ekonomii i ESG. Natomiast Jacek Jańczuk, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Czyżewie, zaapelował, by „nie wstydzić się tego, że jest się bankiem dla rolników. To nie balast – to przewaga” – mówił.

O ryzykach i regulacjach

Szczególne zainteresowanie uczestników tegorocznego FLBS wzbudzały panele poświęcone ryzykom, regulacjom i nowym wyzwaniom, jakie stoją przed sektorem bankowości spółdzielczej. Jedną z debat moderowaną była przez Michała Ołdakowskiego, prezesa Spółdzielczego Systemu Ochrony SGB. Wzięli w niej udział: Robert Banach, wiceprezes Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości, dr Sławomir Czopur, prezes Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS, Bogumiła Szklarska, prezes Warszawskiego Banku Spółdzielczego, oraz Karol Wolniakowski, wiceprezes Zarządu SGB-Banku.

– „Bank zrzeszający ma dostęp do specjalistów i technologii, których pojedynczy bank spółdzielczy nie jest w stanie utrzy-



mać, więc wiele czynności związanych z zarządzaniem ryzykiem można realizować wspólnie i efektywnie w ramach zrzeszenia”. – mówił prezes Wolniakowski.

Podczas tegorocznego Forum wielokrotnie powracał wątek odnowienia nie tyle bazy członkowskiej banków, ile klienckiej. To o młodych klientach toczy się i będzie się toczyć w najbliższych latach największa walka. ●

Współpraca: Roman Szewczyk

VISA I SALTUS DOCENIAJĄ SGB



Podczas Forum Liderów Bankowości Spółdzielczej miała miejsce wyjątkowa chwila – docenione zostały Banki Spółdzielcze SGB.

Wyróżnienie „Za największą liczbę kart VISA dodanych do portfeli cyfrowych w Zrzeszeniu SGB” otrzymał Bank Spółdzielczy Duszniki. Nagrodę odebrała Anna Krawczyk, prezes Zarządu banku.

Z kolei nagrodę „Za największy portfel kart płatniczych Visa w Zrzeszeniu SGB” otrzymał Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie. W imieniu banku nagrodę odebrał prezes Zarządu Tomasz Klimecki. Warto dodać, że RBS w Lututowie został także wyróżniony przez Saltus Ubezpieczenia za najbardziej aktywną sprzedaż ubezpieczeń. Gratulacje prezesowi złożyli Piotr Gurgul, dyrektor Sprzedaży SALTUS Ubezpieczenia i Małgorzata Bacajewska, zastępca dyrektora Sprzedaży Bancassurance SALTUS Ubezpieczenia.

Szczególne wyróżnienie trafiło również do naszego Kolegi Jakuba Pękacza, dyrektora Biura Klientów Indywidualnych w SGB-Banku. Jakub Pękacz został nagrodzony „Za znaczący wkład w rozwój technologii płatniczych w Bankach Spółdzielczych”.

Nagrody wręczali Katarzyna Wojda, dyrektor Marketingu Visa w Polsce, oraz Karol Sadek, Senior Account Executive w Visa Polska.

Nagrody te są nie tylko wyrazem uznania dla osiągnięć poszczególnych banków i osób, ale także dowodem na dynamiczny rozwój sektora spółdzielczego w Polsce. Banki spółdzielcze rozwijają płatności oraz ubezpieczenia. Ciągłe poszerzają swoją ofertę.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy.

Roman Szewczyk SGB-Bank



JEDNA KARTA, WIELE WALUT



Roman Szewczyk
SGB-Bank

Klienci SGB już od kilku miesięcy mogą korzystać z funkcji łączenia karty debetowej z kontem walutowym. Dzięki wielowalutowości, płatności za granicą i w sklepach internetowych odbywają się bez dodatkowych kosztów przewalutowania – wygodnie zarówno w czasie podróży, jak i na co dzień.

To rozwiązanie bardzo korzystne dla wszystkich, którzy tego lata pojadą na zagraniczne urlopy. W dowolnym momencie mogą połączyć kartę wydaną do konta złotówkowego do swoich kont walutowych w EUR, USD czy GBP. Łatwo można to zrobić w aplikacji SGB Mobile lub przed wyjazdem – w oddziale banku.

– *Cieszę się, że dołączyliśmy do banków, które oferują taką usługę klientom* – twierdzi Paulina Grała, kierowniczka usług kartowych w SGB-Banku. – *Dzięki tej usłudze – po pierwsze – klienci oszczędzają na kosztach*

przewalutowania, a w czasie wyjazdów i nie tylko może to mieć niemałe znaczenie. Po drugie – mają jedną kartę do wszystkich operacji, w Polsce i na świecie. Liczy się zatem komfort, wygoda, bezpieczeństwo i święty spokój. Usługa dostępna jest nie tylko dla klientów indywidualnych, ale i firmowych.

Dzięki wielowalutowości w SGB, po powiązaniu karty z kontem walutowym, na którym klient ma pieniądze, transakcje w tej walucie będą rozliczane z tego konta bez dodatkowych kosztów.

Jeśli na koncie walutowym zabraknie pieniędzy, bank pobierze całą kwotę z konta w PLN.

Wszystkie wydatki związane z transakcjami zagranicznymi można kontrolować za pomocą aplikacji SGB Mobile i w bankowości in-

ternetowej.

Więcej informacji udostępniamy na www.sgb.pl/wielowalutowosc ●

**Jedna karta – wiele walut,
pełna wygoda
w podróży i na co dzień.**



Banki Spółdzielcze



BANKI SPÓŁDZIELCZE SGB JEDNE Z PIERWSZYCH W POLSCE

USŁUGA „BLIK PŁACĘ PÓŹNIEJ” JUŻ W APLIKACJI SGB MOBILE



Roman Szewczyk
SGB-Bank

Banki Spółdzielcze SGB, jako jedne z pierwszych w Polsce, uruchomiły usługę BLIK Płacę Później, dzięki której można zrobić zakupy online i zapłacić za nie nawet do 30 dni później, bez dodatkowych kosztów.

Wystarczy wybrać BLIK jako metodę płatności i zaznaczyć opcję „BLIK Płacę Później”. Usługa działa w aplikacji SGB Mobile i pozwala klientom dokonać zakupu w Internecie z możliwością odroczenia płatności.

Po pilotażowych testach, które wypadły bardzo pomyślnie, zdecydowaliśmy się wdrożyć nową funkcjonalność, wiedząc, jakie ma znaczenie dla klientów bankowości spółdzielczej. – mówi Błażej Mika, wiceprezes Zarządu SGB-Banku odpowiedzialny za rozwój technologiczny. – To naturalna konsekwencja strategii Grupy, która polega na wsłuchiwanie się w potrzeby rynku małych społeczności i reagowaniu we właściwym czasie i tempie. Nowa usługa zapewnia klientom wygodę i elastyczność w dokonywaniu płatności. Jako jedni z pierwszych w Polsce uzupełniamy tym samym portfolio funkcjonalności BLIK, które oferuje aplikacja SGB Mobile.

Nowa oferta SGB

wpisuje się w trend płatności z odroczonym terminem, co ułatwia organizację domowych finansów. Ta metoda płatności jest już dostępna w ponad 20 tysiącach polskich sklepów internetowych i cieszy się rosnącą popularnością. Płatności odroczone to jeden z najszybciej rozwijających się segmentów rynku – dają klientom możliwość odroczenia zapłaty aż do 30 dni bez dodatkowych kosztów, zapewniając większą swobodę w zarządzaniu budżetem.

Udostępnienie BLIK Płacę Później w SGB potwierdza, że odroczone płatności nie są już dodatkiem do oferty, lecz integralną częścią codziennej bankowości. Klienci banków spółdzielczych

Nowa usługa zapewnia klientom wygodę i elastyczność w dokonywaniu płatności. Jako jedni z pierwszych w Polsce uzupełniamy tym samym portfolio funkcjonalności BLIK, które oferuje aplikacja SGB Mobile. – mówi Błażej Mika, wiceprezes SGB-Banku, odpowiedzialny za rozwój technologiczny.

zyskali właśnie dostęp do usługi, która pozwala im elastycznie rozkładać wydatki w czasie, z zachowaniem tego samego poziomu bezpieczeństwa i wygody, co w największych instytucjach. – mówi Witold Litaszewski, dyrektor Departamentu Finansowania Konsumenckiego w BLIKU.

Aplikacja SGB Mobile oferuje swoim użytkownikom możliwość skorzystania z płatności odroczonej poprzez usługę BLIK Płacę Później.

Jesteśmy otwarci na wszystkie oczekiwania klientów Banków Spółdzielczych SGB. – podkreśla Artur Józefowski, dyrektor bankowości mobilnej i internetowej w SGB-Banku. – Nowa usługa to innowacyjne rozwiązanie, które uzupełnia szerokie portfolio płatności mobilnych oraz online, dostarczanych klientom naszych banków spółdzielczych. Zostało zaprojektowane z myślą o tych, którzy oczekują komfortu w codziennym używaniu aplikacji. Jest bezpieczne i intuicyjne, podkreślając zarazem nowoczesny styl bankowości spółdzielczej i umiejętność dostosowania się do zmian rynkowych oraz rozwiązań, które w tym zakresie dostarczają m.in. fintechy.

Klienci Banków Spółdzielczych SGB są wśród tych, którzy na co dzień korzystają z BLIK-a, bo ma on kilka istotnych zalet. Przede wszystkim daje możliwość płacenia w sklepach i Internecie bez konieczności posiadania karty. Ułatwia także szybkie przelewy na numer telefonu, co sprawdza się w prostych, codziennych sytuacjach, np. przy rozliczaniu się między znajomymi. To tylko niektóre z zalet BLIK-a. A teraz nowość – BLIK Płacę Później. ●

blík PŁACĘ PÓŹNIEJ

Kup teraz, zapłać w ciągu 30 dni i zyskaj 50 zł
RRSO 0%

WIĘCEJ

Szczegóły w Regulaminie promocji. Sprawdź dostępność BLIK Płacę Później w ofercie swojego banku. RRSO 0% (w przypadku spłaty zobowiązania w terminie 30 dni).
Szczegóły na www.blík.com/place-pozniej



HIPOTECZNIE NAJBLIŻEJ

NOWA KAMPAANIA REKLAMOWA SGB

W wybranych ogólnopolskich stacjach telewizyjnych i Internecie trwa najnowsza kampania reklamowa banków spółdzielczych SGB „Hipotecznie najbliżej”, promująca kredyty hipoteczne udzielane przez Banki Spółdzielcze SGB.



Roman Szewczyk
SGB-Bank

Spoty reklamowe emitowane są w stacjach TVN i TVP oraz w telewizji online TVP VOD i TVN Player. 12 września rozpoczęła się kampania w Internecie, w której SGB wykorzysta sprawdzone we wcześniejszych działaniach promocyjnych narzędzia: Meta, Google oraz Display&Video 360.

O celach najnowszej kampanii Banków Spółdzielczych SGB mówi Ewelina Ignaczak, dyrektorka Marketingu i komunikacji w SGB-Banku:

Każdy marzy o swoim miejscu – dla jednych to przestronny ogród i cisza, dla innych mieszkanie w sercu miasta. Wiemy, że klienci chcą, aby kredyt hipoteczny był nie tylko korzystny, ale też łatwo dostępny i dopasowany do ich potrzeb. W Bankach Spółdzielczych SGB każdy kredyt można znaleźć „uszyty

Własne mieszkanie to także niezależność od decyzji wynajmującego, większe poczucie stabilności oraz możliwość aranżacji przestrzeni według własnych potrzeb i gustu.

na miarę”. Co najważniejsze – banki są naprawdę blisko, w Twojej okolicy, gotowe ułatwić realizację planów mieszkaniowych. W kampanii podkreślamy tę bliskość i indywidualne podejście, bo dzięki nim marzenia mieszkaniowe stają się łatwiejsze do spełnienia.

Warto podkreślić, że zdaniem

licznych analityków nadal bardziej opłaca się kupić mieszkanie na kredyt niż wynajmować. Dla wielu Polaków posiadanie własnego „M” to spełnienie marzeń o stabilizacji, bezpieczeństwie i budowaniu przyszłości. Zaciągnięcie kredytu hipotecznego, mimo że wiąże się z wieloletnim zobowiązaniem, daje realną korzyść – rata kredytu jest często niższa niż koszt wynajmu podobnego mieszkania czy domu. Co więcej, spłacając kredyt, stopniowo stajemy się właścicielami nieruchomości, a nie tylko płacimy za możliwość tymczasowego zamieszkania. Własne mieszkanie to także niezależność od decyzji wynajmującego, większe poczucie stabilności oraz możliwość aranżacji przestrzeni według własnych potrzeb i gustu.

Dzięki odpowiednio dobranym narzędziom reklamowym SGB zamierza dotrzeć do odbiorców, którzy znajdują się w zasięgu działania Banków Spółdzielczych Zrzeszenia. Reklama zachęca klientów, by odwiedzili bank spółdzielczy w swojej okolicy, porozmawiali z doradcami i sprawdzili, jaką ofertę mogą w nim otrzymać.

Kampania reklamowa potrwa do końca października br. Jednak banki cały czas będą miały w ofercie kredyty hipoteczne, warto o nie pytać w lokalnych bankach.

Spot silnie podkreśla, że Banki Spółdzielcze SGB są hipotecznie najbliżej.

WIĘCEJ NA TEMAT KAMPAanii I OFERTY MOŻNA ZNALEŹĆ NA STRONIE TAKAROZNICA.SGB.PL ●



Banki Spółdzielcze



**Dom dla każdego
znaczy coś innego**

na każdy wezmiesz kredyt w Banku Spółdzielczym SGB

RRSO:



BANKI SPÓŁDZIELCZE SGB NA AGRO SHOW W BEDNARACH



Jerzy Sygidus

Agro Show w Bednarach to największa plenerowa wystawa rolnicza w Europie, która od lat przyciąga tysiące odwiedzających. To tutaj rolnicy, przedsiębiorcy i producenci spotykają się, by zapoznać się z najnowszymi rozwiązaniami w technice rolniczej. Targi to nie tylko prezentacja maszyn, ale także forum wymiany doświadczeń i wiedzy o przyszłości polskiego rolnictwa. AGRO SHOW w Bednarach jest czułym barometrem wskazującym zmiany jakie co roku zachodzą w branży rolniczej i kierunki, w jakich podąża sektor.

Banki Spółdzielcze SGB po raz kolejny pojawiły się na tej największej, plenerowej wystawie w Europie, poświęconej branży rolno-spożywczej czyli na tegorocznym AGRO SHOW w Bednarach.

Spotkanie najważniejszych firm sektora rolnego i przetwórczego trwało od 19 do 21 września br. Na wystawie prezentowali się producenci, importerzy i dealerzy najnowocześniejszych maszyn i urządzeń rolniczych, nawozów, nasion, środków ochrony roślin, a także firmy z sektora finansowego i innych branż związanych z rolnictwem.

Stoisko nr 342 w sektorze zajmowały następujące Banki Spółdzielcze SGB: Bank Spółdzielczy w Gnieźnie, Bank Spółdzielczy w Grodzisku Wielkopolskim, Bank Spółdzielczy Ziemi Kaliskiej, Bank Spółdzielczy w Kościanie, Bank Spółdzielczy w Lipnie, Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie, Bank Spółdzielczy w Pleszewie, Pobiedzisko-Gośliński Bank Spółdzielczy w Pobiedziskach, Nadobrzański Bank Spółdzielczy w Rakoniewicach, Bank Spółdzielczy w Słupcy, Ludowy Bank Spółdzielczy w Strzałkowie, Bank Spółdzielczy w Sztumie, Spółdzielczy Bank Ludowy im. Ks. P. Wawrzyniaka w Śremie, Bank Spółdzielczy w Tczewie, KDBS Włocławek, Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni, Bank Spółdzielczy we Wschowie, Spółdzielczy Bank Ludowy w Złotowie. Na tej wystawie nie zabrakło także SGB Leasingu oraz SGB Faktoringu.

Podczas trzech dni na Agro Show w Bednarach można spotkać się i porozmawiać z producentami urządzeń i produktów dla rolnictwa, z klientami zainteresowanymi finansowaniem swoich przedsięwzięć, rolnikami oraz przedsiębiorcami.

Dla banków spółdzielczych najważniejsze są bliskie relacje i dlatego pojawiajemy się wszędzie tam, gdzie możemy je potwierdzić i rozwinąć. – tak ocenia obecność Grupy SGB na



Stoisko SGB na targach.



kolejnym AGRO SHOW, Ewelina Pałubicka, wiceprezes SGB-Banku. – Rozwój sektora rolniczego ma dla nas kluczowe znaczenie, a spotkania podczas wystawy to nie tylko świetna okazja do bezpośrednich rozmów biznesowych, ale też doskonałe miejsce do poznania bieżących i przyszłych potrzeb środowiska rolników i producentów rolnych.

Banki SGB od lat współpracują z rolnikami i przedsiębiorstwami branży przetwórstwa rolnego. Finansują ich działalność, oferują ubezpieczenia rolnicze, dzięki którym rolnicy mogą zabezpieczyć swoje uprawy przed działaniem niekorzystnych czynników atmosferycznych, a także chronią gospodarstwo i majątek przed innymi szkodami.

Potwierdzeniem na to jest aż 73% udział Spółdzielczej Grupy Bankowej w łącznej liczbie kredytów „kłęskowych” udzielonych z pomocą ARiMR w 2024 r. oraz prawie 65% udział w kwocie tych kredytów. ●





grantspot.

SGB I GRANTSPOT: KRÓTKA ŚCIEŻKA DO DOTACJI

W świecie, w którym przedsiębiorca łatwo gubi się w gąszczu programów wsparcia, zwycięża ten, kto potrafi połączyć finansowanie z różnych źródeł w jednym, spójnym procesie.



Jacek Prześluga

Taki właśnie jest cel partnerstwa Banków Spółdzielczych SGB z firmą Grantspot, która zarządza technologiczną platformą do wyszukiwania i dopasowywania dotacji. Dzięki umowie podpisanej w imieniu Zrzeszenia przez SGB-Bank, doradcy bankowi mogą już korzystać z narzędzia, które w krótkim czasie potrafi „przetłumaczyć” projekty klientów na konkretne ścieżki dofinansowania.

Na czym polega przewaga?

Grantspot korzysta z algorytmów i sztucznej inteligencji, by analizować branżę, typ inwestycji, lokalizację, wielkość firmy, a nawet wymogi środowiskowe czy B+R (Badania plus Rozwój) – i na tej podstawie wskazuje programy najlepiej dopasowane do planu klienta. Baza jest stale aktualizowana i obejmuje ponad 700 aktywnych instrumentów wsparcia. Co ważne, rekomendacje przygotowywane są wspólnie przez ekspertów Grantspot i doradców w banku spółdzielczym, więc od razu można je „sklejać” z kredytem, gwarancją czy finansowaniem pomostowym. Rezultat: mniej biegania po instytucjach, więcej czasu na realną pracę nad przygotowaniem inwestycji.

W praktyce wygląda to tak: klient przychodzi do banku spółdzielczego po finansowanie modernizacji, a wychodzi z planem

obejmującym kredyt i dotację oraz harmonogram działań. Dostęp do wyszukiwarki i rekomendacji jest dla klientów banków SGB bezpłatny; płatne – i to indywidualnie – mogą być dopiero usługi doradcze przy przygotowaniu wniosku i rozliczeniu projektu. Największą oszczędność daje jednak czas: zautomatyzowane wyszukiwanie i gotowe ścieżki postępowania skracają drogę od pomysłu do złożenia aplikacji, zwiększając szanse na terminowe pozyskanie środków.

Kto zyskuje?

Po pierwsze zyskują MŚP – od warsztatu usługowego aż po dużą przetwórnę w sektorze AGRO – które potrzebują partnera finansowego „blisko domu”. Po drugie sektor przetwórstwa rolnego, dla którego banki SGB są naturalnym partnerem do współpracy i merytorycznym wsparciem. Po trzecie – zyskać mogą samorządy i lokalne instytucje szukające finansowania dla inwestycji poprawiających jakość życia mieszkańców. W każdym z tych przypadków bank, jako pierwszy doradca finansowy, jest idealnym węzłem, który łączy dotację z finansowaniem i towarzyszy klientowi od oceny potrzeb po rozliczenie projektu. Zdejmuje z klientów ciężar nieustannego monitorowania rynku dotacji i zawitych procedur, ci zaś mogą skupić się na rozwijaniu swojego biznesu.



Ta współpraca doskonale wpisuje się w strategię SGB „Więcej niż biznes”, wzmacniając pozycję banków spółdzielczych jako nowoczesnych i bliskich klientowi. To nie jest akcyjne doradztwo, tylko stały komponent oferty – narzędzie, które ma zwiększyć skuteczność pozyskiwania środków unijnych i krajowych oraz podnieść jakość obsługi inwestycji w całym Zrzeszeniu.

Konkrety, nie slogany

W październiku 2025 r. rusza nabór do Kredytu Ekologicznego – programu, który potrwa do 8 stycznia 2026 roku i może pokryć nawet do 80% kosztów transformacji energetycznej (od audytu i termomodernizacji, przez OZE i magazyny energii, po modernizację linii technologicznych). W tym właśnie typie projektów – łączących inwestycję z oszczędnością energii – współpraca SGB i Grantspot ujawnia pełnię możliwości: identyfikację programu, przygotowanie aplikacji, promesę kredytową, a potem rozliczenie wsparcia.

Przemysław Socha, odpowiedzialny w SGB-Banku za rozwój sprzedaży i relacji biznesowych, zwraca uwagę na dwie przewagi:

Po pierwsze, odciążamy klientów od konieczności śledzenia zmian w programach i procedurach. Po drugie, pozwalamy na szybszy czas reakcji w przygotowaniu wniosków, który w konkursach grantowych często przesądza o powodzeniu. Liczy się również to, że połączenie dotacji z produktami bankowymi poprawia płynność i pozwala firmom „wejść w inwestycję” na warunkach bezpieczniejszych dla budżetu.

– Widzimy ogromny potencjał w połączeniu naszej technologii z lokalnym zaufaniem, jakim cieszą się banki spółdzielcze. Wspólny projekt pozwoli nie tylko zwiększyć skuteczność po-

W praktyce wygląda to tak: klient przychodzi do banku spółdzielczego po finansowanie modernizacji, a wychodzi z planem obejmującym kredyt i dotację oraz harmonogram działań.

zyskiwania środków z funduszy krajowych i unijnych, ale też wyznaczyć nowe standardy doradztwa grantowego w sektorze bankowym, tworząc jednocześnie naturalną synergię z produktami finansowymi oferowanymi przez SGB. – mówi dr Paulina Sypniewska, pre-

zes Zarządu Grantspot.

To partnerstwo ma jeszcze jeden wymiar: społeczny. Banki Spółdzielcze SGB są najbliżej lokalnych społeczności – znają realia, ryzyka i potencjał regionu. Dostarczając klientom inteligentne „okno na fundusze”, jednocześnie zatrzymują środki w gminie: pieniądź pracuje w lokalnych firmach, ciepłowniach, szkołach czy gospodarstwach rolnych. To także konkretna odpowiedź na cele klimatyczne i energetyczne – mniej rachunków za energię, większa niezależność, stabilniejsze bilanse.

Nowy standard

Grantspot wyróżnia się tym, że nie jest „kolejną bazą wyszukiwania”, lecz częścią spójnego procesu sprzedażowo-doradczego banku: od diagnozy potrzeb, przez wybór programu, po finansowanie i rozliczenie. To model, który zwiększa skuteczność, a zarazem nie rozmywa odpowiedzialności – klient wciąż ma „swojego doradcę” i jedną ścieżkę kontaktu. Dla Zrzeszenia SGB to krok milowy w kierunku skalowania usług o wysokiej wartości dodanej, bez utraty spółdzielczej tożsamości.

W tym sensie partnerstwo SGB i Grantspot jest praktycznym wcieleniem hasła „Więcej niż biznes”: banki nie tylko finansują, ale także prowadzą klienta liniami dostępu do środków zewnętrznych, łącząc w jeden ekosystem wielu. To prosta definicja nowoczesnej bankowości spółdzielczej: blisko ludzi, głębokie wsparcie w przygotowywaniu projektów i skuteczność w pozyskiwaniu środków. To więcej niż biznes. ●



grantspot.



TROCHE KULTURY

Cocteau Twins –
Heaven or Las Vegas

JĘDRZEJ SZYMANOWSKI, SGB-BANK

35 lat temu, kiedy powstawał SGB-Bank, świat muzyki dopiero budził się z kacem po latach osiemdziesiątych. Na listach przebojów rządili New Kids on the Block i MC Hammer, tymczasem wykonawcy, którzy święcili triumfy w poprzedniej dekadzie, skupili się na przygotowaniu dojrzałych propozycji. Opłaciło się to na pewno Depeche Mode („Violator”), Pet Shop Boys („Behaviour”) czy George’owi Michaelowi („Listen Without Prejudice Vol. 1” – mimo jawnie antykomercyjnej kampanii płyty). Utytułowane zespoły rockowe, jak AC/DC czy Megadeth, również osiągały ogromne sukcesy komercyjne. Alternatywny rock zaczynał coraz bardziej wychodzić poza studenckie rozgłośnie radiowe, dzięki czemu grupy, takie jak Pixies czy Sonic Youth, użyżniały już grunt pod czającą się za rogiem eksplozję grunge’u. Coraz większą popularność zdobywa też hip-hop, za sprawą płyt Public Enemy czy Ice Cube’a. W krajobrazie muzycznym 1990 roku jest więc z czego czerpać – skąd więc taki wybór do recenzji numeru? „Heaven or Las Vegas” to płyta ze specjalnym miejscem w moim sercu, a jednocze-



śnie w powszechnym odbiorze odrobinię zapomniana. Istnieje więc szansa na to, że po tej rekomendacji trafi również do serc zainteresowanych czytelników. A predyspozycje ma do tego potężne. Trudno nie ulec kreowanym przez Cocteau Twins rozmarzonym pejzażom: delikatnym gitarowym pajęczkom, rozlewającym się plamom syntezatorów i – przede wszystkim – eterycznym wokalizom Elizabeth Frazer, a więc głosowi, którego nie sposób pomylić z jakimkolwiek innym. To piękno w czystej postaci – muzyka senna (czy raczej „wyśniona”), a jednocześnie tak rozświetlająca dzień. Szósta płyta w dyskografii Szkotów stanowiła swoisty przełom w ich karierze. Po serii mroczniejszych albumów bliższych chłodnemu gotyckiemu post punkowi, postavili na bardziej przystępną,

jaśniejszą estetykę, która pomogła im się odnaleźć w komercyjnym świecie telewizji muzycznych. Moment był sprzyjający – coraz więcej młodych zespołów gitarowych, które osiągały wymierne sukcesy na brytyjskiej scenie, przyznawało się do inspiracji muzyką Cocteau Twins (by wymienić choćby Slowdive czy My Bloody Valentine). Trudno jednak nazwać „Heaven or Las Vegas” jakimkolwiek pójściem na kompromis. Mimo ukłonów w komercyjną stronę, grupie udało się utrzymać swój rozpoznawalny, piekielnie oryginalny styl i niepowtarzalną aurę tajemnicy otaczającą jej piosenki. Tak, „piosenki” – bo mimo ambitnego podejścia i niezrozumiałych tekstów (co charakterystyczne dla Liz, często śpiewającej w wymyślonym języku), niemal wszystkie indeksy na płycie to trzminutowe alternatywne przeboje z nośnymi zwrotkami i refrenami. Wydawać by się mogło, że kompozytorsko dzieje się tu niewiele. Robin Guthrie więcej robi opakowywaniem swoich prostych motywów perfekcyjnie wykoncypowanym brzmieniem. W jakiś przedziwny sposób składa się to wszystko w spójną całość z ekwilibrystycznym śpiewem Frazer – metafizycznej wokalne nimfy, która od niechcenia zaczarowuje świat dookoła. Nic tylko się wzruszać – nawet jeśli nie wiadomo o czym śpiewa. ●

Andrzej Sapkowski,
„Wiedźmin”
Rok wydania: 1990

RAFAŁ ŁOPKA, SGB-BANK

W 1990 roku Andrzej Sapkowski oficjalnie wkroczył na Drogę Wilka. Napisał – a właściwie wydał – pięć opowiadań, które rozpoczęły cykl wiedźmiński. W tomie Wiedźmin znajdziemy m.in. legendarne „Mniejsze zło” (moralny dylemat Geralta) oraz „Kwestię ceny” (to w nim przeznaczenie łączy Geralta i Ciri). To chyba nie będzie kontrowersyjna teza: dla mnie te opowiadania to najlepszy element całej sagi o Wiedźminie. W odróżnieniu od powieści, które miały dłużyć i – powiedzmy sobie szczerze – wytracały tempo oraz poziom z każdym kolejnym tomem, opowiadania są kwintesencją stylu autora. To właśnie w nich znajdziemy charakterystyczną dla Sapkowskiego zabawę klasycznymi, baśniowymi wątkami, opatrzoną sporą dawką humoru i rozrywki.

Co więcej, to mądre opowieści o życiu, zemście, odpowiedzialności czy moralności – często odnoszące się do współczesności. Pierwsza warstwa narracji odsłania inteligentną literacką zabawę z motywami znanymi z dziecięcych opowieści. Uważny czytelnik bez trudu dostrzeże nawiązania do „Pięknej i Bestii” czy „Siedmiu krasnoludków”. Ale to tylko powierzchnia – pod nią kryje się nowatorskie podejście do postaci głównego bohatera. To wiedźmin, który przemierza świat w poszukiwaniu potworów, zarobku, karczm, kobiet i okazji do wypitki. Niekoniecznie w tej kolejności. Geralt zabija potwory nie z zemsty, lecz dlatego, że to jego zawód. Został do niego wyuczony w morderczym szkoleniu, wyposażony w profesjonalny sprzęt. W miarę poznawania kolejnych opowiadań odkrywamy jednak, że jest postacią znacznie bardziej niejednoznaczną, niż się wydaje – a najgorszymi potworami bywają często ludzie.

Geralt się zmienia – z zimnego zabójcy potworów staje się coraz bardziej ludzki, zaczyna okazywać emocje bliskie każdemu z nas. To kluczowy moment dla całej sagi: gdyby Sapkowski pozostawił Białego Wilka jako beznamietnego najemnika, trudniej byłoby nam się z nim utożsamić. A tak do głosu dochodzą jego sarkazm, ironia i bardzo specyficzna moralność. Ten Geralt jest nam bliższy – i to właśnie ta zmiana czyni go tak fascynującym. Opowiadania z tomu Wiedźmin to nie tylko literacki fundament całej sagi, ale też jej najczystsza, najbardziej wyrazista forma. Sapkowski pokazuje, że fantasy może być inteligentne, pełne odniesień kulturowych i jednocześnie głęboko ludzkie. To właśnie w tych krótkich formach autor najpełniej realizuje swoją wizję świata, w którym nie ma prostych odpowiedzi, a moralność jest zawsze kwestią wyboru. Dla mnie – i zapewne dla wielu innych czytelników – to właśnie opowiadania są sercem wiedźmińskiego uniwersum. ●



PROJEKT NOWEJ USTAWY O KREDYCYE KONSUMENCKIM

W lipcu br. ukazał się długo oczekiwany projekt nowej ustawy o kredycie konsumenckim¹, która zastąpi dotychczasową ustawę z 2011 r. Ustawa ma transponować do polskiego prawa dyrektywę z 2023 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki (tzw. CCD2). Zawiera jednak również dodatkowe uregulowania, w tym dotyczące sankcji kredytu darmowego.



dr Jan Stranz

radca prawny, partner w SMM Legal
Maciak Mataczyński Czech sp.k.

Przepisy dyrektywy CCD2, które zobowiązują polskiego ustawodawcę do przyjęcia nowych regulacji w zakresie kredytu konsumenckiego, miały przyjemność zaprezentować na łamach „Banku Spółdzielczego” w styczniu br.². Tytułem krótkiego podsumowania, nowe przepisy mają wzmocnić ochronę konsumenta w procesie zaciągania kredytu konsumenckiego, odpowiadając na najbardziej aktualne wyzwania rzeczywistości, w szczególności pojawienie się nowych produktów finansowych oferowanych konsumentom, zwłaszcza przez Internet. Najważniejsze zmiany mają dotyczyć obowiązków informacyjnych kredytodawców przed zawarciem umowy, zasad reklamowania kredytów czy procesu badania zdolności kredytowej. Unijna dyrektywa CCD2 wskazuje jedynie ogólne kierunki zmian, a dopiero przepisy polskiej ustawy zawierać będą konkretne rozwiązania. Opublikowany projekt ustawy pozwala na zapoznanie się ze szczegółami planowanych rozwiązań legislacyjnych. W niniejszym artykule zaprezentowane zostaną wybrane, interesujące postanowienia projektu (cały projekt zawiera 165 artykułów).

Zgodnie z zapowiedziami

przepisy nowej ustawy będzie należało stosować zasadniczo



do każdej umowy o kredyt konsumencki. Zniesiony zostanie więc obowiązujący obecnie górny próg kwotowy 255 550 zł. Za kredyt konsumencki uznana zostanie także m.in. umowa o odroczeniu konsumentowi terminu spełnienia świadczenia pieniężnego, nawet jeżeli konsument nie jest zobowiązany do poniesienia jakichkolwiek kosztów związanych z odroczeniem, a także umowa najmu lub leasingu, jeżeli ta umowa lub jakakolwiek umowa odrębna przewiduje obowiązek lub choćby możliwość nabycia przedmiotu umowy.

Projektowany rozdział 2 ustawy nakłada nowe obowiązki na kredytodawców oraz pośredników kredytowych w zakresie reklamy. Mają oni mianowicie „zapewnić”, aby wszelkie informacje o charakterze reklamowym i komunikaty marketingowe dotyczące kredytów konsumenckich były „jednoznaczne, rzetelne, zrozumiałe i widoczne oraz by nie wprowadzały konsumenta w błąd”, a także „nie zawierały sformułowań mogących stwarzać u konsumenta fałszywe oczekiwania w zakresie dostępności i kosztów kredytu ponoszonych przez konsumenta lub całkowitej kwoty do zapłaty”. Ponadto zgodnie z dyrektywą CCD2, reklama kredytu będzie musiała zawierać sformułowanie „Uwaga! Pożyczanie pieniędzy kosztuje” lub inne równoważne. Kredytodawca oraz pośrednik kredytowy będą zobowiązani przechowywać wszelkie informacje o charakterze reklamowym przez okres 3 lat od zakończenia roku kalendarzowego, w którym zakończono rozpowszechnianie tych informacji.

Konsument ma zyskać prawo wyboru zakładu ubezpieczeń, który ubezpieczy zaciągany kredyt – w szczególności innego,

¹ <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12399650/13141464/13141465/dokument725927.pdf>

² „Nowa dyrektywa o kredycie konsumenckim (CCD2)”, Bank Spółdzielczy nr 1/615 styczeń-marzec 2025, s. 53.





niż proponowany przez bank. Dokonany przez konsumenta wybór nie może wpłynąć negatywnie na warunki umowy o kredyt konsumencki. Kredytodawca będzie zobowiązany przekazać konsumentowi bezpłatnie informacje o minimalnym zakresie ubezpieczenia i zapewnić konsumentowi co najmniej trzy dni robocze na zawarcie umowy.

Badanie zdolności kredytowej

ma stać się obowiązkowe w każdym przypadku. Projektowane przepisy nakazują ponadto, by kredytodawcy przeprowadzali ją w interesie konsumenta w celu zapobieżenia „nieodpowiedzialnemu udzielaniu kredytów i nadmiernemu zadłużeniu”. Ocena zdolności kredytowej ma być dokonywana na podstawie dokładnych informacji o dochodach i wydatkach konsumenta oraz innych informacji dotyczących sytuacji finansowej i ekonomicznej konsumenta, w zakresie niezbędnym i proporcjonalnym do charakteru, okresu obowiązywania i wartości kredytu oraz związanych z nim ryzyk dla konsumenta. Co istotne, ocena nie będzie mogła opierać się wyłącznie na historii kredytowej klienta w bazach danych. Ten wymóg może w praktyce istotnie ograniczyć możliwość szybkiego udzielania stosunkowo niedużych kredytów bez dokładnego badania.

Największe zainteresowanie budzą z pewnością projektowane zmiany przepisów regulujących tzw. sankcję kredytu darmowego. Przede wszystkim projekt przewiduje stopniowanie odpowiedzialności kredytodawcy w zależności od wagi naruszenia. Kredyt będzie w pełni „darmowy” m.in. wówczas, gdy kredytodawca naruszy obowiązki w zakresie wymogu udzielenia kredytu na wniosek konsumenta oraz uzyskania wyraźnej i jednoznacznej zgody konsumenta na zawarcie umowy o kredyt konsumenc-

Projektowane regulacje budzą jednak wątpliwości i obawy sektora bankowego.(...) Obawy dotyczące potencjalnych nadużyć nowych przepisów zgłosił już m.in. Związek Banków Polskich.

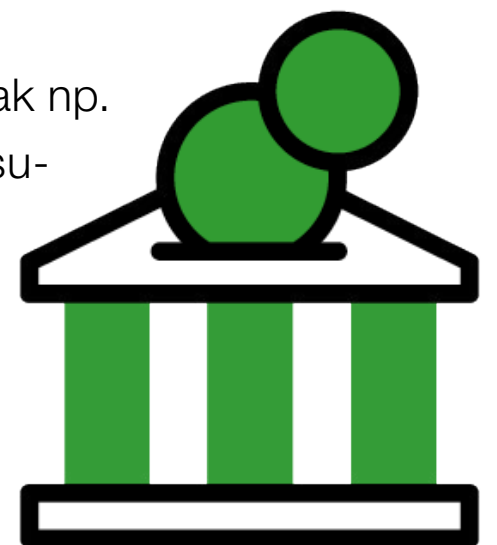
ki (w tym w przypadku tzw. „milczącej zgody”), a także niektóre obowiązki informacyjne, np. w zakresie podania RRSO. Kredyt ma być „darmowy” również w przypadku naruszenia przez kredytodawcę przepisów regulujących badanie zdolności kredytowej.

Obawy dotyczące potencjalnych nadużyć

Z kolei w przypadkach „mniejszej wagi”, jak np. naruszenie obowiązku przekazania konsumentowi z wyprzedzeniem informacji o zmianie wysokości stopy procentowej czy obowiązku comiesięcznego przekazywania szczegółowego wyciągu z rachunku, konsument będzie uprawniony do zwrotu jedynie połowy odsetek, bez innych kosztów

kredytu należnych kredytodawcy. Projektowane regulacje budzą jednak wątpliwości i obawy sektora bankowego, z jednej bowiem strony zaprojektowany został przepis który przyznaje sądowi możliwość miarkowania wysokości roszczenia konsumenta, jednak nie w przypadku naruszenia tych przepisów, które są sankcjonowane w pełni „darmowym” kredytem. W praktyce może to skutkować poważnym ograniczeniem zastosowania możliwości miarkowania. Obawy dotyczące potencjalnych nadużyć nowych przepisów zgłosił już m.in. Związek Banków Polskich.

Powyżej przedstawiono oczywiście tylko część projektowanych regulacji. Warto podkreślić, że proces legislacyjny nadal trwa, a uwagi do projektu zostaną z pewnością zgłoszone przez wiele różnych podmiotów i organizacji. Ostateczne brzmienie nowej ustawy dopiero się więc wyklaruje. Zgodnie z założeniami, nowe przepisy powinny obowiązywać od 20 listopada 2026 r. ●





BODiE
Grupa SGB



WIEDZA EDUKACJA ROZWÓJ

Zdobądź kompetencje, które budują zaufanie:

Chcesz wzmocnić swoje kompetencje sprzedażowe w zakresie diagnozowania potrzeb kredytowych Klientów i jednocześnie rozwinąć kompetencje budowania pogłębionych relacji z Klientami? Dołącz do naszych interaktywnych szkoleń on-line z zakresu **"OFEROWANIA I OBSŁUGI KREDYTÓW HIPOTECZNYCH"** i wejdź w świat sprzedaży pewnym krokiem!

Adresaci:

Pracownicy Banku Spółdzielczego zajmujący się sprzedażą kredytów hipotecznych.

Cel:

Uczestnicy wdrożą w swój warsztat sprzedażowy podstawowe kompetencje społeczne, służące budowaniu relacji z Klientem. Nauczą się zadawać otwarte pytania, które służą diagnozie Klienta, jego motywatorów zakupu oraz priorytetów.

W części drugiej Uczestnicy poznają użyteczne metody prezentacji oferty produktowej w odniesieniu do potrzeb Klienta oraz jak radzić sobie z potencjalnymi obiekcjami na etapie finalizacji sprzedaży.

Terminy:

29 października 2025, godz. 8:00-12:30

Oferowanie i obsługa kredytów hipotecznych - analiza potrzeb Klienta na drodze do skutecznej sprzedaży

24 listopada 2025, godz. 8:00-12:30

Oferowanie i obsługa kredytów hipotecznych - radzenie sobie z obiekcjami i zamykanie sprzedaży

Zapisz się już dziś i zdobądź przewagę na rynku!



Skontaktuj się z nami: sesje@bodie.pl

Tvoja droga do sukcesu w sprzedaży zaczyna się tutaj!

WWW.BODIE.PL